

# RADA NARODOWA

## DWUTYGODNIK

Warszawa, 1. IV. 1952 r. Nr 7 (217) R. IX



### TREŚĆ NUMERU:

- Rady narodowe podejmują zobowiązania z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta
- B. Jarema**, wicedyrektor w Centralnym Urzędzie Skupu i Kontraktacji: Rady narodowe zapewnią terminowe wykonanie planów dostaw zwierząt rzeźnych
- M. Szpringer**: Zadania rad narodowych w akcji sanitarno-pożytkowej
- T. Urbański**, sekretarz Prez. PRN w Szczecinku: PRN w Szczecinku pomoże spółdzielniom produkcyjnym w akcji siewnej
- St. Jankowski**: Rady narodowe kontrolują przygotowania do siewu wiosennego
- W. Kawalec**, z-ca przewodniczącego Prez. Woj. RN w Kielcach: Aktywizacja gospodarcza woj. kieleckiego
- Nasi korespondenci piszą
- M. Lipert**, przewodniczący Prez. Warszawskiej Woj. RN: Przebieg dyskusji nad projektem Konstytucji na terenie woj. warszawskiego.
- H. Sobko**, sekretarz Prez. Woj. RN w Białymstoku: Praca komisji Woj. RN i PRN woj. białostockiego w II półroczu 1951 r.
- H. Zych**, członek MRN w Jaśle: Żywe pionki czyli o niektórych radnych
- Notatki z życia rad narodowych
- Z historii rad delegatów robotniczych w Polsce
- Z. Rybicki**: Łączność delegata rad robotniczo-chłopskich z masami pracującymi w Polsce w latach 1918-19
- Z działalności rad w ZSRR
- Młodzi delegaci
- Przegląd ustawodawstwa
- Głosy prasy

W tym numerze wkładka  
PORADY PRAWNE



# RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 7 (217)

Warszawa, 1 kwietnia 1952 r.

Rok IX

## Rady narodowe podejmują zobowiązania z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta

*„Rady narodowe wyrażają wolę ludu pracującego oraz rozwijają jego inicjatywę twórczą i aktywność w celu pomnażania sił, dobrobytu i kultury narodu“ (art. 35 projektu Konstytucji).*

Przeszedł niespełna miesiąc od chwili, gdy — za przykładem robotników Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu — cały kraj objęła fala zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja.

Każdy dzień przynosi setki nowych meldunków z fabryk, hut, kopalni, urzędów i szkół, instytucji i organizacji społecznych, z setek i tysięcy zebranych fabrycznych, gromadzkich, powiatowych. Wśród meldunków jest również wiele zobowiązań gminnych, miejskich, powiatowych i wojewódzkich rad narodowych.

W meldunkach tych znajduje odbicie wkład rad narodowych w mobilizowaniu i organizowaniu twórczego wysiłku mas pracujących. Listy są różnorodne — są wśród nich uchwały przyjęte na zebraniach szerokiego aktywu rad narodowych, są meldunki powiatowych zjazdów chłopskich. Wiele listów zawierających zobowiązania pochodzi od pracowników prezydiów rad.

Mimo różnicy w treści i formie meldunki te mówią o jednym: o świadomym dążeniu do budowy lepszego jutra, ucieleśnieniem którego stało się u nas imię Prezydenta Bieruta. Mówią one o włączeniu się rad narodowych w ogólnonarodową akcję uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta.

Np. **Gminna Rada Narodowa w Dwikozach, pow. Sandomierz**, na posiedzeniu swym w dniu 5 marca 1952 r. przy współdziałaniu aktywu gromad obradując nad tegoroczną wiosenną akcją siewną postanowiła:

„Zwiększyć wydajność produkcji rolnej o 20% w 1952 r. Czuwać w ciągu całego roku, by zbiory

z naszych pól zapewniły wyżywienie braci-robotników oraz ludności bezrolnej miast i wsi. Wywiązywać się należycie z ciężących obowiązków na rzecz państwa zgodnie z obowiązującymi nas dekretemi rządowymi, tak pod względem finansowym jak również sprzedaży płodów rolnych i zwierząt rzeźnych“.

Podobnych listów od terenowych rad narodowych napływa bardzo wiele.

„Zlikwidujemy wiosną wszystkie odłogi w naszej gminie, to jest 135 ha“ — piszą radni **GRN w Rozogach, pow. Szczytno**.

Zobowiązania zawarte w tej, jak i w innych uchwałach aktywu rad narodowych, mówią, jakie zadania stawia sobie ludność gminy, co zamierza zrobić gminna rada narodowa, SOM, GS i inne organizacje gospodarcze i społeczne na terenie gminy, aby zapewnić wykonanie tych zadań.

Podwyższymy wydajność z ha, zwiększymy bazę paszową, zwiększymy obszar upraw roślin pastewnych, zwiększymy hodowlę bydła i trzody chlewnej, zwiększymy udoje mleka, zagospodarujemy wszystkie nieużytki, zlikwidujemy wszystkie odłogi, oczyścimy nasze pola z chwastów — o to co powtarza się we wszystkich meldunkach, z wymienieniem konkretnych cyfr i danych, w jaki sposób roboty te będą wykonane.

„My chłopie — członkowie Gminnej Rady Narodowej oraz aktywiści wiejskiej gminy **Kleszczewo, pow. Eielisk**, zebrani na nadzwyczajnej sesji w dniu 9 marca 1952 r. — pragniemy dać wyraz naszej gorącej miłości dla Ciebie, Obywatelu Prezydencie, i godnie uczcić ten uroczysty dzień dla każdego patrioty Polaka przez wykorzystanie wszystkich istniejących rezerw w rolnictwie. I dlatego postanawiamy:

Wprowadzić w 3 spółdzielniach produkcyjnych trawopolny system (rolnictwa) i zasieć trawami w roku bieżącym 23 ha.

Zwiększyć areal zasiewów o 96 ha w wiosennej akcji siewnej przez zlikwidowanie wszyst-

kich odłogów nadających się do uprawy na terenie gminy Kleszczele w terminie do dnia 15 maja 1952 roku.

Zwiększyć wydajność zbóż o 2 q z każdego ha.

Zlikwidować 100 ha nieużytków rolnych przez zalesienie.

Przygotować glebę na założenie własnej 40-arowej szkółki leśnej.

Wykonać plan kontraktacji roślin techniczno-przemysłowych nasiennych i konsumcyjnych w 100%, tj. na obszarze 170 ha.

Zwiększyć bazę paszową drogą masowego udziału ludności wiejskiej w pracach melioracyjnych na łąkach i pastwiskach, jak również przez zastosowanie w większym niż dotychczas stopniu roślin pastewnych, głównie międzyplonów i poplonów, co umożliwi podniesienie pogłowia trzody chlewnej i bydła“.

Podobne zadania, których celem jest podwyższenie wydajności produkcji rolnej, stawia sobie w zobowiązaniach wiele gminnych rad narodowych.

**W uchwale aktywu GRN w Jeziorsku, pow. Turek, woj. Poznań**, poza konkretnymi zobowiązaniami podniesienia wydajności z ha poszczególnych upraw zebrani postanowili m. in.:

„Zwiększyć bazę paszową przez aktywny udział wszystkich chłopów, a zwłaszcza młodzieży ZMP w pracach melioracyjnych łąk i pastwisk, szczególnie łąk i pastwisk położonych nad rzeką Wartą, których łączny obszar obejmuje około 1000 ha, i wykonanie stosownie do potrzeb, na czas, wiosennego bronowania, walowania, nawożenia kompostowego oraz dla odkwaszenia — wapnowania.

Dopilnować, aby wszelka ziemia nadająca się do uprawy rolnej została zagospodarowana.

Prowadzić stałą, systematyczną walkę z chwastami i szkodnikami, szczególnie na miedzach, rowach, drogach i przy zabudowaniach gospodarczych oraz przeprowadzić przez założenie 25 poletek chwytnych systematyczne poszukiwanie i sprawną organizację przeciwstonkową.

Chłopi gospodarujący samodzielnie podjęli się ponadto w celu zapobieżenia częściowej posusze zalesić 21 ha nieużytków lub gruntów nie nadających się do produkcji rolnej“.

W uchwale tej podane są dokładne wskazówki dla Gminnej Spółdzielni i SOM celem zabezpieczenia wykonania nakreślonych wyżej zadań.

W świetle tych zobowiązań widać, jak rady narodowe realizują wytyczne zawarte w projekcie naszej Konstytucji, której art. 40 brzmi: „Rady narodowe wykorzystują wszelkie zasoby i możliwości terenu dla jego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludności w zakresie zaopatrzenia i usług oraz dla rozbudowy instytucji i urządzeń komunalnych, oświatowych, kulturalnych, sanitarnych i sportowych“.

\*

Obok zobowiązań przyjętych na sesjach i naradach aktywu miejskich, powiatowych i gminnych rad narodowych napływają codziennie meldunki o włączaniu się we współzawodnictwo prezydentów rad i ich pracowników.

Prezydium GRN w Reńskiej Wsi, pow. Koźle, woj. Opole, postanawia ukończyć roboty przy budowie świetlicy w gromadzie Długo-Miłowice i oddać tę świetlicę do użytku ludności w dniu urodzin Prezydenta.

Nadto jako Czyn 1-Majowy Prezydium GRN obowiązuje się do dnia 1 maja br. oddać do użytku ludności we wsi Kobielice drugą świetlicę.

Pracownicy Prezydium PRN w Biłgoraju m. in. zobowiązali się zbudować własnymi siłami boisko sportowe.

W wielu listach powtarzają się zobowiązania zbudowania nowych kilometrów dróg, zasadzenia setek drzew i krzewów, urządzenia nowych zielenców, oczyszczenia parków, odgruzowania placów itp.

„Z okazji Twoich urodzin, Obywatelu Prezydencie — piszą np. pracownicy Prezydium GRN w Lubomierzu, pow. Lwówek Śląski — zobowiązujemy się naprawić kanał uliczny 20 m zaoszczędzając w ten sposób 2.000 zł“.

Członkowie i pracownicy Prezydium GRN w Gawłuszowicach, pow. Mielec, komunikują, że postanowili obsadzić gminną drogę drzewkami owocowymi o wartości 1.000 zł, a na placu przed siedzibą Prezydium zasadzić drzewo pamiątkowe.

Pracownicy Prezydium MRN w Pułtusku piszą: „...do dnia 18 kwietnia br. posadzimy w czynnie społecznym 500 drzew ulicznych i ozdobnych. Przyniesie to 7.500 zł oszczędności“.

\*

Z uchwał i meldunków rad narodowych z przyjętych zobowiązań i z cyfr mówiących o wielkim zrywem mas ludowych bije poczucie dumy wynikającej ze świadomości wielkiej roli, jaką w Polsce Ludowej przypada bezpośrednim przedstawicielom mas — radom narodowym, gospodarzom swojego terenu.

Zobowiązania rad narodowych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta przyczyniając się do podniesienia na wyższy poziom naszego rolnictwa, naszej gospodarki komunalnej i warunków bytowych mas pracujących w mieście i na wsi są dobitnym wyrazem czci i miłości, jaką wielotysięczna rzesza działaczy i pracowników rad narodowych otacza Pierwszego Obywatela Polski Ludowej.

Pełne i terminowe wykonanie podjętych zobowiązań — to sprawa honoru każdej rady narodowej i jej prezydium, każdej komisji rady i każdego radnego.

Dlatego też zjednoczmy nasze wysiłki w okresie dzielącym nas jeszcze od dnia urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja — pod znakiem szerokiej i wnikliwej kontroli społecznej mającej zapewnić całkowitą realizację podjętych zobowiązań.

**B. JAREMA**

wicedyrektor w Centralnym Urzędzie  
Skupu i Kontraktacji

## Rady narodowe zapewnią terminowe wykonanie planów dostaw zwierząt rzeźnych

Ustawa z dnia 15.II. 1952 r. o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych jest dokumentem gospodarczym podkreślającym raz jeszcze, że sprawa dalszego rozwoju hodowli zwierząt pozostaje jednym z pierwszych zadań stawianych przed naszą gospodarką rolną; podkreśla ona nadto, że wokół tego zadania zostają zmobilizowane odpowiednie środki organizacyjne jak również podstawy materialne w postaci pomocy hodowlanej i opłacalnych cen dostawianych zwierząt.

Zagadnienie więc pełnego wprowadzenia w życie postanowień ustawy — to nie tylko kwestia dokonania ustaleń wysokości obowiązkowej dostawy zwierząt rzeźnych dla gospodarstw rolnych, lecz również sprawa **czuwania nad terminowym wykonywaniem planu dostaw zwierząt — zarówno z dostaw obowiązkowych jak i kontraktacji i dostaw ponadobowiązkowych**, otoczenia opieką kontraktacji nadwyżek trzody chlewnej, wreszcie sprawa nieprzerwanego, wnikliwego nadzoru nad rozwojem produkcji hodowlanej.

Na odcinku organizacji obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych zakończony został dopiero pierwszy etap; w terminie do końca lutego br. zostały na terenie całego kraju doręczone gospodarstwom rolnym zawiadomienia o wysokości i terminach obowiązkowej dostawy zwierząt rzeźnych na rok 1952.

Wykonanie w tak krótkim czasie prac związanych z pierwszym etapem organizacji systemu obowiązkowych dostaw zwierząt było możliwe dzięki ofiarności całego aktywu gospodarczego i politycznego, przeprowadzającego bezpośrednio w terenie to doniosłe zadanie polityczne i gospodarcze.

Wypada również specjalnie podkreślić aktywny udział w tych pracach członków rad narodowych, a w szczególności gminnych rad narodowych.

Kolektywna — prawdziwie socjalistyczna współpraca pracowników finansowych GRN z terenowym aparatem CUSiK na odcinku zakładania rejestrów obowiązkowych dostaw oraz analizy rejestrów podatku gruntowego w celu ustalenia danych dotyczących powierzchni użytków rolnych, współdziałanie w przeprowadzanej akcji informacyjnej, organizowanie zebrań gromadzkich informujących rolników o założeniach ustawy i korzyściach z niej wynikających dla chłopu-roducenta — stworzyły podstawę dla sprawnego wykonania zadań pierwszego etapu i ugruntowały nową lepszą formę współpracy dołowego aktywu gospodarczego, zarówno rad narodowych jak i Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji.

W obecnej chwili podstawowe czynności związane z organizacją obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych zostały zasadniczo wykonane; praca jednak wokół tego zagadnienia nie tylko nie została zakończona, lecz przeciwnie dopiero teraz się rozpoczyna i od pełnego, dokładnego wykonywania jej uwarunkowane jest okrzepnięcie nowego systemu organizacji zdejmowania nadwyżek rzeźnych. Od bieżącej, dokładnej pracy zależne będzie zabezpieczenie wykonania planu skupu w roku 1952 zarówno na odcinku dostaw obowiązkowych, jak też — co jest nie mniej ważne — na odcinku pełnego zdjęcia nadwyżek ponad obowiązkowe dostawy.

Przy szeregowaniu bieżących zadań stojących przed aparatem branżowym, tj. GS i CM i aparatem CUSiK, rysuje się bardzo wyraźnie rola rad narodowych wszystkich stopni, a szczególnie rola GRN jako przedstawiciela jednolitej terenowej władzy.

Zadania, których należyte wykonanie będzie decydować w głównej mierze nie tylko o pełnej realizacji obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, lecz również o wykonaniu planu skupu zwierząt w 1952 r., możemy podzielić na trzy zasadnicze grupy, przy czym ścisła współpraca GRN z terenowym aparatem CUSiK posiada dla wykonania tych zadań podstawowe znaczenie.

Zadania te są następujące:

1. Uporządkowanie systemu dokumentacji obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych oraz stałe czuwanie i nadzór nad rytmicznością dostaw obowiązkowych.
2. Otoczenie specjalną opieką kontraktacji trzody chlewnej i to nie tylko w zakresie pełnej realizacji podpisanych umów, lecz przede wszystkim na odcinku dalszej kontraktacji nadwyżek towarowych ponad obowiązkowe dostawy.
3. Wspólne z organami terenowymi podległymi Ministerstwu Rolnictwa czuwanie nad prawidłowym rozwojem bazy produkcyjnej zwierząt rzeźnych.

Przystępując do sprecyzowania zadań wynikających z pierwszego punktu programu prac bieżących należy podkreślić pilną konieczność uporządkowania dokumentów, a w szczególności:

- a) Sprawdzenia rejestrów obowiązkowych dostaw nie tylko pod kątem ustalenia prawidłowości wpisów, lecz przede wszystkim skontrolowania powierzchni użytków rolnych wpisanych do ROD\*) wg dokumentów wydziałów rolni-

\*) Rejestr obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych.

ctwa i leśnictwa prezydiów PRN, dokumentów, w których ujęta jest pełniejsza powierzchnia użytków rolnych. Konfrontacja tych materiałów pozwoli niewątpliwie na wyłowienie luk powstałych w ROD na skutek niepełnego objęcia rejestrami podatku gruntowego całych użytków gospodarstw indywidualnych bądź opuszczenia w ogóle niektórych gospodarstw rolnych. Ponadto GRN — jako gospodarz gminy — posiada w wielu wypadkach dokładną orientację, co do powierzchni gruntów, na której gospodarują poszczególni rolnicy, ilości hektarów gruntów jaką otrzymali z reformy rolnej, ilości gruntów dzierżawionych itp. Dokładna znajomość przez GRN tych danych obojętnej przeprowadzonej konfrontacji danych urzędowych w zakresie powierzchni użytków rolnych niewątpliwie przyczyni się w poważnym stopniu do usunięcia istniejących niescisłości i rola GRN na odcinku uporządkowania tego zadania jest dominująca. A że na tym odcinku jest wiele do zrobienia, świadczy o tym wyniki przeprowadzonej kontroli przez CUSiK; np. w gromadzie Wróblewo (gmina Golymin pow. Ciechanów) wg ROD na ob. Kacprzaka nałożony został obowiązek dostaw z 4.25 ha powierzchni użytków rolnych, gdy faktycznie posiadał on 10.25 ha uż. rolnych. Różnica w wymiarze wynikała stąd, że ob. Kacprzak otrzymał w 1945 r. z przydziału w ramach reformy rolnej 6 ha gruntów, które do chwili obecnej nie były wpisane do gminnego rejestru podatku gruntowego; natomiast tytuł własności na otrzymane 6 ha gruntów znajdował się w aktach Wydz. Roln. Prez. PRN w Ciechanowie. W tej samej gromadzie wg ROD ob. Zawadzkiemu nałożono obowiązek dostaw tylko z 11 użytków rolnych, które są jego własnością — nie wliczając do wymiaru 5 ha gruntów użytkowanych i dzierżawionych od 1945 roku. Już w świetle tych przykładów widać wyraźnie wagę poruszonego zagadnienia. Uregulowanie sprawy niepełnego ujęcia, bądź nawet opuszczenia w ROD całych gospodarstw ma nie tylko zasadnicze znaczenie z punktu widzenia gospodarczego, gdyż objęcie wszystkich użytków rolnych — będących w użytkowaniu gospodarstw indywidualnych — obowiązkiem dostawy rozszerza naszą hodowlę i równocześnie zabezpiecza nam wykonanie planu dostaw, lecz przede wszystkim z punktu widzenia polityczno-społecznego, gdyż chodzi tu o sprawiedliwe, równomierne i powszechne ustalenie obowiązkowych dostaw dla wszystkich właścicieli i użytkowników ziemi.

- b. Uporządkowania w najszybszym czasie systemu dokumentacji obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, a w szczególności kart dostaw, wniesienia do nich stałych zapisów dotyczących dostaw już wykonanych i ustalenia pozostałości do realizacji, co posiada również zasadnicze znaczenie dla usprawnienia realizacji dostaw.

Należy bowiem z całym naciskiem podkreślić, że karta dostaw prowadzona w jednym

ciągu jest najważniejszym orężem w ręku aparatu wykonującego i nadzorującego przebieg dostaw, służącym do rytmicznego wykonania planów dostaw; w żadnym wypadku nie wolno dopuścić do zaniedbań lub opóźnień wyprowadzania kart, gdyż w ten sposób traci się możliwość kontroli wykonywania obowiązkowych dostaw, doprowadza się do narastania zaległości, które przerzucane z miesiąca na miesiąc mogą uniemożliwić pełne wykonanie obowiązkowych dostaw.

Ma to podstawowe znaczenie zarówno polityczne jak i gospodarcze, gdyż przez takie zaniedbanie można dopuścić do tego, że elementy wrogie i spekulacyjne będą usiłowały dezorganizować rytmiczność obowiązkowych dostaw przez opóźnianie lub niewykonywanie dostaw i oddziaływać ujemnie w ten sposób na masy chłopskie terminowo wykonujące swoje obowiązki wobec państwa; od strony gospodarczej zaś stanowić to może zagrożenie wykonania planów dostaw, co w konsekwencji utrudnia pełne zaopatrzenie w mięso i przetwory mięsne pracującej ludności miast.

Równoległe z powyższym należy założyć gromadzkie terminarze dostaw i przekazać je sołtysom, którzy powinni stale informować zobowiązanych do dostawy chłopów o ilościach i terminach dostawy oraz stale odnotowywać wykonane dostawy.

Ponadto należy otoczyć ścisłym nadzorem pracę gminnej spółdzielni zarówno w zakresie prawidłowego informowania chłopów o ich uprawnieniach wynikających z ustawy, a mianowicie w sprawie zastępowania dostawy trzody chlewnej innymi rodzajami zwierząt, obowiązku dokładnej oceny (klasyfikacji) i dokładnego zważenia dostarczonej sztuki, wypłaty należności i premii zgodnie z ustalonymi cennikami, jak również o konieczności bezzwłocznego przekazywania odpisu kwitu do delegata gminnego CUS i K, który na tej podstawie odnotuje w kartotece fakt wywiązania się rolnika z obowiązku dostawy.

Stałe i baczne nadzorowanie uporządkowania dokumentacji oraz pilne śledzenie pracy GS i fachowego personelu CM, tzw. klasyfikatorów, przy skupywaniu zwierząt rzeźnych od indywidualnych producentów — to dalszy pozytywny wkład GRN w należyłą realizację postanowień ustawy z dnia 15.II.1952 r. w sprawie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych.

Równoległe z pracami wynikającymi z organizowania i nadzorowania dostaw obowiązkowych należy jednocześnie nieprzerwanie czuwać nad kontraktacją trzody chlewnej. Cały aparat terenowy wykonujący i nadzorujący przebieg akcji kontraktacyjnej musi otrząsnąć się z niebezpiecznej psychozy, że wobec wprowadzenia obowiązkowych dostaw kontraktacja trzody jest sprawą uboczną i drugorzędą.

Należy podkreślić z całym naciskiem, że kontraktacja trzody chlewnej jest w dalszym ciągu jednym z podstawowych ogniw spójni chłopca z robotnikiem, że kontraktacja jest w dalszym ciągu

jedną z podstawowych form oddziaływania na dalszy rozwój hodowli, że kontraktacja jest nadal jedną z głównych form likwidacji elementu spekulującego na dorobku chłopa oraz że kontraktacja stanowi jedno z poważnych ogniw gromadzenia dodatkowych ilości zwierząt rzeźnych na pokrycie potrzeb aprowizacyjnych. W tym zakresie szczególnie ważne jest, aby pracownicy skupu i kontraktacji GS mieli wyznaczone planowe zadania co do kontraktowania nadwyżek towarowych ponad obowiązkowe dostawy i aby w oparciu o powyższe zadania planowo przeprowadzali akcję kontraktacyjną, tj. aby docierali do poszczególnych zagród gospodarskich i w drodze bezpośrednich rozmów z producentami proponowali im podpisywanie umowy kontraktacyjnej.

Podkreśla się, iż umowy kontraktacyjne mogą być zawierane na całe sztuki lub na części sztuk w kilogramach wagi żywej jako uzupełnienie do jednej sztuki.

**Przykład:** Rolnik X posiadający 3 ha uż. rolnych przy normie 25 kg na ha uż. rolnych powinien dostarczyć w ramach dostaw obowiązkowych 75 kg trzody wagi żywej.

Rolnik X zawiera kontrakt na nadwyżkę kilogramów dostarczonego tuczniaka ponad dostawy obowiązkowe. Waga dostarczonego tuczniaka 125 kg, 75 kg — dostawy obowiązkowe, pozostaje nadwyżka 50 kg, na którą rolnik podpisuje umowę kontraktacyjną. I w jednym, i w drugim wypadku za sprzedaż zakontraktowanych nadwyżek (na całą lub część sztuki) rolnik otrzymuje cenę za dostawę sztuk zakontraktowanych oraz pomoc hodowlaną.

Przy zawieraniu umów kontraktacyjnych nie powinno zabraknąć przedstawicieli rad narodowych, przy czym działalność rad narodowych nie powinna tu ograniczać się jedynie do kontrolowania działalności central branżowych; przedstawiciele rad narodowych powinni prowadzić również sze-

roko zakrojoną akcję uświadamiającą producentowi korzyści płynące z kontraktacji.

Do trzeciej grupy zadań terenowego aparatu wykonawczego i nadzorującego należy nieprzerwana analiza sytuacji hodowlanej w poszczególnych rejonach kraju i podejmowanie kroków zmierzających do zabezpieczenia dalszego rozwoju hodowli: w przypadkach stwierdzenia objawów ograniczających rozwój hodowli. W tym zakresie jednym z podstawowych zadań jest zwiększenie kontraktacji prosiąt, gdyż wykonanie w pełni tego zadania warunkuje wykonanie planu tuczu CM i umożliwi dostawę prosiąt do województw, które nie mogą w pełni rozwijać tuczu wobec braku prosiąt.

Następnie należy poddać wnikliwej i systematycznej kontroli rozdział węgla i pasz w ramach pomocy hodowlanej udzielanej przez państwo rolnikom

Nie mogą być tolerowane nadal — niestety liczne jeszcze — wypadki sprzedaży chłopom śrutu nieodpowiednio śrutowanej lub zateńłej, otrąb zanieczyszczonych cementem lub innymi odpadkami, węgla pomieszanego z kamieniem lub miałem, jak również nie mogą być tolerowane wypadki nieterminowej sprzedaży tych artykułów uprawionym chłopom.

Kontrola prawidłowości rozdziału paszy i węgla rolnikom dostarczającym trzodę, nadzór nad prawidłową klasyfikacją i skupem zwierząt rzeźnych, czuwanie nad pełną realizacją pomocy sanitarno-weterynaryjnej dla hodowli, to poważny udział rad narodowych nie tylko w sprawie podnoszenia hodowli na wyższy poziom i zabezpieczenia wykonania dostaw zwierząt rzeźnych, lecz również i przede wszystkim, to poważny wkład w sprawę przedterminowego wykonania planu sześcioletniego — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

**M. SZPRINGER**

## Zadania rad narodowych w akcji sanitarno-porządkowej

W tym roku, tak jak i w ubiegłym, będzie przeprowadzona od 1 do 30 kwietnia powszechna wiosenna akcja sanitarno-porządkowa. Akcja ta obejmująca cały kraj powinna przyczynić się do zmiany wyglądu zewnętrznego i podniesienia stanu sanitarnego w każdej wiosce i w każdym bloku mieszkalnym w mieście, powinna zaktywizować przede wszystkim komisje zdrowia, dotrzeć do świadomości każdego obywatela.

Aby to mogło nastąpić, organizatorzy akcji — prezydium rad narodowych — muszą postawić tę sprawę na odpowiednim miejscu w hierarchii innych ważnych spraw.

### Cel akcji i jej organizacja

Zasadniczym celem akcji jest zlikwidowanie źródeł i rozsadników chorób, jakimi są różnego rodzaju nieczystości, a więc w konsekwencji zmniejszenie możliwości rozprzestrzeniania się wszelkich chorób, podniesienie stanu zdrowotnego ludności.

W roku bieżącym trzeba zwrócić szczególną uwagę na likwidację zaśmiecenia i na doprowadzenie do porządku źródeł zaopatrzenia ludności w wodę w tych okolicach, gdzie w r. ub. wystąpiła Heine-Medina.

Bardzo ważne dla naszej gospodarki jest zebranie jak największej ilości odpadków użytkowych, co praktycznie najlepiej wykonać właśnie przy generalnych porządkach.

Doprowadzenie do estetycznego wyglądu ulic, placów, a w miarę możliwości i budynków — to także cel tegorocznej akcji sanitarno-porządkowej.

Jak z tego widać zadania są ważne, a więc i ich wykonanie powinno być dobrze ujęte organizacyjnie.

Organizatorem akcji sanitarno-porządkowej są prezydium rad narodowych. Toteż w oparciu o uchwałę Prezydium Rządu z 10.III. 1951 r. w sprawie wiosennej akcji sanitarno-porządkowej prezy-

dia wojewódzkich rad narodowych podjęły już uchwały o przeprowadzeniu wiosennej akcji sanitarno-porządkowej w 1952 r. (np. Prez. Woj. RN w Olsztynie — 5.II. 1952 r.).

Bezwzględnie konieczne jest, aby również prezydya gminnych, powiatowych i miejskich rad narodowych przeanalizowały na swych posiedzeniach sposób przeprowadzenia akcji sanitarno-porządkowej. Na posiedzeniu takim powinni być obecni członkowie komisji zdrowia (w gminach — komisji zdrowia, pracy i pomocy społecznej), przedstawiciele organizacji masowych, a w szczególności PCK, ZZ, ZSCH, LK.

Przedyskutowanie w takim zespole sposobu przeprowadzenia tej ważnej akcji uterenowi ogólne zalecenia prezydów Woj. RN oraz nada formom organizacyjnym niezbędną konkretność i realność.

Uchwała podjęta na posiedzeniu prezydium powinna wskazywać osobę odpowiedzialną za całość akcji, powołując równocześnie kilkusobowy komitet, który koordynowałby pracę i przez swych członków kierował jej poszczególnymi odcinkami.

Każdy członek komitetu powinien mieć ściśle określone zadanie i na każdym posiedzeniu komitetu składać sprawozdanie ze swej pracy. Wydaje się słuszne, by na terenie gminy każdy z członków miał pod swoją opieką jedną lub dwie gromady położone najbliżej jego miejsca zamieszkania. Jedna osoba powinna być nadto odpowiedzialna za odstawę do określonego punktu odpadków użytkowych.

Dlaczego do wykonania zadań akcji sanitarno-porządkowej celowe jest powoływanie specjalnych komitetów? Przede wszystkim dlatego, by do prac organizacyjnych włączyć szerszy aktyw, nie ograniczając go do etatowych pracowników wydziałów czy referatów zdrowia. Zresztą w najliczniejszych ogniwach rad narodowych — w prezydiach GRN — nie ma etatowego pracownika zajmującego się sprawami zdrowia, a więc bez stowrzenia specjalnych komitetów o charakterze społecznym nie można liczyć na właściwe wykonanie zadań akcji sanitarno-porządkowej w gromadach. To samo zresztą jest i w mieście, gdzie etatowy personel wydziałów czy referatów zdrowia jest za szczupły do samodzielnego wykonania wielkich zadań tej akcji.

Jeżeli stawiamy sprawę w ten sposób, że akcja ta ma decydująco przyczynić się do likwidacji zanieczyszczenia, brudu i innych źródeł chorób zakaźnych, jeżeli mamy zebrać poważne ilości odpadków użytkowych, jeżeli wreszcie mamy doprowadzić do bardziej estetycznego wyglądu nasze miasta i wsie — to trzeba tę akcję uczynić powszechną.

Uczestnictwo organizacji masowych w tej akcji nie może kończyć się na obecności na zebraniu lub słownych deklaracjach. I dlatego m. in. potrzebny jest roboczy komitet skupiający przedstawicieli organizacji masowych, komisji zdrowia i wydz. zdrowia.

Dla zapewnienia operatywności działania wydaje się celowe, by przewodniczącym tego komitetu został — na szczeblu powiatu i województwa — kierownik wydz. zdrowia, a na szczeblu gminy —

przewodniczący komisji zdrowia, pracy i pomocy społecznej (o ile można liczyć, że nie „zawali“ roboty!) lub ktoś inny — energiczny i odpowiedzialny. Nici organizacyjne od komitetu, który działałby oczywiście przy prezydium rady narodowej, powinny się rozgałęziać dalej obejmując całą jednostkę terytorialną podległą danemu prezydium. Formy niższych komórek organizacyjnych były różnorodne w ub. r. i w tym roku będzie prawdopodobnie tak samo.

Np. Prezydium Woj. RN w Katowicach zaleciło powołanie w zakładach pracy 8-osobowych komitetów czystości i 5 osobowych komisji dla zbiórki odpadków użytkowych, a we wsiach do tych samych zadań — komitetów gromadzkich. W szkołach woj. katowickiego powstaną komitety akcji sanitarno-porządkowej i zbiórki odpadków użytkowych, których ogólne kierownictwo obejmuje przewodniczący rady drużyny harcerskiej, działający w porozumieniu z kierownictwem szkoły.

Z doświadczeń ubiegłego roku wiemy, że np. Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Żoliborz dla kierowania akcją sanitarno-porządkową zorganizowało Komitet Dzielnicowy Miasta Czystości, w skład którego weszli przedstawiciele komisji DRN i komitetów blokowych.

Powoływanie podobnych komitetów wydaje się nieodzowne.

#### Zadania akcji sanitarno-porządkowej

Akcja sanitarno-porządkowa nie da odpowiednich rezultatów, jeżeli nie wezmą w niej udziału szerokie rzesze ludności pracującej. Podstawowym przeto zadaniem jest mobilizacja ludności do prac porządkowych, do zbierania odpadków użytkowych itp.

Najlepiej gdy mobilizacja ma charakter zorganizowany i powszechny — np. wszyscy mieszkańcy wsi oczyszczają w oznaczonym dniu ulicę wiejską i rowy przydrożne; np. mieszkańcy bloku uprzątają podwórze i zakładają na nim trawnik itp. W ub. r. pewne poważniejsze prace w ramach akcji sanitarno-porządkowej wykonywane były w ramach czynów społecznych podejmowanych na dzień 1 Maja.

To podstawowe zadanie, jakim jest mobilizacja ludności, powinno być wykonane przez prezydya rad przy czynnym współudziale komisji rad narodowych i organizacji społecznych. Bezpośredniemu dotarciu do ludności służą zebrania gromadzkie, zebrania mieszkańców bloku, ogłoszenia publiczne, wzywianie ludności do prac za pośrednictwem lokalnej prasy, radia itp. Celowe jest np., aby prezydium GRN omówiło sprawę akcji sanitarno-porządkowej na naradzie sołtysów dając im konkretnę wytyczną co i jak mają robić. Prezydium GRN wyznaczyć powinno wozy do wywieżenia śmieci, spowodować odwiezienie do wyznaczonego punktu odpadków użytkowych itp.

Już w toku akcji trzeba, by prezydya Woj. RN przede wszystkim kontakt z prasą i radiem przyczyniły się do spopularyzowania najlepszych przykładów pracy w akcji sanitarno-porządkowej, by pokazały



sywetki działaczy społecznych wyróżniających się, a także ujawniły przypadki zaniedbań.

Wszystkie fabryki, zakłady, instytucje i urzędy powinny w ciągu kwietnia doprowadzić do czystości swoje podwórza, okolice zabudowań, no i oczywiście wnętrza gmachów. Obowiązane są do tego przede wszystkim prezydium rad narodowych, które jako organizatorzy tej akcji muszą świecić przykładem.

Trzeba zwrócić szczególną uwagę na śmietniki i ustępy, znajdujące się najczęściej w stanie skrajnego zaniedbania. Prezydium rad są obowiązane do dostarczenia odpowiedniej ilości środków transportu do wywiezienia śmieci. Gdyby prezydium same nie dysponowały odpowiednią ilością środków transportu, powinny zwrócić się o ich dostarczenie do miejscowych instytucji i przedsiębiorstw.

Trzeba wszędzie podkreślać, że zrobienie porządku czy przeprowadzenie dezynfekcji to nie jakaś kosztowna inwestycja, to nie wydatek, który musi być zapreliminowany w budżecie, lecz to „generalne sprzątnięcie” siłami pracowników poszczególnych instytucji, to zupełnie drobne wydatki na wapno i inne środki dezynfekujące. Dlatego nikt nie może wykręcać się od zrobienia porządku w ten sposób, że nie ma na ten cel odpowiednich sum w budżecie.

Czywiście wskazane jest, w ramach istniejących środków finansowych, doprowadzenie do estetycznego wyglądu budynków, zasadzenie przy ulicach i placach drzew i krzewów ozdobnych.

Środki finansowe powinny się znaleźć na inwestycje konieczne ze względu na zdrowie ludności, a więc na uporządkowanie źródeł zaopatrzenia ludności w wodę, na uporządkowanie zakładów zbiorowego żywienia, szkół i przedszkoli.

W tegorocznej akcji sanitarno-porządkowej należy położyć szczególny nacisk na doprowadzenie do należytej czystości szkół podstawowych i przedszkoli wraz z ich najbliższym otoczeniem. Powinny tego dopilnować komisje oświaty i kultury wszystkich rad narodowych.

Szczególne obowiązki w tym zakresie ciążyą na radach narodowych w miejscowościach, gdzie w ub. roku wystąpiła Heine-Medina.

Na tle wykonywania zadań akcji sanitarno-porządkowej wskazane byłoby rozwinięcie współzawodnictwa między gromadami, gminami itd.

### Kontrola — główne zadanie komisji zdrowia

Doświadczenia akcji sanitarno-porządkowej przeprowadzonej w ub. roku uczą, że kontrolowanie wyników akcji po jej całkowitym zakończeniu mija się z celem (por. art. R. Resnera „Jak kontrolowaliśmy wykonanie uchwały problemowej Prezydium PRN w Rybniku” — „Rada Narodowa” Nr 15 z 1951 r.). Ucząc się na błędach trzeba wyciągnąć stąd wnioski, że należy kontrolę przeprowadzać już w toku akcji, przez cały kwiecień. Właśnie komisje zdrowia (w GRN — zdrowia,

pracy i pomocy społecznej) powinny położyć szczególny nacisk na uaktywnienie wszystkich swoich członków w ekipach kontrolnych.

Co kontrolować? Przede wszystkim jak zostały zorganizowane prace. To znaczy komisja zdrowia PRN powinna kontrolować, jak zorganizowano pracę na terenie powiatu, komisje zdrowia, pracy i pomocy społecznej GRN — jak zorganizowano pracę na terenie gminy. Zauważone braki ekipy kontrolne powinny natychmiast, nie czekając na zebranie się całości komisji, sygnalizować osobie odpowiedzialnej za całość akcji. W ten sposób uzyska się możliwość natychmiastowego usuwania braków przez podjęcie odpowiednich decyzji ze strony prezydium danej rady narodowej.

Ogólna analiza sytuacji na podstawie spostrzeżeń ekip kontrolnych nastąpi później, na posiedzeniu komisji zdrowia. Nie byłoby jednak słuszne, aby ekipy kontrolne czekały z przekazaniem swoich spostrzeżeń aż do zebrania komisji (kwiecień na pewno by minął).

Kontrola stanu sanitarno-porządkowego jest dość prosta. Ekipa kontrolna obchodzi podwórza i zabudowania, stwierdzając, czy uprzątnięto śmiecie, czy zebrano odpadki użytkowe (szmaty, żelazo, szkło i in.), czy zabezpieczono studnię przed zaciekami nieczystości itp.

Kontrola powinna objąć w szczególności punkty zbiorowego żywienia, sklepy spożywcze, miejsca skupisk ludzkich — jak targi, dworce itp.

Kontrola — to podstawowe zadanie komisji zdrowia; dobrze jednak będzie, jeżeli członkowie komisji osobiście wezmą udział w zebraniach gromadzkich referując tam zadania akcji sanitarno-porządkowej, jeżeli będą mobilizowali do wykonania określonych prac, jeżeli wreszcie sami służyć będą przykładem w pracy nad zapewnieniem czystości w miejscu swojego zamieszkania.

\*

Doświadczenia ubiegłego roku z przeprowadzenia akcji sanitarno-porządkowej powinny prezydium rad narodowych, komisje i wydziały zdrowia wykorzystać w tym roku. Nie powinno być już takich przypadków jak w Rydułtowach, pow. rybnickiego, gdzie stwierdzone przez komisję zdrowia nieporządki w świetlicy ZMP nie zostały zlikwidowane do czerwca ub. roku, albo też jak w gm. Bell; tegoż powiatu, gdzie 5 ton złomu zebranego przez młodzież ZHP leżało bezużytecznie na szkolnym podwórku zawadzając i niszcząc. Kontrola w toku akcji powinna się przyczynić do maksymalnego zmniejszenia niedociągnięć.

Należy dawać za wzór dobre przykłady z ubiegłego roku. Takie przykłady, jak wysadzenie 10.400 sadzonek na starej hałdzie kopalnianej kop. Rydułtowy, wyremontowanie mostków i urządzenie trawników w osiedlu robotniczym tejże kopalni — mobilizują i wskazują właściwą drogę do przeprowadzenia tegorocznej akcji sanitarno-porządkowej.

T. URBANSKI

sekretarz Prezydium PRN  
w Szczecinku

## PRN w Szczecinku pomoże spółdzielniom produkcyjnym w akcji siewnej

Trzeci rok planu 6-letniego stawia przed naszym rolnictwem poważne zadanie zwiększenia produkcji o 15,2% w stosunku do roku ubiegłego. Wykonanie tego zadania uzależnione jest w poważnej mierze od właściwej pracy rad narodowych.

W naszym powiecie sprawa przekonania rolników o wyższości gospodarki spółdzielczej nie była prosta. Działy tu w sposób podstępny plotki, rozsiewane przez elementy kulackie i spekulacyjne, działało nieumiejętne bardzo często stawianie zagadnienia spółdzielni produkcyjnych, lekkomyślne obietki.

Dlatego powstanie pierwszej w powiecie szczecińskim spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Warnięg zostało przyjęte przez elementy kulackie i spekulacyjne z wielkim niepokojem.

Spółdzielnia produkcyjna w Warnięgu była narażona na najostrzejsze ataki wroga klasowego i jego popleczników spośród nieświadomych średniaków. Warnięg liczył wówczas 62 gospodarstwa indywidualne, a do nowopowstającej spółdzielni zgłosiło się zaledwie 20 chłopów mało i średniorolnych.

Dziś po trzech latach pracy tej spółdzielni warto ocenić jej osiągnięcia.

Spółdzielnia Warnięg liczy obecnie 35 członków. Jest całkowicie zradiofonizowana, posiada dobrze zorganizowany żłobek oraz przedszkole. Ponadto posiada bibliotekę i dobrze zorganizowaną i prowadzoną świetlicę.

Oa roku 1949 spółdzielnia zdołała już przebudować i wyremontować wszystkie zabudowania gospodarcze. Narzędzia rolnicze są obecnie remontowane we własnej kuźni i przygotowane do siewów wiosennych. Remonty przeprowadzono przy kredytowej pomocy państwa.

Przy rozpoczęciu pracy zespołowej spółdzielnia posiadała tylko 18 koni. Innego inwentarza zupełnie nie miała. Obecnie posiada 19 koni, 56 sztuk bydła w tym 30 krów dojnych, 93 sztuki trzody chlewnej. W roku ub. sprzedano 26 tuczników. Do sprzedaży w br. zaplanowano do 150 tuczników, które osiągnie się z własnego przychówku.

Ponadto spółdzielnia posiada 6 sztuk owiec oraz 63 pnie pszczół.

A oto jak spółdzielnia podnosiła wydajność z jednego ha: plon żyta w roku 1950 — 8 q, w 1951 — 10 q, plon pszenicy w roku 1950 — 7 q, w 1951 — 9 q, plon jęczmienia w roku 1950 — 7 q, w 1951 — 9 q, plon owsa w roku 1950 — 7 q, w 1951 — 9,4 q. Należy nadmienić, że ziemia jest małourodzajna, piaszczysta, na której zeszłoroczna susza szczególnie mocno się odbijała.

Do osiągnięcia powyższych wyników w dużej mierze przyczyniło się międzyspółdzielcze współzawodnictwo pracy, zapoczątkowane przez spółdzielnię produkcyjną w Tymieniu, pow. koszalińskiego, która wezwała wszystkie spółdzielnie województwa koszalińskiego do jak najszybszego zebrania plonów i należytego przygotowania się do akcji siewnej. W wyniku tego współzawodnictwa spółdzielnia produkcyjna w Warnięgu znacznie powiększyła zbiory i swoje dochody. Należy także wspomnieć, że przy tym znacznie wzrosła socjalistyczna dyscyplina pracy wśród spółdzielców.

Czy możliwe były większe osiągnięcia?

Żeby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba ocenić nie tylko pracę samej spółdzielni, ale i pracę POM. Trzeba wprost powiedzieć, że POM nie dopisał. Oto w czasie żniw dostarczone traktory i maszyny żniwne nie były zdadne do użytku i dopiero po długiej i żmudnej reperacji przez kowala spółdzielni zostały uruchomione. Spośród 4 traktorów przysłanych do pracy 3 traktory miały duże przestoje z powodu usterek, których rejonowy brygadzysta przysłany z POM nie mógł usunąć. Nadesłane pługi były źle ustawione i nie nadawały się do orki, maszyny żniwne, dostarczone do pracy w czasie kampanii żniwnej, okazały się niezdatne do natychmiastowego użytku, brak było pewnych części.

Musimy stwierdzić samokrytycznie, że wina za tak stan obciąża nie tylko władze POM, ale także i prezydium rad narodowych naszego powiatu z Prezydium PRN na czele. Nie czuwaliśmy bowiem nad pracą POM i nie wytknęliśmy mu w porę błędów. Komisja Rolnictwa i Leśnictwa nie kontrolowała dostatecznie wnikliwie przygotowań POM do akcji żniwnej. Ale w tym roku przed wiosenną akcją siewną zeszłorocznych błędów nie powtórzymy.

A oto droga drugiej spółdzielni, jednej z młodszych spółdzielni produkcyjnych w naszym powiecie, a mianowicie spółdzielni „Nowa Droga“ w gromadzie Sztorkowa, gm. Grzmiąca.

W pierwszym okresie gospodarczym było w tej spółdzielni 12 koni i jedna krowa, dziś po roku wspólnej pracy spółdzielnia posiada oprócz koni 18 krów, 24 świnie i 22 owce, nie licząc sztuk młodych. Obory zostały wyremontowane i przystosowane do pomieszczenia większej ilości bydła.

Plan zasiewów i orek zimowych wykonany został w 108%.

Nie była łatwa dla spółdzielców ze Sztorkowa nowa droga do takich osiągnięć. Elementy kulackie w okresie największego nasilenia prac wykopkowych nakłaniały niektórych mniej uświadomionych członków spółdzielni do prac u siebie, obiecując im specjalnie wygórowane stawki, byleby tylko

leżała robota w spółdzielni, byleby doprowadzić do zamrożenia ziemniaków na polu i w ten sposób zdobyć poważny argument, że spółdzielnia nie potrafi gospodarować.

W tych warunkach niektórzy spółdzielcy wahali się. To wahanie powiększało jeszcze małe zainteresowanie się spółdzielnią przez Prezydium PRN (Wyd. Roln. i Leśnictwa) i Prezydium GRN w Grzmiącej. Również i brygada traktorowa POM, mimo ostatecznego podpisania umów, prac w polu nie wykonała w terminie. Traktorzyści, szczególnie młodzi, często przychodzili późno do pracy, nie konserwowali odpowiednio maszyn, a naprawy nie były przeprowadzane dość szybko.

Mimo wszystkich tych trudności porównanie wyników pracy zespołowej z wynikami pracy indywidualnych rolników wypada na korzyść spółdzielni. Oto osiągnięta wydajność z ha: 22 q żyta selekcyjnego, przeciętnie 120 q ziemniaków pomimo zróżnicowanej ziemi, jęczmienia jarego 11 q, gdy w gospodarstwach indywidualnych w tych samych warunkach zebrano tylko 7 q. Członek spółdzielni, ob. Olczak, przepracował 456 dniówek obrachunkowych i w związku z tym otrzymał 2.872 kg żyta, 434 kg jęczmienia, 500 kg pszenicy, 600 kg siana i 3.000 zł gotówką. Podobne dochody przypadły w udziale innym członkom spółdzielni: Buzzyńskiemu, Stoperze, Budce, Stopczykowi i wielu innym.

Członkowie spółdzielni „Nowa Droga“ w Sztorkowie pokazali wahającym się sąsiadom, ile korzyści daje im wspólna praca.

— W ubiegłym roku pracowaliśmy przede wszystkim nad organizacyjnym umocnieniem spółdzielni, w bieżącym roku utrwaliły nasze dotychczasowe osiągnięcia i w większym stopniu zajmujemy się zagadnieniem gospodarki hodowlanej, a także polepszeniem warunków bytu członków spółdzielni. Dla spełnienia tych celów w 1952 r. założymy instalację wodociagową w stajniach, podniesiemy hodowlę świń do 100 sztuk, krów do 40, owiec do 60, dokupimy kilka koni i rozpoczniemy hodowlę drobiu. Uruchomimy własny złobek i przedszkole, zelektryfikujemy i zradiofonizujemy naszą spółdzielnię, zorganizujemy życie kulturalne — tak mówi zarząd spółdzielni produkcyjnej w Sztorkowie.

W roku ubiegłym spółdzielnie nie posiadały własnych nasion i wszystkie spółdzielnie musiały je zakupić, zaciągając pożyczki krótkoterminowe. Obecnie dzięki planowej gospodarce wszystkie spółdzielnie naszego powiatu mają zabezpieczone nasiona selekcyjne własnej produkcji, a tylko w dwóch spółdzielniach minimalne partie nasion będą wymienione na selekcyjne. Przygotowane nasiona do siewu będą we wszystkich spółdzielniach dokładnie oczyszczone i zaprawione.

Spółdzielnie produkcyjne będą w kampanii siewnej korzystać nie tylko z własnego sprzętu, ale także ze sprzętu znajdującego się w SOM-ach i POM-ach.

Obecnie przed wszystkimi spółdzielniami produkcyjnymi stoi bojowe zadanie przeprowadzenia

jak najsprawniej i jak najenergiczniej wiosennej kampanii siewnej, od której najwłaściwszego przeprowadzenia uzależnione są przyszłe dochody każdej spółdzielni oraz wykonanie planu na tym odcińku przez cały powiat.

Dobre przeprowadzenie tej akcji przez spółdzielnie będzie stanowił przykład wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną i stanie się bodźcem dla wielu gromad do organizowania nowych spółdzielni.

Dlatego też do zadania tego należy się obecnie jak najstaranniej przygotować. Nie można o niczym zapomnieć — ani o przygotowaniu maszyn, ani o przygotowaniu odpowiedniego ziarna do siewu, ani o przygotowaniu nawozów sztucznych.

Sily pociągowe, jak i maszyny rolnicze do sprzężaju konnego posiadają wszystkie spółdzielnie w dostatecznej ilości, natomiast maszyn i sily pociągowej mechanicznej, jak siewniki i traktory, dostarczy całkowicie POM, który ma możność w pełni obsłużyć wszystkie spółdzielnie.

Dzięki dotychczasowym osiągnięciom spółdzielni produkcyjnych naszego powiatu wzrosło zainteresowanie w poszczególnych gromadach sprawami spółdzielczymi do tego stopnia, że rolnicy z innych gromad sami przystąpili do organizowania komitetów założycielskich. Przykładem może tu być gromada Dąbrowica, gm. Krągi, w której została zorganizowana w tym roku najmłodsza spółdzielnia produkcyjna z 17 członkami i wkładem gruntowym 86 ha.

Ponadto powstały komitety założycielskie w 5 gromadach, a mianowicie: grom. Wilcze Łaski gm. Krągi, grom. Stary Chwalim gm. Barwice, grom. Przeradz gm. Barwice, grom. Nowe Worowo gm. Kluczewo, grom. Stare Drawsko gm. Czaplinsk.

A oto co mówi ob. Władysław Binkowski, członek komitetu założycielskiego z grom. Wilcze Łaski gm. Krągi: „W czasie organizowania przez nas komitetu założycielskiego mieliśmy trudności ze strony tych, którzy nie mogą się pogodzić, że nie będą mieli kogo wyzyskiwać. Do komitetu naszego zapisało się 13 członków, którzy dobrze pracowali w zespole uprawowym przy likwidacji 16 ha odlogów, z których zebraliśmy dla państwa 120 q zboża. Zwracam się do Prezydium PRN o przyjęcie nam z pomocą w najbliższych dniach w zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej“.

Wiemy, że w pracy spółdzielni i w ich rozwoju będzie przeszkadzać wróg klasowy oraz brak doświadczenia u młodych spółdzielców. We wszystkich tych wypadkach spółdzielcy będą się jednak zwracali o pomoc do rad narodowych.

Prezidia rad narodowych wszystkich szczebli i komisje rolne rad narodowych będą czujnie śledzić przebieg przygotowań, a następnie wykonywanie siebie w wszystkich spółdzielniach produkcyjnych. Wszystkie napotymane trudności będą w porę sygnalizowane i usuwane. Prezydium PRN w Szczecinku nie powtórzy swych zeszłorocznych błędów i zapewni spółdzielniom produkcyjnym swego powiatu pełną opiekę i pomoc.

ST. JANKOWSKI

## Rady narodowe kontrolują przygotowania do siewu wiosennego

14 i 15 marca br. były „dniami gotowości“ do przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej. W tym terminie komisje rolnictwa i leśnictwa (na szczególny gminy komisje rolne) z państwową służbą rolną zobowiązane były przeprowadzić kontrolę tych przygotowań. Kontrola obejmowała PGR, SOM, POM, spółdzielnie produkcyjne, PZGS, GS, plany pomocy sąsiedzkiej, likwidację odlogów, kontraktację roślin, ilość nawozów sztucznych i przygotowania indywidualnych gospodarstw.

Kontrola wykazała, że na ogół rolnictwo jest przygotowane do akcji siewnej. W pewnej liczbie gmin komisje wykryły niedociągnięcia w przygotowaniach. Kontrola wykazała, że tegoroczna kampania siewna staje się wielką bitwą o podniesienie plonów, o dostarczenie miastom jak najwięcej chleba, a przemysłowi surowców. Stwierdzono również duży wkład pracy w przygotowania do siewu prezydiów i komisji rolnych rad narodowych w ogromnej większości gmin.

Meldunki o stanie przygotowań napływają z całego kraju. W szeregu województw odbyły się już narady omawiające stwierdzone przez kontrolę komisji rad narodowych osiągnięcia i braki w przygotowaniach do siewu. Na naradach tych wskazywano na źródła braków i sposób ich usunięcia. Taka narada odbyła się dnia 20.III. br. w województwie gdańskim. W naradzie wzięli udział m. in. członkowie komisji rolnictwa i leśnictwa powiatowych rad narodowych.

\*

Wśród wielu gmin dobrze przygotowanych do siewu, na wyróżnienie zasługują:

GRN w Kurozwękach, pow. Busko, omówiła przygotowania do siewu na sesji i na kilku posiedzeniach Prezydium. Komisja Rolna GRN przeprowadziła kontrolę SOM, stanu siewników znajdujących się w gromadach, pomogła opracować plan zasiewów i pomocy sąsiedzkiej. W gminie tej w 100% wykonano plan kontraktacji roślin przemysłowych, zorganizowano kilka zespołów uprawowych, które zagospodarują 82 ha odlogów.

GRN Narew pow. Bielsk Podl. m. in. przypilnowała, aby chłopcy zostali zaopatrzeni w ziarno selekcyjne, nawozy sztuczne; opracowała ona należycie pomoc sąsiedzką.

GRN Dąbrowa pow. Stargard opracowała plan wykorzystania siewników znajdujących się w gromadach, przypilnowała, by sklepy GS zaopatrzyły się w odpowiednie ilości towarów potrzebnych rolnikowi w czasie siewu. Ustaliła godziny otwarcia sklepów w czasie siewu. Opracowała plan korzystania z zaprawiarek ziarna przez chłopów.

Dobrze przeprowadziła kontrolę Komisja Rolna GRN w Żmigrodzie pow. Milicz. Aktywnymi

członkami Komisji są: jej przewodniczący Antoni Wilk, małorolny chłop z gromady Borzęcin Grzegorz Mazurek, młody ZMP-owiec Henryk Marcinkowski. Komisja kontrolując warsztaty SOM-u stwierdziła, że remontuje się żniwiarki, gdy siewniki stoją zepsute. SOM zawarł z chłopami tylko 50% umów przewidzianych planem. Na skutek interwencji Komisji plan remontów został zmieniony. Komisja Rolna pomogła również zorganizować zespoły uprawowe w gromadach i zestawili plany pomocy sąsiedzkiej. Gmina Żmigród jest gotowa do rozpoczęcia akcji siewnej.

W gminie Naramice, pow. wieluński, Komisja Rolna, której przewodniczącym jest ob. Tadeusz Ciborski, przeprowadzając kontrolę stwierdziła, że GS nie otrzymała, przyznanych gminie 29 ton nawozów sztucznych. Na skutek interwencji Komisji nawóz został dostarczony.

Przykładów dobrej pracy gminnych rad i komisji rolnych jest wiele.

\*

Ale są też prezydium i komisje rolne, na szczęście nieliczne, które zlekceważyły sobie sprawę przygotowań do siewu wiosennego. Do takich należy zaliczyć GRN Golenice, pow. myśliborski, która nie interesuje się likwidacją odlogów, nie odbyła ani jednej narady z sołtysami w sprawie akcji siewnej. Nie interesuje się chłopami, którzy uprawiają tylko część ziemi pozostawiając resztę odlogiem, nie zorganizowała pogadanek na temat upowszechnienia wiedzy rolniczej.

W GRN w Buczku, pow. łaski, nie opracowano planu pomocy sąsiedzkiej, nie dopilnowano zawierania przez SOM umów z chłopami. GRN w Łaszczewie pow. łukowski nie zorganizowała likwidacji odlogów. Tak samo nie interesują się odlogami w pow. koneckim GRN: Czeremo, Duraczów, Radoszyce. Nie przygotowana jest do siewu wiosennego gmina Zabłudów, pow. białostocki. Duża ilość odlogów w tej gminie nie ma jeszcze gospodarza, a nawet przewodniczący Prezydium GRN, ob. Jan Żak, nie wie, ile jest odlogów na terenie gminy. Plan pomocy sąsiedzkiej na 45 gromad opracowany został tylko dla 18 gromad.

Źle pracuje również GRN Lubiąż, pow. Wołów. W gminie tej znajduje się 215 ha odlogów, które trzeba jak najszybciej zagospodarować. Zastępca przewodniczącego Prezydium GRN, ob. Konieczko, nie potrafi jednak niestety powiedzieć, kto zajmie się uprawą tych odlogów i kto jest za ten odcinek pracy odpowiedzialny. Nie potrafi powiedzieć dlatego, że do połowy marca br. Prezydium ani GRN nie opracowały jeszcze konkretnego planu zagospodarowania odlogów. W całej gminie na 13 gromad znajduje się 10 zespołów uprawy ziemi,

które zostały założone jeszcze w ubiegłym roku. Z liczby tej tylko 3 zespoły są aktywne i przystąpiły do pracy. Dotąd nie opracowano jeszcze gminnego planu pomocy sąsiedzkiej. Trudno się nawet dziwić sołtysom, którzy takich planów dotąd jeszcze w gromadach nie sporządzili, gdy instrukcje i polecenia otrzymali dopiero na początku marca.

Również nie lepiej przedstawia się sprawa ze sprzedażą ziarna i nasion na kontraktację, nie mówiąc już o ziarnie selekcyjnym do wymiany. Niektóre gatunki ziarna i nasion już zostały sprowadzone do gminy, lecz GS ich nie sprzedaje nie posiadając cennika. W sklepach GS-u brak części do narzędzi, brak zaprawy do ziarna.

Podobnie jak w gminie Lubiąż jest i w innych gminach pow. wołowskiego. I dlatego źródeł niedbaństwa w gminie Lubiąż trzeba szukać nie tylko w Prezydium GRN, ale i w Prezydium PRN. Do 15.III br. Prezydium PRN w Wołowie nie wiedziało, ile w powiecie jest odłogów do uprawy, jaką ilością ziarna siewnego i nawozów sztucznych dysponuje.

\*

Kontrole przeprowadzone przez komisje rolne rad i wnioski pokontrolne powinny być przedmiotem pracy prezydium i sesji. Rady narodowe po-

winny wyciągnąć wnioski z braków i błędów w przygotowaniu do siewów. Muszą wyciągnąć wnioski organizacyjne z pracy prezydiów i komisji rolnych, tam, gdzie one nie spełniły zadania, zastanowić się nad źródłem błędów, popularyzując jednocześnie dobre osiągnięcia prezydiów i komisji rolnych, popularyzując ofiarnie pracujących członków rady i komisji.

Dotychczasowe prace i przeprowadzona kontrola przygotowań do siewu wiosennego ze strony rad narodowych to dopiero początek walki o wydajność z hektara i zagospodarowanie wszystkich użytków w gminie. Chcąc rzeczywiście zwiększyć plony musimy nieprzerwanie czuwać i pracować do czasu, aż zboże znajdzie się w magazynach. A więc dalszy etap prac, to sprawne przeprowadzenie siewu, walka z chwastami, przygotowanie ziemi pod sadzeniaki, przygotowanie i przeprowadzenie żniw i omlotów. Tylko praca nad całym cyklem produkcji od siewu do omlotów da rezultat w postaci większych zbiorów.

W pracy tej musimy pamiętać, że prawdziwa mobilizacja to uświadomienie zadania, doprowadzenie planu do każdego chłopca, każdego robotnika PGR, każdego pracownika POM, SOM, GS, to obudzenie w człowieku nie tylko poczucia obowiązku, ale i serca do wykonywanej pracy.

#### W. KAWALEC

ca przewodniczącego  
Prezydium Woj. RN  
w Kielcach

## Aktywizacja gospodarcza woj. kieleckiego

### I.

Historyczna ustawa o radach narodowych czyniąc rady narodowe gospodarzem terenu daje im podstawy i środki do stałego zwiększania aktywizacji gospodarczej i kulturalnej swego terenu.

Najwłaściwszym wyrazem tego jest przyznanie radom narodowym prawa uchwalania i kontrolowania planów terenowych i budżetów, obejmujących wszystkie dziedziny życia gospodarczego i kulturalnego terenu, oraz opiniowania planów centralnych wielu resortów w przekroju terenowym.

Szczególnie ważnym zadaniem rad jest stałe podnoszenie poziomu gospodarki terenu. Wiele rad narodowych województwa kieleckiego myślało do niedawna, że rola rad narodowych ogranicza się na tym odcinku do uchwalania i doraźnego kontrolowania wykonania planu czy budżetu terenowego.

Prezydium Woj. RN w Kielcach postawiło sobie za cel pełne włączenie rad narodowych do pracy w kierunku przyspieszenia rozwoju gospodarczego i kulturalnego województwa. Utało się bowiem takie nastawienie, że budżet trzeba uchwalić, sprawy kwaterunkowe czy meldunkowe też trzeba załatwiać, ale sprawami aktywizacji gospodarczej

powinny interesować się tylko instytucje gospodarcze lub władze centralne.

Skutkiem tego błędnego nastawienia prezydiów rad, zwłaszcza gminnych, do głosu dochodziła inicjatywa prywatna, która w oparciu o niewykorzystane zasoby surowcowe terenu wzmacniała częstokroć swe pozycje.

W miarę stopniowego uprzemysłowienia województwa kieleckiego w planie 6-letnim wyraźnie zarysował się problem wyrównania dotychczasowego gospodarczego zacofania. Powodem takiego zacofania województwa kieleckiego były większe niż na innych terenach dysproporcje. Żadna część Polski nie miała tylu wspaniałych zamków i pałaców magnackich, kościołów i klasztorów, a obok tego największej w kraju ilości analfabetów na wsi, największych — niespotykanych poza terenem Śląska i Zagłębia — niewykorzystanych bogactw mineralnych, a obok tego największej nędzy wsi kieleckiej, najgorszych w kraju dróg itp. Dlatego plan 6-letni przynosi wielkie zmiany likwidujące wiekowe zaniedbanie Kielecczyzny.

### II.

Jako jedną z form mocniejszego związania się z terenem, niezbędnego do pobudzenia aktywności

gospodarczej rad narodowych, zastosowało Prezydium Woj. RN odbywanie posiedzeń Prezydium w terenie.

Prezydium postanowiło przeprowadzić pierwsze posiedzenie wyjazdowe w Starachowicach. Problemy Zakładów Starachowickich były Prezydium Woj RN zbyt mało znane.

Powiat starachowicki należy do najbardziej zaniedbanych powiatów. Złożyło się na to szereg przyczyn, między innymi i to, że jest to powiat o najslabiej rozwiniętej komunikacji. Odległość najdalej położonej gromady od siedziby miasta powiatowego wynosi ponad 120 km, najdłużej grąsowały tu bandy NSZ, był to powiat przyczółkowy, w którym takie gminy, jak Chotcza, Kazanów, Lipsko były poważnie zniszczone w czasie działań wojennych. Dysproporcja między szybkim rozwojem Zakładów Starachowickich a rozwojem samego miasta oraz rozwojem powiatu jest zbyt duża i narusza równowagę gospodarczą, hamując nawet rozwój Zakładów.

Na wybór Starachowic wpłynęło i to, że powiat był w tym czasie na przedostatnim miejscu w skupie zboża i wpłatach należności finansowych oraz fakt, że dopiero w dniu posiedzenia Prezydium rozpoczynał swą pracę nowo wybrany przewodniczący Prezydium PRN. Problemy samego miasta miały być rozpatrzone na tle projektu planu zagospodarowania miasta, opracowanego właśnie przez prof. Weyherta i inż. Adamczewską z Centralnego Biura Projektów w Warszawie.

To posiedzenie wyjazdowe musiało być szczególnie przygotowane, toteż prezydium PRN i MRN w Starachowicach zostawiono 3 tygodnie czasu na opracowanie sprawozdań i wniosków na posiedzenie. Prezydium Woj. RN wysłało niezależnie od tego do Starachowic swych pracowników, którzy pomogli przygotować te sprawozdania oraz zbadali całokształt problemów powiatu i miasta.

Trzeba stwierdzić, że zapowiedź przyjazdu Prezydium Woj. RN do Starachowic znacznie podniosła aktywność wszystkich rad narodowych w powiecie, a w szczególności podniosła aktywność komisji.

W rozszerzonym posiedzeniu Prezydium Woj. RN wzięli udział prócz prezydium PRN i MRN oraz kierowników wydziałów tych Prezydium i przewodniczących komisji, również przewodniczący prezydium GRN z dwóch najlepszych i z dwóch najgorszych gmin, przedstawiciele partii, aktyw społeczno-polityczny powiatu oraz przedstawiciele szeregu instytucji.

Dobrze przygotowane sprawozdanie przewodniczącego Prezydium PRN wprowadziło w problematykę terenu. Po odpowiedziach na pytania i wyjaśnieniach rozpoczęła się żywa dyskusja, która pogłębiła tematykę.

W wyniku sprawozdania i dyskusji zgłoszono do Prezydium Woj. RN 16 wniosków dotyczących zagadnień gospodarczych. Sprawozdanie przewodniczącego Prezydium MRN i dyskusję nad tym sprawozdaniem poprzedził referat prof. Weyherta, który omówił projekt planu zagospodarowania miasta Starachowic. Wszyscy z niezwykłym zain-

teresowaniem przypatrywali się planszom obrazującym przyszły rozwój miasta, które będzie wielkim socjalistycznym miastem, godnym wielkich zakładów.

W dyskusji nad sprawozdaniem przewodniczącego i nad referatem prof. Weyherta poruszono wiele istotnych problemów oraz postawiono wnioski i zgłoszono uwagi w sprawie samego projektu planu zagospodarowania.

W czasie dwugodzinnej przerwy w obradach Prezydium Woj. RN przeprowadziło w lokalu Rady Zakładowej Zakładów Starachowickich rozmowę z radą zakładową i dyrekcją, w czasie których omówiono problemy interesujące zarówno Prezydium Woj. RN jak i Zakłady. Na wielu przykładach stwierdzono, że brak ścisłej łączności pomiędzy prezydiami rad a załogą i dyrekcją zakładów był przyczyną niezalatwienia wielu spraw. Postanowiono odbywać comiesięczne konferencje celem omawiania aktualnych zagadnień.

Po przerwie w dalszym ciągu posiedzenia Prezydium Woj. RN była kontynuowana ożywiona dyskusja nad wnioskami i sprawozdaniami. Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy.

Niezależnie od wniosków zgłoszonych przez czynniki miejscowe Prezydium Woj. RN zgłosiło w wyniku dokładnej analizy potrzeb i możliwości powiatu i miasta 24 wnioski, które przyczynią się do gospodarczej aktywizacji powiatu.

Oceniając wyniki tego posiedzenia wyjazdowego Prezydium Woj. RN stwierdziło, że dało ono oibryzmi materiał do pracy zarówno Prezydium jak i prezydium PRN i MRN w Starachowicach.

Związało ono Prezydium Woj. RN bezpośrednio z potrzebami terenu i pokazało, że kolektywnie można daleko łatwiej i prędzej rozwiązywać szereg problemów, pokazało kierownikom wydziałów i komisjom cały szereg problemów i sposób ich rozwiązywania, wzmocniło autorytet rad narodowych i pokazało, że władza ludowa troszczy się o miejscowe potrzeby.

Pogłębiono i rozszerzono zadania planu inwestycyjnego przez powzięcie uchwał o włączenie do planu szeregu inwestycji, jak budowa remizy w Kotlarce, utworzenie zakładu przetwórstwa owocowego w nieczynnym podworskim obiekcie w Woli Siemieńskiej, wykorzystanie budynku po gorzelni w Bałowie, otwarcie pralni i farbiarni w Starachowicach, przydzielenie mieszkań dla dwóch lekarzy, przejęcie przez MRN od Dyrekcji Lasów niewykorzystanego obiektu podworskiego w Wąchocku wraz z 34 ha łąki, uruchomienie stacji epidemiczno-sanitarnej, otwarcie kamieniołomu w Warszówku i kaflarni w Stykowie, rozszerzenie wylęgarni drobiu w Starachowicach. Wiele innych wniosków po zbadaniu będzie włączonych do planów inwestycyjnych w 1953 r.

Posiedzenie przyczyniło się wreszcie do uaktywnienia organizacji masowych. W czasie posiedzenia stwierdzono jednak, że Prezydium MRN niewystarczająco zna problemy swego miasta, że mało dba o potrzeby ludności; przejawiało się to m. in. w złej polityce kwaterunkowej. Nie wykorzystano kredytów na kultury specjalne, nie umoż-

liwiono robotnikom hodowli owiec, kóz, królików, założenia ogródków działkowych itp.

### III.

Analizując sytuację na odcinku leśnictwa Prezydium Woj. RN stwierdziło, że przy utrzymaniu dotychczasowego tempa zalesień nieużytków, zrębów, halizn i lichych gruntów ornych na zalesienie 60 tys. ha nieużytków w województwie oraz około 120 tys. ha innych gruntów nadających się do zalesienia potrzeba kilkudziesięciu lat. Same tylko lasy znajdujące się w ręku indywidualnych posiadaczy mają ok. 25 tys. ha powierzchni niezadrzewionej. Ustalono więc, że konieczna jest przede wszystkim mobilizacja młodzieży do akcji zakładania szkótek i zbierania nasion celem rozwinięcia szerokiej akcji zalesień ponadplanowych. To główne zadanie postawiła sobie Komisja Zalesień i Zadrzewień Prezydium Woj. RN złożona z czynnika fachowego oraz społecznego. Powstały również komisje zalesień i zadrzewień PRN i GRN, które zmobilizowały wokół siebie wszystkich interesujących się tym zagadnieniem w łącznej liczbie około półtora tysiąca osób. Jednym z pierwszych zadań tych komisji było opracowanie planu pracy komisji i w pierwszym etapie zabezpieczenie odpowiedniej ilości sadzonek i nasion. Postanowiono założyć na terenie województwa około 1500 szkótek. Opiekę nad każdą szkółką obejmuje określona szkoła. Licząc średnio po 4 ary dla jednej szkółki, dałoby to około 6000 arów szkótek. Ponieważ jeden ar obsianej szkółki wyprodukuje rocznie sadzonki do zalesienia 1 ha, powierzchnia 6000 arów szkótek pozwoli na zalesienie rocznie około 6000 ha nieużytków; a więc do końca planu 6-letniego — na zalesienie około 18000 ha, co odpowiada około  $\frac{1}{3}$  powierzchni wszystkich zarejestrowanych nieużytków. Wartość wykonanych zalesień (robocizny i materiału) wyniosłaby około 20 milionów złotych.

Komisje brały również pod uwagę wielką korzyść dydaktyczną akcji, młodzież bowiem przy pracy w szkółce poznaje drzewa i obserwuje ich rozwój, uczy się cenić pracę i jej wartość i na pewno po opuszczeniu szkoły będzie należał do dba o drzewa i las. Zalesienie nieużytków poprawi wydatnie stosunki mikroklimatyczne i poprawi jakość i ilość plonów rolnych. W powiatach nadwiślańskich, jak Busko, Pińczów, Opatów i Sandomierz, na żyznych lessach, rędzinach i czarnoziemach odbywa się nieustanny proces niszczycielski. Na stokach, zboczach i urwiskach woda zmywa cenną próchnicę. Zalesienie zahamuje ten proces. Zalesienie nieużytków — to w przyszłości około 100 tys. m<sup>3</sup> drewna. Biorąc pod uwagę wagę tej akcji na podstawie specjalnej uchwały Prezydium Woj. RN Komisja Zalesień rozesała do szkół około 1500 sztuk. drukowanych w formie książeczek, instrukcji przeprowadzenia akcji zakładania szkótek i zbioru oraz przechowywania nasion. Wytyczne te były omawiane w szkołach z młodzieżą w obecności nauczycielstwa, które zmobilizowano do tej akcji. Do akcji włączono również organizacje masowe, a przede wszystkim ZMP i SP.

Wszystkie szkoły mają zapewnioną fachową opiekę ze strony nadleśnictw, gajowych oraz państwowej służby rolnej.

Już pierwsze miesiące trwania akcji wykazały duże zainteresowanie się młodzieży szkolnej tą akcją. Przy około 400 szkołach założono już szkółki i zebrano ponad 1500 kg nasion. Prawie we wszystkich GRN powołano komisje zalesień i zadrzewień, które przystąpiły do pracy. I tak np. w gromadzie Kurzacze gminy Stużno pow. Opoczno istnieją warunki do szybkiego zalesienia 173 ha gruntów poleśnych. Dzięki inicjatywie Komisji młodzież tamtejsza zalesiła już 3 ha nieużytków. W gminie Kurozwęki pow. Busko szkoły podstawowe w Kurozwękach i w Czernicy zebrały w okresie jesiennym 200 kg nasion buka, 100 kg klonu, około 100 kg akacji, ponad 110 kg dębu oraz założyły duże szkółki leśne o powierzchni około 10 arów i przygotowały glebę pod siew wiosenny.

Tam gdzie inicjatywa komisji zmobilizowała rolników, osiągnięcia są bardzo duże. Np. w gminie Ossa do zalesień zmobilizowano całą gromadę Wysokie i zalesiono około 30 ha. W gromadzie Ceteń szkółka o powierzchni 20 arów utrzymywana jest wzorowo i ma już około 200 tys. sztuk sosen i 10 tys. sadzonek dębu.

W czasie kontroli stwierdzono jednak niekiedy poważny brak systematycznej opieki nad założonymi szkółkami. Np. w gromadzie Kozia Wola gminy Duraczów w pow. Końskie założono tylko 10 arów, ale na skutek braku opieki nad szkółką zniszczono 70% sadzonek. W gminie Odrowąż zalesiono tylko 5 ha na 20 ha nieużytków, a w szkółce pasły się krowy.

Częste są wypadki, że po wyjaśnieniu celu akcji na zebraniach gromadzkich chłopcy pracujący sami deklarują pomoc w robociznie, a nawet dają materiały na ogrodzenie szkótek (pow. Busko i Jędrzejów).

Komisje zalesień i zadrzewień analizują również sprawy zadrzewień ulic i placów w miastach i osadach, a niektóre zajmują się również wykorzystaniem runa leśnego, współdziałają w rozdziale drewna i ewidencjonowaniu drewna w lasach niepaństwowych, w hodowli i zbieraniu ziół, współdziałają w ochronie zwierzostanu, przy zwalczaniu wnykarstwa, w ochronie ptaków pożytecznych.

Komisje nawiązują kontakty z POM i SOM celem przeprowadzenia prac nad przygotowaniem gleby do zalesień oraz wysuwają wnioski w sprawie wykorzystania np. nieczynnych tartaków, których w województwie jest jeszcze ponad 50, założenia olejarni, ośrodków pszczelarskich w lasach, suszarni grzybów, jagód itp.

Dzięki wnioskowi komisji Prezydium Woj. RN zorganizowało konferencję wojewódzką celem omówienia dalszej akcji zalesień. Trzeba stwierdzić, że mimo spotykanych poważnych braków komisje zalesień prowadzą pozytywną robotę i przyczyniają się do aktywizacji gospodarczej województwa.

## IV.

Wojewódzką Społeczną Komisję Turystyczno-Wczasową powołani zebrani na konferencji w WKPC przedstawiciele instytucji społecznych i związków zawodowych przy omawianiu różnych problemów i możliwości turystyczno-wczasowych w Kielecczyźnie. Komisja podzieliła się na podkomisję wczasów i podkomisję turystyki. Członkowie Komisji zobowiązali się opracować plan pracy. Szczegółowy plan pracy Komisja postanowiła przedstawić Prezydium Woj. RN do akceptacji.

Po kilku kolejnych posiedzeniach opracowano szereg wniosków, które umożliwią pełniejsze wykorzystanie bardzo ciekawych pod względem turystycznym i wczasowym ośrodków Kielecczyzny, w szczególności Gór Świętokrzyskich, których turystyka prawie zupełnie nie wykorzystwała. Np. Park Narodowy w Puszczy Jodłowej jest mało znany.

Komisja postawiła sobie za cel przełamanie oporu w tej dziedzinie. Komisja opracowała przy czynnym współudziale PTTK, Orbisu, Wydziału Kultury i konserwatora wojewódzkiego plany utworzenia poszczególnych rejonów turystycznych: rejonu świętokrzyskiego, konecko-opoczyńskiego, ilżeckiego, radomsko-kozienickiego, kieleckiego i sandomiersko-opatowskiego, szlaków wodnych na Pilicy, Wiśle i Nidzie oraz szeregu ośrodków wczasowych. Komisja postawiła w tej sprawie konkretne wnioski:

- a) utworzenie muzeum przyrodniczo-geologicznego, obserwatorium astronomicznego, stacji meteorologicznej oraz schroniska turystycznego na Św. Krzyżu,
- b) dokończenie budowy szosy z Suchedniowa do Bodzentyna, która udostępni dojazd do Gór Świętokrzyskich z Warszawy, Łodzi, Radomia,
- c) przywrócenie do pierwotnego stanu ośrodka sportów wodnych w Rejowie koło Skarżyska, spiętrzenia wody w Sielpi, Ćmińsku i Bobrzy, gdzie mogą być rozwinięte sporty wodne na utworzonych sztucznie jeziorach,
- d) udostępnienie dla zwiedzających, a zwłaszcza dla młodzieży szkolnej, najstarszych ośrodków przemysłowych — dawnych hut, „Hucisk“, kopalni krzemienia pasiastego, odlewni, kuźni, śluz na rzece Kamiennej,
- e) uregulowanie sprawy dojazdu kolejką leśną do Św. Krzyża,
- f) ożywienie przemysłu ludowego, pamiątkarskiego, wydanie pocztówek i afiszów propagandowych, przewodników po Kielecczyźnie i po Kielcach,
- g) organizowanie niedzielnych wycieczek w Góry Świętokrzyskie, do Sandomierza, nad „Wierną Rzekę“, do Bocheńca itp.,
- h) zainicjowanie prac nad filmem o Puszczy Jodłowej,
- i) zorganizowanie ośrodków sportów narciarskich i wczasów wędrownych.

Wnioski Komisji były rozpatrywane również przez przedstawicieli Biura Turystyki, Min. Kolei,

w wyniku czego przystąpiono do opracowywania szczegółowych planów.

## V.

Komisja Kamieniarska została powołana przez Prezydium Woj. RN przy WKPG w celu zajęcia się gospodarką kamieniem. W szczególności Komisja przez szerzenie wiedzy o przydatności poszczególnych gatunków kamienia i rejonu ich występowania przyczynia się do szerszego zainteresowania tym bogactwem Kielecczyzny.

Kielecczyzna posiada przecież wszelkie gatunki kamienia w olbrzymich ilościach. Jest również paradoksem, że mimo iż Kielecczyzna posiada niewyczerpane źródła kamienia drogowego, kamień drogowy musi sprowadzać z innych terenów. Niewykorzystane również dotychczas są marmury kieleckie, doskonały materiał okładzinowy. Komisja opracowała również zagadnienie nieczynnych dotychczas kamieniołomów terenowych oraz zaprojektowała plan wierceń geologicznych dla zbadania zasobów surowcowych, opiniowała celowość zaplanowanych inwestycji kamieniarskich. Staraniem tej Komisji sprowadzono 2 tłuczarki kamienia, uruchomiono nieczynne kamieniołomy kwarcytu. Komisja zainicjowała również zbiórkę kamienia z pól chłopskich na budowę dróg. Komisja jest w trakcie nawiązywania ścisłej łączności z gminnymi radami narodowymi.

## VI.

Rok 1951 był początkiem uaktywnienia ludności woj. kieleckiego w pracy społecznej. Najszerszej stosowaną formą aktywizacji były wspólne prace gromad czy gmin przy wykonywaniu melioracji. Łącznie wykonano w województwie melioracji na sumę zł 2.601.573.— (2.272,9 km konserwacji rowów, 145,8 km konserwacji rzek, 123,8 km konserwacji wałów przeciwpowodziowych, drenowanie, rowy na łąkach i gruntach ornych itp.). Np. w gromadzie Zochcin gm. Sadowie pow. opatowskiego chłopcy z inicjatywy członków GRN wykonali bezpłatnie 1200 m nowego rowu, w gromadzie Aleksandrów gm. Chrzastów pow. włoszczowskiego — 600 m nowego rowu oraz 2 km konserwacji rowu, w gromadzie Kludno gm. Wieniawa pow. radomskiego przeprowadzono konserwację 6 km rowu kosztem 300 roboczodniówek, a w gromadzie Olszowa gm. Jedlińsk 420 m nowego rowu kosztem 300 roboczodniówek, oszczędzając 3.150 zł. Prace te przyczynią się do zwiększenia obszaru i polepszenia jakości łąk, a przez to do podniesienia hodowli.

Podjęcie zobowiązań poprzedzone było akcją uświadamiającą wśród radnych, pracowników przydiów GRN i MRN i wśród szerokich rzesz ludności pracującej miast i wsi. Nierzadkie są wypadki, że tworzyły się zespoły młodzieżowe do wykonania tych prac. Np. zespół młodzieżowy w gminie Osiek pow. sandomierskiego zdobył we współzawodnictwie w pracach melioracyjnych komplet do s.atkćwki. Kilka zespołów gromadzkich otrzymało radiodbiorniki, np. gromada Słupia gminy Paca-



nów w pow. buskim, gr. Łachów w pow. włoszczowskim. Są i pozytywne osiągnięcia chłopów we współzawodnictwie indywidualnym i tak jeden z chłopów z gromady Świarczyna gm. Sancygniów pow. Pińczów sam wykonał 200 m rowu. Prezydium GRN w Mniowie pow. kieleckiego zainicjowało uruchomienie nieczynnej odlewni. Gromady: Kunów, Gustawów, Adamek, Luta, Duraczów i Mokra zaofiarowały ponad 3 tys. roboczodniówek dla uruchomienia zakładu. Inicjatywa ta spowodowała, że zakład został uruchomiony jako duże warsztaty mechaniczne w ramach Woj. Zarz. Przemysłu Terenowego.

Podane tu przykłady nie obejmują zobowiązań podejmowanych z okazji świąt narodowych 1 Maja czy 22 Lipca, a ostatnio i zobowiązań dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta RP. Te ostatnie zobowiązania podejmowane są przez wszystkie powiaty i gminy.

Również MRN mają na odcinku budzenia społecznej inicjatywy duże sukcesy. Np. MRN w Kiel-

cach umiała pobudzić do czynu społecznego przy budowie rurociągu na ul. Dymińskiej masy pracujące miasta Kielc; przepracowano 13.328 roboczogodzin i wykonano bezpłatnie 661 m rurociągu. Tak samo przy ulicy Borowej przepracowano 1525 roboczogodzin i wykonano 130 m rurociągu. Prace społeczne przy zakładaniu 8 źródeł ulicznych w dzielnicach robotniczych dały około 700 roboczogodzin, przy podłączeniach nieruchomości do sieci wodno-kanalizacyjnej przy ul. 1 Maja — około 240 roboczogodzin. Czynem społecznym przy placu Obrońców Stalingradu zaoszczędzono 46.150 zł, a przy budowie kolektora sanitarnego 4.560 zł.

Przy budowie remizy strażackiej w Nowym Korczynie wykonano roboty łącznej wartości około 40 tys. zł.

Podane przykłady mobilizacji mas pracujących przez rady narodowe do wykonania zadań w ramach pracy społecznej świadczą o tym, że rady coraz lepiej rozumieją rolę dobrego gospodarza terenu.

## **Nasi korespondenci piszą**

### **PRZEBIEG DYSKUSJI NAD PROJEKTEM KONSTITUCJI NA TERENIE WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO**

Wojewódzka Rada Narodowa zapoczątkowała w woj. warszawskim czynny udział rad narodowych wszystkich szczebli w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Sesja poświęcona omówieniu podstawowych zagadnień projektu Konstytucji odbyła się 16 lutego 1952 r.

Dobre przygotowanie sesji pozwoliło nadać jej uroczysty charakter oraz rozwinąć ożywioną dyskusję, w której, wśród wielu zagadnień, dużo miejsca poświęcono rozwojowi szkolnictwa i wzrostowi oświaty.

Wzruszenie i burzę oklasków wywołało wystąpienie radnej Iwańskiej z pow. plockiego, która porównała swe życie przed wojną z obecnym, podkreślając, że jest jedną z wielu tysięcy kobiet, które zawdzięczają Polsce Ludowej wydobyć się z ciemnoty i zacofania. „Byłam analfabatką — mówiła radna Iwańska. — Dzieci często chodzili głodni i bosi i trudno było pomyśleć o nauce dla nich. Dziś jestem zastępcą przewodniczącego Prezydium GRN. Całym sercem i całą duszą podpisujemy się my, kobiety, pod projektem naszej kochanej Konstytucji“.

Radna Stelmachowa z Żyrardowa poruszyła sprawę olbrzymiego bezrobocia, jakie panowało przed 1939 r. Przedstawiła 4 podania skierowane przed wojną do Wielmożnego Pana Dyrektora Zakładów Żyrardowskich o przyjęcie do pracy, które, jak i wiele innych, zostały odmownie załatwione. Podania te przywiodły przed oczy zebranych nędzę klasy robotniczej i jej okropne warunki życia przed r. 1939. Oto co zawarte jest w podaniu

Stanisławy Cybulskiej o przyjęcie do pracy, datowanym 14.IX. 1937 r.

„Mam lat 26, na utrzymaniu dziecko, matkę starszkę i chorego męża. Dziecko prosi — mamo, daj chleba — a mąż woła — ratuj moje zdrowie“. Odpowiedź przychylna na to podanie nigdy od Wielmożnego Pana Dyrektora Zakładów Żyrardowskich nie nadeszła.

Po zakończeniu dyskusji Woj. RN podjęła uchwałę, w której ustalono formy organizacyjne przygotowania sesji rad narodowych, zebrzań gromadzkich i innych na terenie województwa oraz wskazano zadania, jakie w związku z ogólnonarodową dyskusją nad projektem Konstytucji stanęły przed radami narodowymi oraz ich aparatem.

Do najlepiej zorganizowanych sesji PRN należy zaliczyć sesję PRN w Pultusku, której staranne przygotowanie zapewniło dobrą frekwencję i ożywioną dyskusję.

Prezidia PRN nie uniknęły jednak i błędów w przygotowywaniu sesji. Niedostateczne powiązanie się z masami oraz słaba mobilizacja tych mas do udziału w dyskusji nad projektem Konstytucji miały miejsce na terenie PRN w Płońsku, Sierpcu i Ostrołęce. W szeregu wypadków prezidia PRN nie zapewniły pełnej frekwencji radnych na sesjach.

Takie fakty świadczą o słabym powiązaniu się z masami oraz o niedostatecznej pracy radnych niektórych prezidiów PRN. Brak troski o pracę radnego i brak kontroli wykonania przez niego zadań, jakie mu porucza rada narodowa, prowadził w rezultacie do nikłej frekwencji radnych na uroczystych sesjach.

Prezidia rad narodowych nie zwróciły w dostatecznym stopniu uwagi na konieczność włącze-

nia do obsługi organizowanych zebrań gromadzkich aktywistów rady, a więc radnych, komisji oraz członków prezydów.

Przebieg sesji PRN był uroczysty. Mimo pewnych niedociągnięć organizacyjnych sesje cechował podniosły nastrój i żywa dyskusja, która świadczyła o wzroście świadomości mas pracujących. Mówcy porównywali życie w Polsce sanacyjnej z obecnymi warunkami, podkreślali prawo do pracy, które jest dobrodziejstwem dla klasy pracującej.

Na sesji PRN w Sokołowie Podlaskim radny ob. Franciszek Soltysiak, małorolny chłop z gromady Tchórznicza gm. Sabnie, powiedział: „Lud, który chce żyć w spokoju, pójdzie drogą, jaką mu wskazuje nasza Konstytucja. Musimy zakasać rękawy i wspólnie budować Polskę sprawiedliwego jutra. Jeżeli zajdzie potrzeba, jeżeli ktoś na nas napadnie, to chłopskimi rękoma obronimy naszą Ojczyznę“.

Jeżeli chodzi o sesje MRN w miastach stanowiących powiaty, to na podkreślenie zasługuje sesja MRN w Płocku, gdzie była dobra dyskusja, a frekwencja wynosiła 1420 osób spoza rady. Natomiast słabo zorganizowano sesję MRN w Pruszkowie, gdzie nie potrafiiono zmobilizować dostatecznie miejscowego społeczeństwa do wzięcia w niej udziału. 80 osób obecnych na sesji MRN w Pruszkowie, który jest potężnym skupiskiem robotniczym na terenie woj. warszawskiego, świadczy o słabym przygotowaniu sesji przez to Prezydium. Sesje GRN obsługiwane zostały, z małymi wyjątkami, przez aktyw społeczno-polityczny Warszawy oraz aktywistów PRN. Frekwencja zarówno radnych jak i miejscowej ludności była w wielu wypadkach stanowczo za mała. Niemniej jednak pomimo tych niedociągnięć przebieg sesji GRN oraz żywa dyskusja sprawiły, że usiłowania wroga, który starał się skierować dyskusję nad projektem Konstytucji na fałszywe tory przez rozsiewanie plotek, zostały zdemaskowane. Chłopi z dumą mówili o osiągnięciach Polski Ludowej, z odrazą wspominając ciężkie czasy w Polsce obszarników i kapitalistów, kiedy nędza i głód były nieodłącznym zjawiskiem w życiu małego i średniorolnego chłopca.

Wiele GRN na sesjach poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji podejmowało cenne zobowiązania. GRN w Woli Rębkowskiej pow. garwolińskiego postanowiła spłacić w terminie I ratę podatku gruntowego, Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski i zaległe należności za elektryfikację wsi. GRN w Dzierzgowie pow. Przasnysz zobowiązała się zlikwidować odłogi i podnieść wydajność z ha, obsiać 1500 ha siewnikami, co pozwoli na zaoszczędzenie 300 q ziarna siewnego. Ale nie tylko GRN podejmowały zobowiązania. Gromada Pierzchały gm. Chojnowo pow. Przasnysz zobowiązała się wykonać wiosenne zasiewy przed terminem oraz zlikwidować odłogi, a ob. Apolinary Wojciechowski, rolnik ze wsi Pawłówek gm. Dzierzgowo pow. Przasnysz, odznaczony brązowym krzyżem zasługi za wykonanie zobowiązań wobec pań-

stwa, wezwał gromadę Pawłowo do współzawodnictwa w kontraktacji tuczniaków.

Cały szereg podejmowanych zobowiązań świadczy dobitnie o wzrastającym uświadomieniu wśród mas chłopskich. Wypowiedzi na sesjach GRN również o tym świadczą i dobitnie potwierdzają, że lud polski ocenia i rozumie prawa i obowiązki, jakie daje mu projekt Konstytucji.

Rolnik z gminy Bodzanów pow. Płock ob. Teofilak powiedział: „Dzisiejsza Konstytucja jest słuszną i sprawiedliwą, bo w opracowaniu jej bierze udział lud pracujący. Gdy odbywałem służbę wojskową w 4 pułku Strzelców Konnych w Płocku, to rotmistrz, pan Różałowski, późniejszy starosta Płocka, za drobne niedopatrzenie uderzył mnie w twarz, mówiąc: koń kosztuje 800 zł, a takich jak ty są tysiące. Tak to przedwrześniowi oficerowie szanowali godność człowieka i honor żołnierza“.

Oprócz sesji prezydium rad narodowych zorganizowały zebrania gromadzkie, zebrania w szkołach, w spółdzielniach produkcyjnych, w zakładach pracy itp. W pow. garwolińskim w dni wolne od pracy i w dni targowe zorganizowano zbiorowe słuchanie referatów przez głośniki radiowe.

MRN w Płocku organizuje zebrania dyskusyjne za pośrednictwem komitetów blokowych. Członkowie komitetów blokowych przeprowadzają rozmowy z poszczególnymi mieszkańcami bloków.

Na zebraniach gromadzkich chłopcy mówili o wyzysku obszarników i kułaków przed wojną. Zdarzały się wypowiedzi negatywne. Aktyw społeczno-polityczny obsługujący zebrania wyjaśniał jećnak i dementował machinacje wroga. Prezydium PRN zorganizowały ośrodki informacyjne, gdzie umieszczono plansze i wykresy, obrazujące osiągnięcia i zdobycze mas pracujących powiatu w oparciu o węzłowe zagadnienia w projekcie Konstytucji. Ośrodki cieszą się znaczną frekwencją; organizowane są również do nich wycieczki z okolicznych spółdzielni produkcyjnych, PGR i wsi. Pomimo szeregu niedociągnięć natury organizacyjnej, jak niedostateczne zmobilizowanie mas bezpartyjnych do udziału w uroczystych sesjach rad narodowych (Sierpc, Płońsk, Ostrołęka) oraz niedostateczne zwrócenie uwagi na włączenie komisji rad narodowych do kampanii dyskusyjnej, przebieg zebrań dyskusyjnych należy ocenić jako dodatni. Członkowie rad narodowych brali czynny udział w zebraniach dyskusyjnych, udział ich w sesjach wynosił 72%, co w porównaniu do frekwencji na poprzednich sesjach jest niewątpliwym osiągnięciem.

Wkład pracy prezydium rad narodowych w przeprowadzaniu kampanii dyskusyjnej był znaczny i organizacja tej pracy w porównaniu do przebiegu innych akcji wykazuje znaczną poprawę. Zebrania gromadzkie nie doszły do skutku tam tylko, gdzie aktywiści nie mogli dojechać z powodu zasp śnieżnych, np. w pow. Mława.

Na podstawie oceny dotychczasowego przebiegu dyskusji nad projektem Konstytucji Prezydium Woj. RN wysunęło szereg wniosków, które pozwolą na usunięcie popełnionych błędów i niedo-

współzycia społecznego w Polsce Ludowej dopuścić możliwość, iż na skutek odmowy udzielenia urlopu pracownikowi przez pracodawcę pracownik traci prawo do wypoczynku i nie ma prawa do wynagrodzenia za pracę spełnianą w okresie przysługującego mu wypoczynku.

St. Szklarczyk

**63. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ciechanowie** zapytuje, kto powinien mieć zlecone opracowanie planów kapitalnych remontów i nadzór nad ich wykonaniem w roku 1951 i w roku 1952 (Rozdział 15 b Instrukcji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej — Departament Planowania Nr P1, K IV — 110/603 — 2/51 z dnia 12.IX. 1951 r.). Jaki referat w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej ma opracowywać plany remontów kapitalnych podejmowanych z Funduszu Gospodarki Mieszaniowej?

**Odpowiedź:**

Opracowanie planów kapitalnych remontów budynków mieszkalnych, które nie znajdują się w administracji prezydiów gminnych i miejskich rad narodowych, a w których roboty remontowe finansowane są ze środków budżetowych zgodnie z p. 13 podanej wyżej instrukcji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, należy do prezydiów rad narodowych (miejskich lub gminnych). Opracowanie tych planów należy do zakresu działania referatu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, który również nadzoruje ich wykonanie. Wszelkie zadania związane z Funduszem Gospodarki Mieszaniowej należą do zakresu działania referatu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, którego ilościową obsadę w zależności od potrzeb miejscowych ustala prezydium rady narodowej w granicach przyznaczonych mu limitów.

M. Hałacińska

**64. Prezydium PRN w Koźlu** zapytuje, czy § 58 p. 1, 2, 3 rozporządzenia Ministra Finansów z

**7.IX. 1951 r. przewidujący, że prezydia gminnych, powiatowych i wojewódzkich rad narodowych są upoważnione do odraczania i rozkładania na raty należności podatkowych, zmienia dotychczasowy tryb załatwiania tych spraw.**

**Odpowiedź:**

§ 58 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 września 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o zobowiązaniach podatkowych (Dz. URP Nr 50, poz. 362) daje uprawnienia w zakresie odraczania i rozkładania na raty zobowiązań podatkowych prezydiom rad narodowych, jako organom jednolitej władzy państwowej na danym terenie. Powołany przepis nie oznacza zmiany dotychczasowego trybu załatwiania tych spraw, wydział finansowy jest bowiem organem prezydium rady narodowej.

St. Ślubowski

**65. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Skoczowie** zapytuje, czy rzemieślnikowi przysługuje prawo do oddzielnej izby na wykonywanie rzemiosła. W konkretnym przypadku krawiec zajmuje we własnym domu na trzy osoby dwa pokoje i kuchnię oraz mały pokój, w którym pracuje zawodowo. Poza tym posiada on zaświadczenie lekarskie upoważniające go do zajmowania osobnego pokoju.

**Odpowiedź:**

O ile wykonywanie rzemiosła, jak np. krawiectwo i szewstwo, wymaga oddzielnego pomieszczenia ze względu na zajmowaną przez warsztat powierzchnię oraz na przychodzącą klientelę, rzemieślnik może uzyskać na ten cel lokal użytkowy. Rozmiar powierzchni mieszkalnej przysługującej mu i jego rodzinie reguluje zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 8 marca 1951 r. w sprawie ustalania norm zaludnienia (Mon. Polski Nr A-24, poz. 314). Przy określaniu tej powierzchni decydująca jest norma zaludnienia ustalona przez prezy-

dium rady narodowej w danej miejscowości. Zaświadczenie lekarskie, o ile stwierdza, że choroba jest niebezpieczna dla otoczenia (jak gruźlica otwarta, choroba psychiczna, nowotwór złośliwy) stanowi podstawę do otrzymania oddzielnej izby niezależnie od innych tytułów. O przydziale tej izby decyduje prezydium właściwej powiatowej rady narodowej.

M. Hałacińska

**66. Pracownik referatu finansowego Prezydium GRN w Samborcu** podaje, że jako referent finansowy zaszeregowany został do IX grupy uposażenia, pobierając 400 zł miesięcznie. Obecnie Prezydium GRN zażądało zwrotu nadebranych poborów, uzasadniając swoje stanowisko okolicznością, że uposażenie wg stawek finansowych otrzymują jedynie kierownicy referatów finansowych. W związku z powyższym referent zapytuje, czy stanowisko Prezydium PRN jest uzasadnione.

**Odpowiedź:**

Pracownikom referatu finansowego Prezydium GRN poza kierownikami referatu nie przysługuje uposażenie wg skali płac dla pracowników finansowych.

**Uzasadnienie:**

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie ustalenia tabeli stanowisk kwot uposażenia zasadniczego oraz dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników finansowych (Dz. URP Nr 15, poz. 118) w § 2 ust. 2 przewiduje uposażenie zasadnicze w kwocie 400 zł miesięcznie tylko dla kierowników referatów finansowych w IX grupie uposażenia w prezydiach gminnych rad narodowych oraz w prezydiach rad narodowych miast nie stanowiących powiatów.

Wyplacenie więc Obywatelowi jako referentowi uposażenia według skali płac dla pracowników finansowych było sprzeczne z przepisami wymienionego wyżej rozporządzenia.

St. Jarmoliński

większość komisji PRN nie przejawiała prawie żadnej działalności.

W drugim półroczu ubiegłego roku komisje wykonały poważne zadania. Znacznie częściej aniżeli poprzednio występowały z inicjatywą, przeprowadzały bardziej wnikliwe kontrole i wysuwały dużą ilość uzasadnionych wniosków, zmierzających do dalszego usprawnienia działalności aparatu administracyjnego i gospodarczego oraz do usunięcia wielu bolączek odczuwanych przez ludność pracującą, np. na wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej MRN w Białymstoku przedłużono na trasie Dojlidy — Wysoki Stoczek linie komunikacji miejskiej, której potrzebę od dawna odczuwali mieszkańcy tej dzielnicy. W wyniku prac Komisji Zdrowia MRN warunki pracy robotników w Państwowej Hucie Szkła, w Państwowej Fabryce Przyrządów i Uchwytów oraz w Hotelach Robotniczych uległy znacznej poprawie. Działalność Komisji Pracy i Pomocy Społecznej MRN przyczyniła się do dalszej poprawy warunków i higieny pracy robotników Fabryki Marmolady, Tartaku oraz 6 innych zakładów pracy.

Przykład dodatnich wyników kontroli dają komisje Woj. RN, które w roku 1951 wystąpiły z 660 wnioskami. Z poważną ilością wniosków występowały również komisje MRN oraz szereg komisji PRN.

Do niedociągnięć na tym odcinku trzeba zaliczyć brak dostatecznej kontroli załatwienia wysuwanych przez komisje wniosków. Stwierdzono, że niedbalstwo niektórych pracowników oraz brak tego rodzaju kontroli w wielu wypadkach prowadzi do zaprzepaszczenia szeregu słusznych wniosków.

Niedostateczna jest również działalność naszych komisji w kontrolowaniu wykonania uchwał podejmowanych przez rady narodowe i prezydya oraz wytycznych władz zwierzchnich. Zbyt mała uwaga była zwracana przez komisje na kontrole właściwych dla swego zakresu spraw komórek wykonawczych rad narodowych (wydziałów, referatów itp.).

Znacznie żywszy udział biorą komisje w pracach związanych z przeprowadzeniem sesji. Prawie we wszystkich powiatach komisje opracowywały referaty do spraw, które były poddawane pod obrady rad narodowych. Coraz częściej komisje brały udział w posiedzeniach prezydów rad narodowych przy rozpatrywaniu ważniejszych zagadnień. Udział komisji w tych posiedzeniach przyczynia się do wszechstronniejszego oświetlenia spraw i gruntownego ich rozważenia.

Obok komisji przejawiających żywą działalność istnieją w wielu powiatach komisje, które mimo licznych prób czynionych przez prezydya PRN w kierunku zaktywizowania komisji w dalszym ciągu pozostają bezczynne. Do komisji nie przejawiających prawie żadnej działalności, grupujących członków nie biorących udziału w pracach komisji, można zaliczyć komisje PRN w Grąjewie

Srodki, jakie stosują rady narodowe w celu ożywienia działalności komisji, były różnorodne. Do

najsukuteczniejszych, a jednocześnie najbardziej właściwych, należy zaliczyć środki stosowane przez same komisje. Np. komisje MRN w Białymstoku w trosce o podniesienie socjalistycznej dyscypliny w wypadku nieobecności członka na posiedzeniu komisje żądają pisemnego usprawiedliwienia nieobecności odpowiednio udokumentowanego. Fakt wykluczenia członka ze składu komisji jest podawany do wiadomości radzie zakładowej i kierownictwu zakładu pracy, w którym członek pracował. W podobny sposób postępują komisje, gdy praca członka zasłużyła na wyróżnienie.

Również komisje PRN w Białymstoku rozpatrują na swych posiedzeniach nieusprawiedliwioną nieobecność członków.

W Łomży, w wypadku spotkania się z bezczynnością członków, wysyłane są zawiadomienia do partii politycznych lub organizacji delegujących członków do składu komisji celem wywarcia odpowiedniego wpływu na zaniębujących swoje obowiązki. Ponadto wysyłane są do zakładów pracy wnioski o wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji.

Coraz szersze zastosowanie znajdują w pracach na odcinku aktywności komisji środki wychowawcze. Wypadki rygorystycznego ustosunkowania się do członków komisji o odpowiednim przygotowaniu politycznym, lecz nie znających swych obowiązków, są coraz rzadsze. W komisjach PRN w Eiku prowadzona jest systematyczna praca szkoleniowa i instruktarzowa, która daje dodatnie rezultaty.

Komisje rad narodowych w niedostatecznym stopniu kontrolowały i analizowały sposób i jakość załatwiania skarg i zażaleń przez prezydya rad narodowych, chociaż na tym odcinku mamy poważne braki.

Również udział komisji w przyjmowaniu skarg i zażaleń był niedostateczny. Tam nawet, gdzie zostały wprowadzone dyżury, nie dawały one większych rezultatów, gdyż komisje w pracach swych nie wychodziły poza pomieszczenia wydziałów. Gdyby komisje podjęły się przyjmowania skarg w zakładach pracy, w gromadach oraz w czasie kontroli, rezultaty na tym odcinku byłyby znacznie lepsze.

Nasze komisje powinny stale pamiętać, że wnikliwe załatwianie skarg jest niezwykle ważnym elementem nowego, socjalistycznego sprawowania władzy, że pogłębia ono więź organów państwa z masami pracującymi.

Odpowiedzialne zadania, jakie stanęły przed radami narodowymi w związku z planowym skudem zboża, realizacją podatku gruntowego i FOR oraz kontraktacją i obowiązkową dostawą trzody chlewnej, wymagały szerokiego włączenia się komisji do walki o realizację zobowiązań wsi.

Akcjom, które prowadziliśmy w II półroczu ubiegłego roku, nie zawsze towarzyszyła tak niezbędna i konieczna praca uświadamiająca wśród chłopów, którą obok aktywu partyjnego powinny prowadzić również komisje.

Nie zawsze wyjaśniano chłopom stanowisko rządu, nie tłumaczono przepisów, prowadząc czy-

sto administracyjną robotę, której rezultaty stawały nas na szarym końcu. Wielka akcja planowego skupu zboża wymagała szczególnej czujności, uzbrojenia politycznego i hartu komisji rad, które utrzymując więź z pracującym chłopem łatwiej mogły do niego dotrzeć i przekonać go oraz dać wszechstronne, polityczne i gospodarcze, uzasadnienie posunięć partii i rządu. Większość naszych komisji nie spełniła swych zadań, jakie im przypadły w organizowaniu i utrzymywaniu łączności między radą i masami pracującymi. Większość komisji ograniczała się do odbywania posiedzeń i dokonywania kontroli, natomiast nie brała bezpośredniego udziału w walce o realizację aktualnych zadań stojących przed radami narodowymi i nie stosowała takich form pracy, które przyczyniłyby się do wzmocnienia więzi z masami pracującymi. Stosowanie tego rodzaju form pracy pozwoliłoby komisjom prawidłowo realizować swe zadania.

Nasze komisje powinny pamiętać, że rady narodowe, a zwłaszcza ich komisje, są szkołą rządzenia dla mas pracujących. Szkoła ta jednak nie jest otwartą księgą, w której trzeba umieć tylko spokojnie czytać stronicę za stronicą. Szkoła ta jest szkołą walki.

Udział naszych komisji w realizacji aktualnych zadań w ubiegłym okresie można ocenić jako pierwsze próby tego rodzaju działalności.

Komisja Rolnictwa i Leśnictwa PRN w Augustowie brała udział w zebraniach gromadzkich, prowadziła wśród chłopów pracę uświadamiającą i mobilizowała ich do wykonania zadań. Również komisje PRN w Łomży i Suwałkach prowadziły prace uświadamiające dokonując kontroli przebiegu akcji w terenie.

Niedostateczny natomiast był udział komisji PRN w Grajewie, Wysokiem Mazowieckiem i Sokółce w realizacji bieżących zadań. Poważny wkład pracy wniosły komisje Woj. RN, przeprowadzając kontrolę działalności gmin i gromad.

Mimo popełnionych błędów i braków w pracach komisji uznać należy, że w stosunku do pracy w I półroczu ubiegłego roku widać znaczne uaktywnienie komisji.

**H. Sobko**

sekretarz Prezydium Woj. RN  
w Białymstoku

## ZYWE PIONKI CZYLI O NIEKTÓRYCH RADNYCH

„Cztery, pięć, sześć, siedem. — Za mało — stwierdził przewodniczący Prezydium — musimy jeszcze poczekać. Czekamy. Tymczasem na salę weszło jeszcze kilka osób. Po chwili z trybuny zabrzmiał głos przewodniczącego: „Działając na podstawie § 3 ust. 2 uchwały Rady Państwa z dnia 12 maja 1950 r. w sprawie tymczasowego regulaminu obrad rad narodowych (Monitor Polski Nr A-57, poz. 651), stwierdziwszy tzw. quorum zgodnie

z postanowieniami § 3 ust. 1 stanowiące dostateczną ilość do powzięcia ważnych uchwał, otwieram sesję Miejskiej Rady Narodowej w Jaśle i proszę o podanie kandydatów na przewodniczącego i sekretarza sesji“.

Przewodniczącego i sekretarza wybrano. Porządek dzienny i protokół z poprzedniej sesji przyjęto jednogłośnie. (W sprawozdaniu z wykonania uchwał poprzedniej sesji nie było żadnych zapytań, ponieważ „wszystko jest jasne“).

— Przystępujemy do punktu piątego: usprawiedliwienie się członków z nieobecności na poprzedniej sesji — oznajmił prowadzący obrady.

Usprawiedliwiają się po kolei. Między innymi zabierają głos ci, którzy w innych punktach porządku dziennego nigdy ręki nie podnoszą. Są to ob. ob. Helena Skałba, Maria Sepioł, Janina Wiczkowska, Mieczysław Wanat oraz kilku innych.

Następnie ob. Józef Krzyżowski przewodniczący Prezydium MRN wygłasza sprawozdanie z działalności Prezydium za rok 1951. W niedługim, ale treściwym referacie sprawozdawczym podsumowuje osiągnięcia i braki w pracy, prosząc w zakończeniu o szeroką i rzeczową dyskusję, która by pozwoliła wyciągnąć odpowiednie wnioski do dalszej pracy.

Głos zabiera ob. X: „Sprawozdanie jakie usłyszeliśmy było ujęte tak rzeczowo, a całość pracy Prezydium oświetlony był tak wyraźnie, że, sądzę, nie będzie potrzeby wiele nad nim dyskutować“.

Pozostali radni są jednak innego zdania. Zapytują, dlaczego limit na pozycji „y“ nie został wyczerpany, skąd się wzięła nadwyżka na pozycji „z“, w jaki sposób zostały zrealizowane kredyty inwestycyjne, dlaczego nie prowadzone było szkolenie pracowników Prezydium itd. itd. Rozpoczyna się ożywiona dyskusja.

Jednak nie wszyscy dyskutują. Ci, co zabierają głos tylko w piątym punkcie porządku obrad, siedzą teraz cicho.

A są to przecież przedstawiciele mas pracujących miasta. To ci, którzy w imieniu obywateli mają kierować działalnością polityczno-gospodarczą, społeczną i kulturalną w mieście. Czy oni nie zdają sobie sprawy z godności, jaką piastują, i obowiązku, jaki ciąży na nich?

A może niesłusznie obwiniamy radnych. Może winę za to ponoszą ci, którzy, nie analizując możliwości ludzi, typują ich na członków rady narodowej?

Czyżby np. Zarząd Powiatowy ZMP w Jaśle nie zdawał sobie sprawy, czym jest rada narodowa — organ jednolitej władzy państwowej w terenie?

Chyba jednak nie, gdyż ZMP delegowanymi przez siebie do Rady członkami wcale się nie interesuje. Nie obchodzi Zarządu ZMP, jak i czy w ogóle pracują delegowani przez niego do rady ZMP-owcy.

Rada narodowa jako organ jednolitej władzy państwowej ma do spełnienia poważne zadania. Nie może więc mieć w swoim składzie radnych nie biorących udziału w pracy rady.

Rad. narodowa powinna nadawać kierunek pracy swojemu prezydium. Radni muszą przenosić postanowienia i, na odwrót, wnosić na sesję wnioski i postulaty wypływające od mas. Powinni oni składać sprawozdania ze swej działalności oraz działalności rady i prezydium najszerszemu ogółowi obywateli w środowisku, z którego zostali do rady delegowani.

Trzeba wyzbyć się bierności na sesjach i poza sesjami, a zacząć żyć zagadnieniami swojego terenu. Inaczej bowiem nie spełnimy swojego wielkiego zadania.

Organizacje masowe i ugrupowania polityczne Jasia powinny pomóc swoim przedstawicielom

w radach narodowych do wykonania ciężących na nich zadań.

Stoimy w przededniu uchwalenia nowej Konstytucji. Dlatego nie może nam być obojętne, jakich ludzi mieć będziemy w organach władzy państwowej i jak ci ludzie będą pracować. Muszą to być obywatele, którzy umieliby i potrafili czuwać nad zagwarantowanymi nam przez nową Konstytucję prawami oraz dopilnować należytego wykonywania spisanych w niej obowiązków.

**Henryk Zych**

członek MRN w Jaśle

## **Notatki z życia rad narodowych**

### **RADY NARODOWE PODEJMUJĄ ZOBOWIĄZANIA DLA UCZCZENIA 60 ROCZNICY URODZIN PREZYDENTA R. P.**

Wśród licznych listów napływających z okazji 60 rocznicy urodzin Obywatela Prezydenta Bolesława Bieruta znajdujemy wiele zobowiązań radnych, pracowników prezydiów rad narodowych i sołtysów; w ostatnich dniach zobowiązania m. in. podjęli:

Radni, sołtysi i Prez. GRN w Czerwinie, pow. Ostrołęka.

Radni GRN w Dębsku, pow. Mława

Radni MRN w Rynie, pow. Giżycko

Radni PRN w Sandomierzu

Prezydium GRN w Kleszczelach, pow. Bielsk Podlaski

Radni GRN w Rosku, pow. Czarnków

Radni GRN w Kiwitach, pow. Lidzbark Warmiński

Radni PRN w Suwałkach

Radni GRN w Jeziorsku, pow. Turek

Radni GRN w Rozogach, pow. Szczytno

Sołtysi gminy Królowa Niwa, pow. Siedlce

Sołtysi gminy Huta w Starym Folwarku, pow. Suwałki

Suwałki

Radni GRN w Dzikowie Starym, pow. Lubaczów

Prez. GRN i sołtysi gminy Rokietnica, pow. Poznań

Sołtysi gminy Wadlew, pow. Piotrków Tryb.

Radni GRN w Dwikozach, pow. Sandomierz

Radni GRN w Ciężeniu, pow. Września

Radni GRN w Drygałach, pow. Pisz

Radni GRN Kraskowie, pow. Kętrzyn

Radni GRN w Tarnowie Podgórnym, pow. Poznań

Poznań

Pracownicy Prez. PRN w Częstochowie

Pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. Woj. RN w Kielcach

Pracownicy Prez. MRN w Przasnyszu

Prezydium MRN w Pułtusk

Pracownicy Prez. GRN w Skwierzynie

Pracownicy Prez. GRN w Rutce - Tartaku, pow. Suwałki

Suwałki

Prezydium GRN w Reńskiej Wsi, pow. Koźle

Pracownicy Wydziału Zdrowia Prez. MRN w Białymstoku

Prezydium GRN w Malczycach, pow. Środa Śl.

Pracownicy Prez. GRN w Komorowie, pow. Ostrów Maz.

Członkowie oraz pracownicy Prez. GRN w Gawłuszowicach, pow. Mielec

Pracownicy Prez. GRN w Zatorach, pow. Pułtusk

Pracownicy Prez. GRN w Lubomierzu, pow. Lwówek Śl.

Pracownicy Prez. GRN w Mińsku Maz.

Prezydium PRN w Czarnkowie

Pracownicy Prez. PRN w Biłgoraju

Pracownicy Prez. MRN w Piotrkowie Trybunalskim

Pracownicy Prez. DRN w Nowej Hucie

Pracownicy Prez. MRN w Świeradowie Zdroju

Pracownicy Prez. MRN w Grójcu

Pracownicy Prez. MRN w Mławie

Koło ZMP przy Prez. PRN w Rawie Maz.

Pracownicy Prez. PRN w Szprotawie

Prezydium MRN w Sandomierzu

Pracownicy Prez. MRN w Jaśle

Pracownicy Prez. MRN w Pile

Pracownicy Prez. MRN w Tomaszowie Maz.

Pracownicy Wydziału Zdrowia Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim

Radni GRN w Miłakowie, pow. Morąg

Radni MRN w Skawinie, pow. Kraków

Radni GRN w Połajewie, pow. Czarnków

Pracownicy Prezydium Rady Narodowej m. st.

Warszawy

Pracownicy Prezydium PRN w Świdnicy

Pracownicy Prezydium PRN w Wałczu.

## NASI KORESPONDENCI DONOSZA

**Ob. Józef Kwieciński, sekretarz Prezydium Warszawskiej Woj. RN,** donosi, że w związku z ogólnonarodową dyskusją nad projektem Konstytucji niektóre GRN w woj. warszawskim podjęły zobowiązania. M. in. w pow. garwolińskim GRN Uleź zobowiązała się sprawnie przeprowadzić wiosenną akcję siewną oraz w 100% przeprowadzić siew rządowy; w pow. przasnyskim GRN Zaręby postanowiła przed terminem zrealizować II ratę zaliczki na podatek gruntowy i należycie przeprowadzić pomoc sąsiedzką.

**Ob. R. Szewczyk, sekretarz Prezydium PRN w Gliwicach,** nawiązując do art. 60 projektu Konstytucji pisze o rozwoju zorganizowanej przez państwo ochrony zdrowia ludności w pow. gliwickim. „Już w roku 1945 powstają pierwsze ośrodki zdrowia: w Pyškowicach, w Toszku, w Łąbędach i w Sońnicowicach. W roku 1946 powstają nowe ośrodki zdrowia w Bojkowie, w Ostropie, w Kamieńcu, w Rudzińcu i w Two-rogu. Lata 1947 — 1949 są okresem tworzenia przychodni specjalnych: przeciwgruźliczych, wenerycznych, dla matki i dziecka. W tym okresie zorganizowano również 4 punkty lekarskie: w osiedlu górników kopalni „Sońnica“, w Wilczym Gardle, w PGR w Pławniowicach i w Łubiu oraz w Nieborowicach, a także 6 przychodni dentystrycznych. W latach 1950 — 1951 rozbudowano i wzorowo urządzono istniejące ośrodki zdrowia oraz otwarto nowy ośrodek w Wielowsi, oddano do użytku 2 izby porodowe w Rudzińcu i w Wilczym Gardle, odremontowano i oddano do użytku szpital gruźliczy w Pilchowicach wraz z przychodnią szpitalną“.

**Ob. Florian Łagosz, sekretarz Prezydium PRN w Wolsztynie,** omawia rozdz. 5 projektu Konstytucji poświęcony terenowym organom władzy państwowej i podaje ciekawy obrazek z działalności sanacyjnego samorządu.

„Rady narodowe w przeciwieństwie do przedwrześniowych rad gminnych i powiatowych, bardzo ograniczonych w działaniu, mają

obecnie pełnię władzy państwowej na swoim terenie działania. Dawniej radom do samodzielnego załatwiania były powierzone kosztowne zadania z zakresu opieki społecznej, zdrowia i gospodarki komunalnej. Były to sprawy deficytowe rządzącej klasy posiadaczy, dlatego zostały przerzucone na barki samorządu, a więc ludności pracującej, obciążając ją na te cele „wyrównawczymi“ podatkami samorządowymi. Pamiętam jak to przed 1939 r. ciężko było samorządom utrzymywać umysłowo chorych. Takich kilku chorych przebywających przez cały rok w szpitalu pochłaniało cały budżet gminy, toteż zarządy gminne starały się od tego obowiązku wykręcić i nie kierowały do szpitala osób niebezpiecznych dla otoczenia.

Przypomina mi się jeden charakterystyczny przykład kalendarowania przedwojenną gminną radą. W jednej z gmin wiejskich, gdzie wówczas pracowałem, za gotówkę gminną przeznaczoną na popieranie rolnictwa postanowiła rada kupić tryjer do czyszczenia ziarna. Gdy tryjer zakupiono, powstało pytanie, gdzie go najdogodniej dla mieszkańców umieścić. Sprawa była postawiona przez wójta pod obrady rady i postawiono 2 wnioski: 1) utworzyć punkt czyszczenia ziarna przy kółku rolniczym w ośrodku gminnym, 2) umieścić maszynę i utworzyć także punkt w majątku stanowiącym własność jednego z członków rady — obszarnika (majątek był położony na krańcu gminy). Przeszedł oczywiście drugi wniosek i z „punktu czyszczenia ziarna“ korzystali tylko nieliczni chłopci, którzy coś robili u pana dziedzica, pan dziedzic zezwalał korzystać z maszyny tylko osobom wybranym. Gdy nadarzyła mi się okazja, zapytałem jednego z radnych, małorolnego chłopca, dlaczego to na posiedzeniu rady zawsze popiera inicjatywę obszarników, a nie chłopskie interesy. Dał mi wówczas do zrozumienia, że czyni to wbrew swoim przekonaniom, że postępować tak musi, bo jest zależny od sąsiada dziedzica, i gdyby się sprzeciwił, to nie dostałby od niego opału, ani pastwiska dla bydła, ani dostępu do jeziora, czego mu łaska-

wie używał pan dziedzic za „równoprawne głosowanie“.

**Ob. Emil Dziegalo, pracownik Prezydium PRN w Wolsztynie,** donosi, że na sesji wyjazdowej Wolsztyńskiej PRN poza sprawozdaniem PGR w Gościeszynie omówiono działalność świetlic wiejskich. Na 10 dni przed sesją każdy radny otrzymał do opracowania ankietę dotyczącą spraw kulturalno-oświatowych gromady, w której mieszka. Złożone na sesji sprawozdania radnych wykazały wiele niedociągnięć w pracy świetlicowej na wsi. PRN podjęła uchwałę, w której m. in. poleciła Prezydium PRN zwrócić się do Zarządu Powiatowego ZSCh o zajęcie się świetlicami gromadzkimi i branie udziału w okresowych naradach zwoływanych przez Referat Kultury Prezydium PRN, do ZZNP z prośbą o wytypowanie kierowników i nauczycieli ze szkół podstawowych, którzy zaopiekowałiby się poszczególnymi świetlicami w gromadach oraz do Powiatowej Rady ZZ z wnioskiem o przeanalizowanie działalności poszczególnych świetlic w zakładach pracy, a szczególnie w PGR-ach i zapewnienie tym świetlicom opieki. Uchwała zobowiązała kierownika Referatu Kultury Prezydium PRN do niezwłocznego zwołania narady przedstawicieli związków zawodowych i organizacji masowych z udziałem referentów kulturalno-oświatowych tych organizacji celem zanalizowania prac poszczególnych placówek kulturalno-oświatowych i omówienia pracy świetlicowej. Takie narady mają się odbywać systematycznie co pewien okres czasu.

**Ob. Stefan Mioduszewski, sekretarz Prezydium GRN w Dobroszycach, pow. Oleśnica,** pisze, że dotąd jeszcze pewne instytucje i urzędy nie nauczyły się właściwego traktowania skarg i zażaleń. Np. od listopada, a nawet i października ub. roku PZGS w Oleśnicy i GS w Dobroszycach nie załatwiły skarg. „Skargi i zażalenia ludności pomogły nam niejednokrotnie ujawnić szereg niedociągnięć i nadużyć... Doświadczenia 1951 roku powinniśmy wykorzystać w roku bieżącym: trzeba skończyć z opieszałością w załatwianiu spraw“.

**Ob. Stanisław Krakowiak, członek GRN w Rokicinach, pow. Brzeziny,** pisze, że Prezydium i GRN w Będkowie troszczą się o potrzeby kulturalne mieszkańców gminy. Staraniem Prezydium GRN w Będkowie 30 grudnia ub. roku otwarto w Będkowie stałe kino. Seanse odbywają się w każdą sobotę i niedzielę. W pozostałe dni tygodnia sala kinowa służy jako świetlica. W roku bieżącym Prezydium planuje radiofonizowanie i zelektryfikowanie gromad.

O korzyściach jakie przyniosło sołtysom przeprowadzone szkolenie pisze **ob. Feliks Turek z gromady Poniaty Wielkie gm. Winnica pow. Pułtusk:** „Przeszkolenie sołtysów dało możliwość dobrego zaznajomienia się z planem 6-letnim, przeanalizowania projektu Konstytucji, a następnie zbiorowego omówienia i poprowadzenia dyskusji na zebraniach gromadzkich. Dzięki: szkoleniu poznaliśmy zakres pracy sołtysa i zakres działalności rad narodowych, dano nam wskazówki jak mamy spełniać swoje obowiązki i jak mamy się zespolic w wspólnym wysiłku całego narodu, aby odbudować Polskę, aby osiągnąć lepsze jutro i dobrobyt mas pracujących“.

**Ob. Józef Malczyk, pracownik Prezydium PRN w Wadowicach,** pisze, że PRN w Wadowicach duży nacisk kładzie na roboty melioracyjne związane z podniesieniem wydajności gleby i zabezpieczeniem gruntów uprawnych przed klęską powodzi. W roku ubiegłym prace przy drenowaniu pól wykonano w 200%: zdrenowano ogółem 40 ha pól, zagospodarowano łąki, prowadzono osuszanie bagien i nawadnianie suchych obszarów. Dzięki tym pracom oraz dzięki zastosowaniu doborowych nasion traw i nawozów sztucznych małorolni chłopcy uzyskali trzykrotnie większy plon z hektara: np. w Wieprzu przed melioracją chłopcy z trudem zbierali 15 kwintali lichego siana z 1 hektara, obecnie z tego samego hektara zbierają 45 ha siana pełnowartościowego. Dzięki wydatnej pomocy chłopów zbudowano 120 studni w powiecie.

**Ob. Bolesław Romanowski, pracownik Prezydium PRN w Pasłęku,** donosi, że Komisja Handlu

PRN zalicza się do najaktywniejszych komisji, co w poważnym stopniu można przypisać inicjatywie przewodniczącej, ob. Janinie Mrozowskiej. Komisja troszczy się stale o usprawnienie rozdziału towarów na terenie powiatu, podnosząc poziom i organizację pracy placówek handlowych przez częste kontrole, wskazując dodatkowe i ujemnych stron w pracy. „Byłoby jeszcze lepiej — dodaje korespondent — gdyby wszyscy członkowie Komisji byli aktywni“.

**Ob. Marian Cebula, pracownik Prezydium MRN w Krakowie,** donosi, że najlepiej pracującą komisją DRN w Nowej Hucie jest Komisja Budownictwa. Członkami Komisji są doświadczeni majstrowie i murarze, którzy nie tylko potrafią dostrzec każde uchybienie, ale umieją również wskazać sposób naprawienia popełnionych błędów. Członkowie Komisji biorą udział w przyjmowaniu nowowybudowanych obiektów i kontrolują prowadzenie robót przez poszczególne przedsiębiorstwa budowlane. Protokoły pokontrolne rozpatrywane są na posiedzeniach Komisji, a wysunięte wnioski przesyłane są do Prezydium DRN. Kontrole przyczyniły się poważnie do usprawnienia budownictwa w Nowej Hucie: napiętnowały marnotrawstwo, wykazały niedociągnięcia, dały wiele dobrych wskazówek tak kierownictwu, jak i murarzom i robotnikom na budowach.

**Ob. Fr. Słonina, członek Prezydium DRN Praga-Śródmieście,** komunikuje, że w I kwartale br. Komisja Zdrowia DRN przeprowadziła analizę pracy lecznictwa otwartego i zwróciła się do Prezydium DRN o doprowadzenie do należytego stanu sanitarnego poszczególnych placówek lecznictwa otwartego dzielnicy, o właściwe rozplanowanie szkolenia zawodowego pracowników służby zdrowia i o zaniechanie niewłaściwego zwiększania ilości personelu administracyjnego przez kierowanie do tych prac personelu pomocniczo-lekarskiego.

✱

Korespondenci nam piszą nam o kumoterskich stosunkach panujących przy wydawaniu zezwoleń na odstrzał przez niektóre władze administracji leśnej w

Katowicach, o pomijaniu i upośledzeniu robotników i przodowników pracy, o zaniedbaniu spraw hodowli i dokarmiania zwierzęcy, o stwarzaniu sobie przez niektóre osoby z zajęć niby urzędowych poważnego proceduru dochodowego.

Może by komisje rad narodowych przy okazji swych prac sprawdziły, czy to, co piszą korespondenci, odpowiada prawdzie i czy sprawy hodowli są rzeczywiście tak zaniedbane.

### CHŁOPI POW. BIALSKIEGO ZAWIERAJĄ UMOWY NA KONTRAKTACJĘ ZIEMIOPŁODÓW

Kontraktacja ziemiopłodów w pow. Biała Podlaska przebiega pomyślnie. Kontraktowane są uprawy dla Centrali Nasiennej, Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, Państwowych Zakładów Zbożowych, Roszarni Łukowskiej i cukrowni w Lublinie.

Dotychczas najwięcej zakontraktowano buraka cukrowego. Również pomyślnie przedstawiają się umowy na uprawy dla PZZ. Kontraktację owsa wykonano w 62%, gryki w 68%. Mniejsze powodzenie mają fasola i kukurydza.

Dużą rozpiętość kontraktowanych ziemiopłodów notuje CN. Od 10 marca CN wykonała 90,5% planu kontraktacji owsa, 48% jęczmienia, 37,2% koniczyny czerwonej, 34,2% wyki jarej, 29,7% ziemniaków sadzeniowych, 17% peluszeki oraz sporo traw nasiennej.

Gorsze wyniki uzyskano na odcińku upraw CRS, gdzie zrealizowano tylko 26,3% planu kontraktacji ziemniaków jadalnych, 11,7% ziemniaków przemysłowych i 45,2% gorczycy białej. Stosunkowo mało chłopów zawiera umowy na uprawę maku i lnu.

W akcji umów z CRS i CN najlepsze wyniki zdobyły gminy: Rokitno, Konstantynów, Kościeniewicze, Huszcza i Kobylany. Słabsze wyniki zdobyła Tucznia, gdzie do 10.III plan kontraktacji wykonano zaledwie w 29,4%. Podobnie w Piszczacu zrealizowano plan zaledwie w 27,6%, w Kodniu — w 21,8%, w Rossoszu — w



18,2% i w Zabłociu — w 8,1%. Tak nikiłe wyniki akcji kontraktacyjnej w tych gminach dowodzą słabego zainteresowania się tą sprawą zarówno miejscowych GRN, GS, jak i zarządów gminnych ZSCh.

Ze względu na doniosłe znaczenie kontraktowania ziemiopłodów GRN wraz z zarządami gminnymi ZSCh powinny dbać o jak najlepsze wykonywanie planów kontraktacyjnych. Przykładem wzorowej pracy powinna być dla opieszalych GRN-ów gm. Rokitno, gdzie dzięki aktywności tamtejszej GRN plan kontraktacji upraw został już 10.III. wykonany w 67,5%.

### **DODATNI BILANS PRAC MELIORACYJNYCH W POW. RAWSKO-MAZOWIECKIM**

Jednym ze sposobów wpływających na podniesienie produkcji rolnej i racjonalne wykorzystanie ziemi ornej, łąk oraz pastwisk są urządzenia melioracyjne. Do powiatów przodujących pod tym względem na terenie woj. łódzkiego zaliczyć trzeba powiat rawsko-mazowiecki. Wyróżniła się w tej akcji gmina Inowódz, a zwłaszcza gromada Królowa Wola, której przyznany został przez ob. ministra Dąb-Kociola dyplom II stopnia za wzorowe wykonanie zobowiązań w okresie akcji melioracyjnej w 1951 r. Wręczenie dyplomu tej gromadzie przez przedstawiciela Prezydium PRN ma nastąpić w czasie najbliższej sesji GRN.

W ubiegłym roku objęto akcją konserwacji urządzeń melioracyjnych na terenie 17 gmin ogółem 100 km rowów odpływowych. Plan pracy został w całości wykonany, a nawet znacznie przekroczony, do czego przyczynili się m. in. przodownicy pracy Michał Ulaszewski i Jan Kula z gromady Królowa Wola. Podjęli oni pierwsze zobowiązania dla uczczenia 1 Maja i rocznicy Manifestu PKWN. Zobowiązania te wypełnili w całości, pociągając swym przykładem innych mieszkańców gromady. Dobre wyniki osiągnęła także gromada Trębaczew w gminie Lubania, która wykonała własnymi siłami ponad 1500 m nowego rowu.

Najslabszy w akcji melioracyjnej był udział gromady Żelechlin i Marianów z gm. Budziszew. Spowodował to brak obsady rejonowych konserwatorów i niedostateczne zainteresowanie się tą sprawą GRN.

Referat melioracyjny Prezydium PRN nie poprzestaje na dotychczasowych osiągnięciach. W tym roku pracownicy Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa podejmują szeroką propagandę o znaczeniu robót melioracyjnych dla wzmożenia produkcji rolnej. W najbliższym czasie zorganizują oni szereg zebrań gminnych i gromadzkich.

Aktywiści gromadcy, organizacje społeczne oraz chłopcy z poszczególnych gromad dołożą niewątpliwie starań w celu sprawnego i terminowego przeprowadzenia akcji melioracyjnej również i w bieżącym roku.

### **CHŁOPI RADKOWSCY PRZYSTĄPILI DO ZESPOŁOWEJ UPRAWY ODŁOGÓW**

Jednym z poważnych zagadnień tegorocznej wiosennej kampanii siewnej jest sprawa zagospodarowania odłogów. Uchwała Prezydium Rządu wydana w tym względzie wzywa rady narodowe do ustalenia planów i środków, potrzebnych do zagospodarowania wszystkich odłogów. Wiele gromad przystąpiło już do tej akcji. Przykładem dobrze zorganizowanej pracy jest Radków w pow. kłodzkim. Od dwóch już lat chłopcy systemem spółdzielczym uprawiają ok. 20 ha odłogów. Również i w roku bieżącym chłopcy radkowscy rozplanowali sobie pracę przy zagospodarowaniu odłogów systemem zespołowym. W pracy tej pomaga chłopom ekipa robotnicza miejscowych kamieniołomów.

Całokszałem prac kieruje Prezydium MRN w Radkowie.

### **TROSKA O BIBLIOTEKI**

Prezydium Woj. RN w Koszalinie wykazuje godną podkreślenia troskę o rozwój czytelnictwa, o lepsze wykorzystanie książek z bibliotek, zbiorów bibliotecznych i punktów bibliotecznych. U-

chwała Prezydium w tej sprawie zaleca rozwinięcie nowych form pracy propagandowej przy pomocy książek i czasopism. Przy każdej bibliotece ma powstać czytelnia dostatecznie zaopatrzona w czasopisma polskie i radzieckie. Każdy punkt biblioteczny ma być zaopatrzony w taką ilość książek, by na jednego czytelnika wypadało co najmniej 8 książek.

Prezydium wskazuje na konieczność żywego udziału bibliotek w każdej akcji politycznej i gospodarczej. Ma to być następstwem zaznajamiania ludności z bieżącymi wydarzeniami politycznymi, propagowania odpowiedniej literatury, udziału w obchodach uroczystych rocznic itp.

Biblioteki woj. koszalińskiego mają otoczyć szczególną opieką ludzi, którzy ukończyli kursy dla analfabetów. W tym celu wydziały oświaty przekazały bibliotekom wykazy tych osób.

Prezydium Woj. RN zobowiązało referaty kultury i sztuki prezydiów PRN do uaktywnienia oraz reorganizacji komitetów bibliotecznych w powiatach, miastach i gminach.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna została zobowiązana do opracowania planu rozwoju sieci bibliotecznej na r. 1952, planu połączenia bibliotek w miejscowościach, gdzie działają one równoległe obok siebie, a także do zamieszczania artykułów o pracy bibliotek w prasie codziennej.

Celem stałego mobilizowania bibliotekarzy gminnych do wykonywania stawianych przed nimi zadań bibliotekarz powiatowy ma obowiązek co najmniej raz w miesiącu omawiać z nimi najważniejsze sprawy na konferencji w powiecie.

### **TRZEBA RADNYM ISC Z POMOCĄ**

Radni nie rozumieją jeszcze swych obowiązków. Na sesji GRN, a nawet PRN można spostrzec, że wielu z nich nie interesuje się zagadnieniami swego terenu i pracą rady narodowej. Nie zgłaszają oni od siebie wniosków, nie żądają sprawozdań z działalności prezydium i komisji. Radni ci ograniczają się do obecności na sesji i podnoszenia ręki przy głosowaniu.

Widząc taki stan rzeczy Prezydium często składa wnioski o odwołanie niektórych radnych. To niewiele pomaga. Nowi ludzie często nie mają pojęcia, na czym polegają ich obowiązki i jakie są ich prace. Wyciągnąć stąd trzeba wniosek, że radykalną poprawę może przynieść dopiero systematyczne szkolenie radnych i członków komisji. Radnych trzeba stale uczyć, dawać im przykłady, jak pracują inni radni, jak wiążą się z masami, jak pracują w komisjach itd.

Drugim bardzo ważnym wnioskiem w tej sprawie jest spowodowanie tego, by partie i organizacje delegujące do rady narodowej żądały od swego członka sprawozdań z jego pracy w radzie i nakłaniały go do tej pracy.

#### K. Niedzielski

sekretarz Prezydium GRN  
Zimna Woda, pow. Lublin

### **SOŁTYS, KTORY ŻŁE PRACUJE NIE MOŻE REPREZENTOWAĆ GROMADY**

Na ostatnim swym posiedzeniu Prezydium GRN w Jelonkach, pow. pasłęcki, przeanalizowało pracę sołtysów i stwierdziło, że kilku z nich zaniedbuje obowiązki służbowe. Należą do nich przede wszystkim: sołtys z gromady Stare Kursy, Wacław Wróblewski, oraz sołtys z gromady Marwica, Józef Rudnicki. Sumiennie natomiast pracują sołtysi: z gromady Nowe Dolno — Antoni Kilian, z grom. Stare Dolno — T. Lewkowicz, z grom. Matcznik — Marian Bloch oraz z grom. Weziny — sołtys Mańkowski.

Nie trzeba dodawać, że od właściwej postawy sołtysa oraz jego osobistego przykładu zależą w dużej mierze sukcesy gospodarcze gromady.

### **WYNIKI NASZEJ PRACY**

Komisja Urządzenia Osiedli Gminnej Rady Narodowej w Białowieży pracowała niezbyt zadowalająco. czego dowodem jest choćby nieplanowe odbywanie posiedzeń. Jednakże Komisja ma także pewne osiągnięcia. Starała się mianowicie o polepszenie

warunków mieszkalnych dla ludności tutejszej gminy, o rozstrzygnięcie spraw remontu budynków oraz zabezpieczenie ich przed niszczeniem, przeprowadziła kontrolę tych budynków, przedstawiając wnioski Prezydium. Ułatwiło to w dużej mierze pracę Prezydium i przekonało obywateli, że należy szanować mienie państwowe.

Komisja przedstawiła wniosek o udostępnienie nabycia materiałów do pokrywania dachów. Ponieważ stan dachów jest katastrofalny, sprawę tę omawiano także na sesji Rady.

Komisja zainteresowała się sprawami niewłaściwej gospodarki słupami elektrycznymi. Na interwencję Prezydium Zjednoczenie Energetyczne usunęło natychmiast dostrzeżone przez nas braki.

Komisja omawiała sprawę nadania osiedlom estetycznego wyglądu przez sadzenie przy ulicy drzewek oraz ich ochronę przed niszczeniem.

W posiedzeniach Komisji brali udział przewodniczący Prezydium jak i członkowie Prezydium. Wnioski stawiane przez Komisję były tematem obrad Prezydium i sesji Rady.

#### M. Kiczakajło

przewodniczący  
Komisji Urządzenia Osiedli  
GRN w Białowieży

### **KOMISJA OŚWIATY I KULTURY GRN WE WŁOSZAKOWICACH CZYNI PRZYGOTOWANIA DO REMONTÓW SZKÓŁ**

Na styczniowym posiedzeniu Komisji Oświaty i Kultury GRN we Włoszakowicach, pow. Leszno, na którym byli również obecni i kierownicy szkół oraz przewodniczący komitetów rodzicielskich, omówiono szereg ważnych spraw związanych z podniesieniem poziomu kultury i oświaty na terenie gminy. W pierwszym rzędzie omówiono szeroko sprawę stałego kina wiejskiego, od niedawna zamstalowanego we Włoszakowicach. W porozumieniu z delegatem okręgowym kin wiejskich z Poznania

ustalono, że seanse odbywać się będą 2 razy w tygodniu, tj. w soboty i niedziele, gdyż dni te najlepiej nadają się do tego. Do podniesienia i utrzymania frekwencji na seansach będą przyczyniały się organizacje i kierownicy szkół, zwłaszcza gdy będą wyświetlane filmy młodzieżowe i oświatowe. Poza tym postanowiono, by wyświetlanie filmów odbywało się podczas pewnych uroczystości i obchodów, w których zazwyczaj udział ludności jest masowy i ustalono, że gospodarzem sali będzie robotnik, ob. Ratajczak.

Następnie omówiono sprawę otwarcia kredytów na oświatę i kulturę na I kwartał 1952 r. Tu Komisja wysunęła projekt, aby za fundusze, które pozostaną z I kwartału, zakupić niektóre materiały budowlane potrzebne do przeprowadzenia remontów szkół.

Sprawę komitetów rodzicielskich omawiali: przewodniczący Prezydium GRN we Włoszakowicach, ob. Głuszach i kierownik szkoły, ob. Machnikowski, podkreślając ważność i konieczność współpracy komitetów ze szkołami, zwłaszcza na odcinku wyników nauczania i wychowania młodzieży na świadomych obywateli Polski Ludowej. Na członka Komisji Oświaty i Kultury wybrano przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego w Boguszynie, ob. Wojciechowskiego.

Z kolei omawiano akcję zapobiegającą wtórnemu analfabetyzmowi. Ogólnie na terenie gminy objętych jest tą akcją 80% absolwentów początkowego nauczania, którzy uczęszczają na kursy dla dorosłych lub na zespoły czytelnicze oraz korzystają z biblioteki gminnej. Kursy dla pracujących istnieją we Włoszakowicach, w Bukowcu Górnym i w Zbarzewie, gdzie na skutek braku zainteresowania ze strony kierownictwa PGR Niechłód frekwencja w ubiegłym miesiącu obniżyła się. Nie wszyscy zgłoszeni na kursy robotnicy PGR przychodzą, a kierownictwo nie czyni nic, by ten stan poprawić.

Zespoły czytelnicze istnieją w Jezierzycach, Krzycku Małym i Boguszynie. 100% absolwentów początkowego nauczania zapisało się na czytelników w punktach bibliotecznych w Jezierzycach, Są-

dzi, Bukowcu-Górnym i w Długoszyńcu. Punkt biblioteczny w Boguszynie ma jednak mniejszą ilość czytelników.

Komisja omówiła także sprawę uruchomienia przedszkola we wsi spółdzielczej w Zbarzewie. Komisja popiera wniosek uruchomienia tego przedszkola; stan pomieszczeń i konieczność remontów komisja ustali na miejscu w tym samym dniu, w którym dokonany będzie przegląd szkoły, by ustalić od razu, jakie remonty należy koniecznie przeprowadzić już w tym roku. Zgodnie z tą decyzją 18 lutego br. Komisja zbadała stan pomieszczeń wszystkich szkół na terenie gminy stwierdzając, gdzie należy przeprowadzić remont, i postanowiła, że remonty będą przeprowadzone sposobem gospodarczym.

**A. Marcinek**

Bukowiec Górny, pow. Leszno.

## KOMISJA HANDLU PRACUJE

Członkowie Komisji Handlu MRN w Żyrardowie dokonują kontroli placówek handlowych. Przedstawione sprawozdania wykazały, że w dni targowe przyjeżdżają handlarki, które w godzinach rannych wykupują masło, jaja, drób itp. powodując braki rynkowe i niemożność zaopatrzenia się w niezbędne artykuły przez miejscową ludność. W stołówkach członkowie Komisji stwierdzili plagę pijaństwa i awantur. Komisja wystąpiła z wnioskiem do Prezydium MRN o ukrócenie chuligaństwa i spowodowanie interwencji MO. Komisja wystąpiła również z wnioskiem poprzez Prezydium do Wydziału Kontroli i Inspekcji Polskiego Radia o przeprowadzenie kontroli rejestracji radiodbiorników.

Na posiedzeniu Komisji Handlu w dniu 26.I.52 r. ustalono nowy terminarz kontroli, który wygląda następująco. Komisja podzieliła się na dwójki kontrolne. Każda dwójka chodzi co tydzień kontrolować stan zaopatrzenia miasta przez placówki handlu państwowego, spółdzielczego i prywatnego. Każda dwójka ma inny resort kontroli, np.

jedna z nich dokonuje kontroli punktów usługowych szewskich i sklepów skórzaných, druga — sklepów spożywczych uspołecznionych i prywatnych, trzecia — składów opałowch PZGS i Centrali Odpadków, czwarta — dokonuje kontroli stołówek, barów, restauracji, rozlewni piwa itp.

Z każdej takiej kontroli dwójka w dwa dni po jej odbyciu składa sprawozdanie, a następnie wnioski Komisji są rozpatrywane przez Prezydium MRN.

Poprzednio członkowie Komisji wykonywali kontrolę dość często w czasie godzin pracy. Obecnie członkowie Komisji ustalili, że będą przeprowadzali kontrolę w godzinach popołudniowych, tj. od 17 do 19.

**St. Koźbialówna**

kier. Ref. Org.  
Prezydium MRN  
w Żyrardowie

## PREZYDIUM MRN W GDAŃSKU OMAWIA WYKONANIE REMONTU DOMÓW

Jednym z najważniejszych zagadnień w Gdańsku jest sprawa remontu domów, które w czasie działań wojennych bardzo ucierpiały. Powagę sytuacji naświetla zupełnie wystarczająco fakt, że 70% domów mieszkalnych wymaga remontu.

Analiza pracy Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, jako inwestora, oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, jako wykonawcy, wykazała wielkie niedociągnięcia, wynikające w większości wypadków z braku koordynacji i ścisłej współpracy pomiędzy tymi dwiema instytucjami oraz z nieodpowiedniej mobilizacji przedsiębiorstw do wykonania planów i zadań. Wprowadzenie planu remontów na rok 1951 zostało wykonane z nadwyżką, jednakże głosy krytyczne co do jakości i terminów remontów oraz stosunku do pracy pracowników przedsiębiorstw spowodowały, że zagadnienie remontu domów mieszkalnych na rok 1952 było przedmiotem obrad

Prezydium MRN już w styczniu 1952 r.

W posiedzeniu tym wzięli udział dyrektorzy i ich z-cy do spraw technicznych, przewodniczący rad zakładowych i sekretarze podstawowych organizacji partyjnych z MZBM-1, MZBM-2, MZBM-3 i MPRB.

Trzeba przyznać, że w dyskusji poruszono szereg zagadnień ważnych, np. zbyt lekkomyślne typowanie domów do remontów; opracowanie planu remontów przy biurku bez przeprowadzenia kontroli w terenie, w wyniku czego do remontu na rok 1952 były planowane domy wyremontowane już w r. 1951.

Podkreślono również niedostateczną kontrolę wykonawstwa, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że cały szereg remontów był przeprowadzony powierzchownie i niedbale, a w wielu wypadkach roboty nie były odbierane komisyjnie. Omówiono także brak współpracy z komitetami blokowymi zarówno ze strony MZBM jak i ze strony MPRB, jakkolwiek niejednokrotnie już Prezydium nawijanie tej współpracy zalecało.

W wyniku dyskusji postanowiono:

Zobowiązać MZBM do:

- 1) przeanalizowania wytypowanych budynków do remontu w r. 1952 pod względem słuszności umieszczenia ich w planie — uwzględniając lokalizację remontu przez porównanie potrzeb w terenie,
- 2) przestrzegania udziału komitetów blokowych w typowaniu domów do remontu,
- 3) sygnalizowania Prez. MRN w okresach miesięcznych stanu wykonania rzeczowego i rozliczeń,
- 4) przedstawienia Prezydium MRN osób, które przez swój wrogi lub niedbały stosunek do pracy spowodowały opóźnienie prac i naraziły Skarb Państwa na straty.

Zobowiązać MPRB do:

- 1) przedstawiania Prezydium MRN w okresach miesięcznych planów wykonawstwa

rzeczowego z wystawieniem rachunków przejściowych i ostatecznych za ubiegły miesiąc do dnia 15 każdego miesiąca,

- 2) wykorzystania komitetów blokowych w realizacji wykonawstwa remontów przez zlecenie chętnym robotnikom wykwalifikowanym robót akordowych,
- 3) przeprowadzania miesięcznych narad roboczych załogi poszczególnych większych budynków przy udziale komitetów blokowych.

Podkreślić należy, że posiedzenie to w całej rozciągłości spełniło swoje zadania. Przedsiębiorstwa zostały zmobilizowane i już teraz, od początku roku, przy pogodzie sprzyjającej, w odpowiednim tempie prowadzą remonty ku zadowoleniu mieszkańców Gdańska. Znalazło to m. in. swój wyraz w notatce prasowej w „Głosie Wybrzeża“ z dnia 2 lutego 1952 r. pt. „Załoga MPRB realizuje zobowiązania“.

**Witold Kubski**

kier. Wydz. Org. Prez. MRN  
w Gdańsku

### KOMITETY DOMOWE W SZCZECINIE

Prezydium MRN w Szczecinie w trosce o usprawnienie działalności komitetów domowych opracowało dla nich nowy statut i regulamin, które po przepracowaniu i poczynieniu pewnych poprawek przez Komisję Komitetów Domowych zostały zatwierdzone.

Obecnie na terenie miasta przeprowadzane są wybory do komitetów domowych. Wybory przeprowadzają pełnomocnicy Prezydium. Ich obowiązkiem jest czuwanie nad prawidłowością wyborów oraz dopilnowanie, by komitety miały właściwy skład społeczny.

Komitet domowy zgodnie ze statutem składa się z trzech osób: przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarza, a działalność komitetu obejmuje co najmniej 25 lokatorów, a w dzielnicach domów jednorodzinnych — co najmniej 25 zamieszkałych nieruchomości.

W skład Komitetu rejonowego i obwodowego wchodzi przewodniczący, jego zastępca, sekretarz i dwóch członków, a praca ich polega na kontrolowaniu i koordynowaniu pracy komitetów domowych.

Miasto podzielone jest na obwody i rejony. Działalność komitetu obwodowego dotyczy obwodu, a komitetu rejonowego — rejonu administracyjnego MZBM. Na terenie miasta jest 115 rejonów. Ten podział miasta istnieje do czasu utworzenia rad dzielnicowych i może ulec ewentualnym zmianom.

Należy stwierdzić, że nowo wybrane komitety domowe nawiązały ścisły kontakt z Prezydium MRN poprzez Referat Komitetów Domowych, do którego zwracają się w imieniu swych lokatorów w sprawach remontów czy przydziału materiałów budowlanych do przeprowadzenia remontów sposobem gospodarczym.

Wszelkie sprawy dotyczące remontów i napraw załatwiane są tylko i wyłącznie za pośrednictwem komitetów domowych. Pomijanie w tych sprawach komitetu domowego przez poszczególnych lokatorów przestaje być praktykowane, gdyż Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych honoruje tylko te podania, które są zaakceptowane przez komitet domowy i składane przez Referat Komitetów Domowych.

Komisja Komitetów Domowych kontroluje pracę komitetów i daje im wytyczne i wskazówki na wspólnych konferencjach i odprawach; ponadto członkowie komitetów zapraszani są na sesje MRN, aby uchwały Rady za ich pośrednictwem przeniesione były do najszerszych mas społeczeństwa.

Obecnie na terenie miasta działa 1.800 komitetów domowych i 115 komitetów rejonowych.

Troską Prezydium jest, by praca komitetów domowych, rejonowych i obwodowych była na właściwym poziomie oraz by spełniały one należycie czynności określone statutem i regulaminem.

**Mieczysław Finster**

sekretarz Prezydium MRN  
w Szczecinie

### O LEPSZĄ WSPÓLPRACĘ ADMINISTRACJI DOMÓW MIESZKALNYCH Z KOMITETAMI BLOKOWYMI (DOMOWYMI)

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej powodowane troską o zapewnienie szerokim rzeszom ludzi pracy jak najlepszych warunków mieszkaniowych w piśmie okólnym z dnia 28 marca 1952 r. zaleciło przydziom rad narodowych zwrócenie większej uwagi na pracę administratorów. W szczególności przydziom rad narodowych powinny dopilnować, aby administratorzy stosowali w jak najszerszym zakresie społeczne zasady zarządu budynkami mieszkalnymi w drodze odpowiedniego współdziałania z ogółem mieszkańców i wybranymi przez nich komitetami blokowymi, z organizacjami społecznymi oraz instytucjami prowadzącymi odrębne urządzenia społeczne, jak żłobki, przedszkola, świetlice, placówki handlowe itp.

Współpraca administratorów z czynnikiem społecznym na odcinku gospodarki domami powinna polegać na tym, że administrator powinien:

- 1) łącznie z dozorcą przygotowywać zebrania wyborcze do komitetów blokowych (domowych),
- 2) brać udział we wszystkich walnych zebraniach mieszkańców i posiedzeniach komitetów blokowych,
- 3) przedstawiać komitetom blokowym do zaopiniowania swoje plany pracy oraz sprawozdania ze swojej działalności,
- 4) przeprowadzać pobór opłat i organizować wykonanie świadczeń w naturze i materiałach, do których zobowiązali się mieszkańcy na ogólnych zebraniach,
- 5) zapraszać komitety blokowe (domowe) do udziału w oględzinach technicznych domów i mieszkań, kontroli wykonania remontów itp.,
- 6) zwracać się o pomoc do komitetów w poborze należności czynszowych, świadczeń, wpłat

na FGM w odniesieniu do opornych płatników,

- 7) wspólnie z czynnikiem społecznym stawiać wnioski w sprawie odpowiedniego zaopatrzenia rejonu administracyjnego w kąpieliska, pralnie, sklepy, placówki zbiorowego żywienia, urządzenia sportowe, biblioteki, świetlice, przedszkola, ośrodki zdrowia itp; skła-

dać do prezydiów MRN i poszczególnych instytucji, prowadzących urządzenia społeczne, wnioski w sprawie wstawiania odpowiednich kwot do planów dotyczących budowy, wyposażenia, remontów kapitalnych i bieżących w zakresie urządzeń społecznych oraz czuwać nad odpowiednim wykorzystaniem urządzeń społecznych itp.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej dając powyższe wytyczne w powołanym na wstępie piśmie okólnym zwraca jednocześnie uwagę na konieczność otoczenia szczególną opieką nowowytwarzanych osiedli robotniczych, które mają stać się wzorem właściwej gospodarki domami i wysokiego uspołecznienia mieszkańców.

## Z historii rad delegatów robotniczych w Polsce

Z. RYBICKI

### Łączność delegata rad robotniczo-chłopskich z masami pracującymi w Polsce w latach 1918-19

Po wpływem zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wzmożła się fala wrzenia rewolucyjnego we wszystkich krajach Europy. W szczególności proletariats Niemiec, Austrii, Węgier i Polski, wyniszczony wzmocnionym wyzyskiem kapitalistycznym okresu wojny, zwrócił się przeciw fabrykantom i obszarnikom.

Burżuazja polska oszukańczymi manewrami przy pomocy pravicowych socjalistów, zmieniając formę rządów, wszystkimi siłami dążyła do utrzymania władzy w swych rękach.

W toku rewolucyjnego wrzenia 1918-1919 roku proletariats powoływał do życia, jako organa walki z burżuazją, Rady Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich.

Rady takie powstawały również szeroko na ziemiach polskich. Szczególnie proletariats b. Kongresowki, zahartowany w walce z caratem, prowadzonej wspólnie z robotnikami Rosji, masowo powoływał rady.

Rady powstają również na terenie wiejskim. Tam, gdzie walka klasowa jest szczególnie ostra, a więc w folwarkach lub na terenach, gdzie wyzysk bogatego chłopstwa szczególnie był dotkliwy — tam Rady Delegatów Folwarcznych czy Chłopskich przejawiają żywą działalność.

Siła rad leżała w ich najściślejszej więzi z masami. Bojowa postawa mas, powołana przez masy Czerwona Gwardia, akcje strajkowe, wreszcie stosowanie bezpośredniego przymusu wobec obszarników, fabrykantów czy spekulantów były oparciem dla działalności rad i gwarancją realizacji ich poczynań.

Formy łączności z masami były różnorakie. Rada powoływała do współdziałania w wykonywaniu swych zadań spoza swego grona przedstawicieli proletariats miast i wsi, organizowała otwar-

te posiedzenia, przyjmowała i rozpatrywała skargi i postulaty ludności, utrzymywała ścisłą łączność z komitetami fabrycznymi i folwarcznymi.

Jedną z podstawowych form łączności była bezpośrednia odpowiedzialność delegata wobec swych wyborców za jego działalność w Radzie.

Odpowiedzialność ta polegała na obowiązku delegata składania sprawozdań przed wyborcami z działalności w radzie oraz na prawie odwołania wyborcy z rady, o ile działalność jego nie odpowiada interesom mas.

Zasady tej odpowiedzialności precyzują ogłoszone przez KC Komunistycznej Partii Rob. Polski w styczniu 1919 r. „Wskazówki dla towarzyszy pracujących w Radach Delegatów Robotniczych Miast i Wsi”.

KPRP jako przodująca siła narodu, czołowy oddział klasy robotniczej, kierowała walką proletariats „Wskazówki” oparte są na dwumiesięcznym doświadczeniu pracy rad. Nie stanowiły one tylko programu działania na przyszłość, ale były również bilansem osiągnięć rad, organizując i systematyzując ich pracę stanowiły podstawę dalszego rozwoju ich działania.

„Wskazówki” te stanowią, iż „Rady Delegatów Robotniczych muszą szerzyć idee Rewolucji Socjalnej i Dyktatury Proletariats... Rady Delegatów Robotniczych mają bardzo wiele zadań praktycznych, masy zwracają się do nich wciąż o poradę i kierownictwo w różnych sprawach”.

Punkt 6 przepisów wyborczych brzmi: „Wyborcy mają prawo w każdym czasie odwołania swego delegata i wyboru nowego na jego miejsce”.

Rozwinięcie tych zasad zawartych we „Wskazówkach” przynoszą uchwalane przez poszczególne rady na podstawie „Wskazówek” instrukcje wykonawcze czy szczegółowe.

Do instrukcji takich należy np. normowanie pracy komitetów fabrycznych, kopalnianych, folwarcznych czy gromadzkich.

Komitety te były organami rad na terenie zakładów pracy lub w gromadach. Miały one na celu organizowanie robotników, nadzór nad produkcją i wykonywały uchwały rad na swoim terenie. W razie przejęcia fabryki, kopalni lub folwarku w bezpośrednie władanie robotników, komitety sprawowały zarząd.

Komitety powoływane były przez ogół robotników lub ogół małorolnych chłopów gromady. Przepisy o ich działaniu stanowiły, że w obradach tych komitetów powinni brać udział delegaci do właściwej Rady Delegatów Robotniczych czy Chłopskich. Delegaci do rad uczestniczący w posiedzeniach komitetów informowali komitet o pracy rady, o swej działalności, referowali uchwały rady, z drugiej zaś strony zapoznawszy się z postulatami komitetów przynosili je na forum obrad właściwej rady.

Komitety były obowiązane składać raz w miesiącu sprawozdanie ze swej pracy przed ogółem robotników. W sprawozdaniu tym zawarta była również ocena pracy delegatów do rady.

Podane powyżej instrukcje nie precyzują form składania sprawozdań przez delegatów wobec swych wyborców. Formy te wytworzyła rewolucyjna polityka i twórcza inicjatywa mas.

Często spotykaną formą składania sprawozdań przed wyborcami były wystąpienia delegatów w czasie comiesięcznych zebrań sprawozdawczych, organizowanych w zakładach pracy przez komitety.

Ostrość walki klasowej w tym okresie dawała możliwość stosowania innej, częściej spotykanej formy.

Ileokroć rada zwracała się do mas o poparcie swych postulatów i wywarcie presji na burżuazję przez masowe wystąpienia klasy robotniczej, wtedy delegaci rady szli w masy, tłumacząc znaczenie uchwał rady, omawiali na zebraniach robotniczych cel działania rady i precyzowali swoje stanowisko wobec tych poczyną.

Masy w wyniku szerokiej akcji sprawozdawczo-uświadamiającej były zorientowane w pracach i polityce rady i popierały ją strajkami, masowymi wystąpieniami itd.

Przykładem tego może być powszechność akcji strajkowej tam, gdzie ta łączność z masami była najszybciej utrzymana. Tak np. było w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie przygotowywania i przeprowadzania wielkich strajków protestacyjnych przeciw gwałtom popełnianym na robotnikach przez burżuazję.

Radni-komuniści odwoływali się do najszerzych mas robotniczych w walce z PPS-owską dywersją.

I tak np. „Głos Robotniczy“ Nr 102 z 11 grudnia 1918 r. podaje wiadomość z przebiegu wieców w kopalniach „Paryż“, „Koszelew“, „Flora“, „Reder“, „Mertimer“, „Kazimierz“, „Klimontów“, „Ninka“, w hutach „Paulina“ i „Konstanty“.

Wiece te, przygotowując nowe wybory do RDR Zagłębia Dąbrowskiego, demaskowały antyrobotniczą działalność delegatów-PPS-owców.

2 grudnia 1918 r. odbył się w hali fabryki Grohmana w Łodzi wielki wiec robotniczy, na którym delegaci do rady omawiali zadania RDR i bieżącą pracę rady łódzkiej.

O skuteczności zwalczania dywersji burżuazyjnej w tej formie, to jest za pomocą przedstawiania masom pracy ich delegatów w radzie, świadczą przyjmowane na tych wiecach rezolucje piętnujące rozbijadką robotę w RDR socjaldemokratycznych prowodyrów (uchwały dzielnic Powiśle, Wola, Ochota przeciw rozbijaniu rad).

Inną wreszcie formą łączności delegatów z masami, stosowaną w praktyce, były zebrania delegatów określonej dzielnicy. Zebrania te odbywały się przy współudziale robotników danej dzielnicy.

I tak np. 21 grudnia 1918 r. odbyło się zebranie delegatów do Warszawskiej RDR z dzielnicy Powązkowskiej, zaś 28 grudnia 1918 r. takie samo zebranie delegatów z dzielnicy Wola.

Bandyckie napady bojówek burżuazyjnych, dywersyjna rola prawicy PPS nie pozwoliły rozwinąć w pełni działalności rad.

Mimo jednak niezbyt długiego okresu istnienia postulat łączności rady z masami oraz odpowiedzialności delegatów przed wyborcami był w pełni realizowany i przejawiał się w różnych formach.

W oparciu o tę łączność z masami, pod kierownictwem KPRP, rozwijała się działalność RDR.

---

Czytelniku, jesteś współredaktorem

„Rady Narodowej”

gdy zostajesz jej korespondentem

---

**Z działalności rad w ZSRR****Młodzi delegaci**

(Tłumaczenie z jęz. rosyjskiego materiału bezpośrednio nadesłanego do redakcji „Rady Narodowej”)

Wiktora Maksimowa, delegata Rady Dzielnicowej Dzierżyńskiego Rejonu Moskwy, poznałem w Komitecie domowym Nr 10 przy ul. Chmielewa. Dwa razy miesięcznie — w poniedziałki pierwszego i ostatniego tygodnia — przychodzi on tutaj systematycznie i w ciągu dwóch — trzech godzin wieczorowych przyjmuje interesantów. Młody, energiczny, gruntownie wnikający w sprawy i potrzeby swych wyborców, szybko zdobył sobie autorytet wśród ludności swego okręgu wyborczego. Ludzie przychodzą do niego po radę w sprawach społecznych i osobistych. Maksimow jest też częstym gościem w mieszkaniach wyborców.

Pewnego razu, kiedy zaszedłem do komitetu domowego, Wiktor Maksimow rozmawiał ze starszą kobietą. Opowiadała mu ona:

— W naszym bloku jest niewykorzystany duży plac. Zwróciłam się do mieszkańców z propozycją urządzenia na nim boiska sportowego dla dzieci. Wszyscy życzliwie się do tego odnieśli. Przyszłam więc prosić Was o pomoc w tej sprawie. Potrzebne roboty wykonamy sami — w domu naszym mieszkają cieśle, ślusarze i monterzy, tak że szybko urządzimy plac.

Wysłuchawszy uważnie kobiety, Wiktor Maksimow pomyślał trochę i rzekł:

— Bardzo dobra myśl. Należy ją bezwzględnie zrealizować. Jutro porozmawiam z administratorem domów, zajdę do dzielnicowego wydziału oświaty i poradzę się w tej sprawie.

Innym razem zastałem u Wiktora Maksimowa staruszkę-emerytę; prosił on delegata, aby mu pomógł w otrzymywaniu zwiększonej renty. Rejonowy wydział ubezpieczeń społecznych wyznaczył mu rentę, która wystarcza na skromne utrzymanie. Lecz on jako inwalida pracy ma prawo do zwiększonej renty.

— Brak mi tylko, mówił emeryt — jednego dokumentu, zagubiłem go. Czy nie pomożecie mi?

Wypytawszy, gdzie emeryt pracował, jakim był specjalistą, Wiktor rzekł:

— Bezwzględnie postaram się wam pomóc. Sam pójde do dzielnicowego wydziału ubezpieczeń społecznych i porozmawiam.

Jak się następnie dowiedziałem, Wiktor Maksimow rzeczywiście dotrzymał słowa. Pomógł on emerytowi do otrzymania zwiększonej renty.

Delegat nie zapomniał też i o wniosku kobiety. Nie tylko uzyskał zgodę i pomoc komitetu domowego, lecz uzyskał od dzielnicowego wydziału oświaty środki pieniężne na nabycie materiałów budowlanych oraz niektóre przyrządy sportowe dla urządzenia przy ich pomocy placu sportowego.

Obecnie na placu tym dzieci wesoło i z pożytkiem dla zdrowia spędzają czas wolny od zajęć.

Wiktor Maksimow sumiennie spełnia obowiązki delegata. Jest on jeszcze młodym człowiekiem, ma 24 lata. Wcześniej straciwszy ojca (ojciec jego zgi-

nął na froncie w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej) Wiktor poszedł do pracy do fabryki. Opanował specjałność tokarza, a następnie ślusarza, w latach wojny wszystkie siły poświęcał niesieniu pomocy dla frontu. Pracując, Maksimow jednocześnie uczył się w dalszym ciągu w szkole wieczorowej dla młodzieży robotniczej. W 1947 roku otrzymał świadectwo dojrzałości i wstąpił na studium zaoczne Moskiewskiego Instytutu Prawniczego, gdzie i obecnie studiuje na ostatnim kursie.

Komsomolec Wiktor Maksimow bierze aktywny udział w pracy społeczno-politycznej. Był on kolejno wybierany w zakładzie na organizatora komsomolskiej grupy, na członka fabrycznego komitetu komsomolu i w końcu na sekretarza komitetu fabrycznego. W 1948 roku Wiktor dostąpił wielkiego zaufania — został on wybrany sekretarzem dzielnicowego komitetu komsomolu.

Przy wyborach do rad miejscowych w grudniu 1950 roku organizacja komsomolska dzielnicy wysunęła kandydaturę Maksimowa na delegata rady dzielnicowej delegatów ludu pracującego i ludzie pracy wybrali go na delegata Rady Dzielnicowej Rejonu im. Dzierżyńskiego.

Rejon Moskwy im. Dzierżyńskiego — to jeden z większych rejonów. Ludność tego rejonu równa się ludności miasta obwodowego. W rejonie tym mieści się dużo przedsiębiorstw przemysłowych, wyższych zakładów naukowych, instytucji leczniczych, kilka ministerstw. Tutaj mieszczą się znane w całym kraju zakłady: „Borec“, „Stankolit“, „Kombinat stopów twardych“ i inne.

Rejon im. Dzierżyńskiego z dużą i różnorodną gospodarką, dziesiątkami przedsiębiorstw i instytucji kulturalnych zajmuje poważne miejsce w życiu politycznym i gospodarczym stolicy. Na delegatów rady dzielnicowej wybrano 250 osób. Są to robotnicy, urzędnicy, nauczyciele, inżynierowie, architekci, pracownicy nauki — ludzie o najróżnorodniejszych zajęciach. Ponad trzydziestu delegatów — to młodzież w wieku od 19 do 26 lat. Nic w tym dziwnego. W Związku Radzieckim do administracji państwowej wciągnięte są szerokie masy ludzi pracy. Młodzież posiada na równi ze wszystkimi czynne i bierne prawo wyborcze.

Wyżej opowiedziałem już krótko o jednym z młodych delegatów rady dzielnicowej. Zasłużonym autorytetem i miłością wyborców cieszą się i inni młodzi delegaci, w szczególności Tamara Sidielnikowa — lekarz polikliniki Nr 39. Wysuwając kandydaturę jej na delegata rady dzielnicowej, wyborcy dali młodej lekarce nakaz troszczenia się o lepsze zaspokajanie potrzeb leczniczych ludności.

Tamara Sidielnikowa rzetelnie wykonuje obowiązki delegata. Z wyjątkową wnikliwością odnosi się do życzeń ludzi pracy, nieustannie troszczy się o zrealizowanie ich wniosków. Młoda delegatka śle-

dzi pracę ogródków dziecięcych i żłobków, doprowadzając je do wzorowego stanu. Z polecenia komitetu wykonawczego rady brała ona również udział w badaniu licznych instytucji leczniczych, pomagając na miejscu usuwać zauważone braki w ich pracy. Niedawno w dzielnicy została otwarta nowa poliklinika, dwie polikliniki dziecięce, kilka ogródków dziecięcych. We wszystkim tym jest udział jej pracy i starań.

Aktywnie pracują i inni młodzi delegaci. Wszyscy oni są członkami komisji stałych — budżetowej, komunalnej, mieszkaniowej, kulturalnej itd. Młody delegat Halina Kurenkova jest na przykład w komisji handlu; brygadzieta fabryki perfumeryjnej Nr 3 Walentyna Skworcowa — w komisji mieszkaniowej; aspirant instytutu transportowego Wsiewołod Akuliniczew pracuje w komisji kulturalnej; ślusarz artelu „Borec“ Borys Aleksaszyn — w komisji przemysłu itd. Biorąc udział w pracy stałych komisji, delegaci z powodzeniem pomagają Radzie i jej Komitetowi Wykonawczemu w kierowaniu miejscowym budownictwem gospodarczym i kulturalnym. Rejon im. Dzierżyńskiego z każdym rokiem jest lepiej urządzony. Oddaje się do użytku nowe domy mieszkalne, rekonstruuje się bulwary i skwery; w roku ubiegłym ludność otrzymała ponad 12 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, a w roku bieżącym otrzyma pół-

tora raza więcej. Coraz szerzej rozbudowuje się sieć gazyfikacji domów. Jeżeli w roku 1946 było zgazyfikowane tylko 8,6% mieszkań, to obecnie cyfra ta wzrosła do 80%. Znacznie ulepszyły swą pracę przedsiębiorstwa komunalne, łaźnie, pralnie, wodociągi, komunikacja.

Dużo uwagi poświęca się budownictwu instytucji kulturalnych, szpitali, sklepów, warsztatów usługowych. W roku 1951 na terenie Rejonu wybudowano dwie nowe szkoły średnie na 880 miejsc każda, trzy duże sklepy, kilka pracowni i innych instytucji usługowych.

Powodzenie pracy Rady Dzielnicowej zależy od tego, czy owocnie i dobrze wykonują swe obowiązki delegaci. Dlatego Rada Dzielnicowa, wciągając ich do pracy codziennej, pomaga im ściślej nawiązać łączność z wyborcami, być zawsze w kursie spraw dzielnicy. Komitet Wykonawczy systematycznie przeprowadza narady z młodymi delegatami, na których delegaci dzielą się doświadczeniami ze swej pracy, opowiadają o tym, jak wciągają oni samych wyborców do aktywnej pomocy Radzie. Komitet Wykonawczy informuje delegatów o stanie wykonania nakazów wyborców, pomaga im w przygotowywaniu się do sprawozdań przed wyborcami. Ścisła i stała łączność Rady Dzielnicowej z delegatami i wyborcami staje się gwarancją pomyślności jej pracy. **W. Korniejew**

## **Przegląd ustawodawstwa**

W okresie sprawozdawczym ukazał się numer 12 Dziennika Ustaw z dnia 14 marca 1952 r., który zawiera m. in.

Ustawę z dnia 29 lutego 1952 r. o zmianie dekretu o podatku dochodowym (poz. 71).

Ustawę z dnia 29 lutego 1952 r. o zmianie ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania (poz. 72).

Rozporządzenie Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 27 lutego 1952 r. w sprawie opłat za zezwolenia na wykonywanie publicznego transportu drogowego (poz. 74).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10 grudnia 1951 r., zmieniające rozporządzenie o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi (poz. 75).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 lutego 1952 r. w sprawie cen za lekarstwa i środki opatrunkowe wydawane ubezpieczonym (poz. 76).

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia, instrukcje i okólniki władz naczelných o ogólniejszym znaczeniu:

Uchwała Rady Ministrów Nr 42 z dnia 9 lutego 1952 r. w sprawie premiowania sołtysów i gminnych referentów podatkowych oraz powołania poborców skarbowych przy powiatowych wydziałach podatkowych wiejskich (M. P. Nr A-20, poz. 239).

Uchwała Rady Ministrów Nr 82 z dnia 20 lutego 1952 r. o zmianie Instrukcji Nr 3 w sprawie tworzenia wydziałów i referatów prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-20, poz. 242).

Uchwała Rady Ministrów Nr 83 z dnia 20 lutego 1952 r. o zmianie Instrukcji Nr 2 w sprawie składu, podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-20, poz. 243).

Uchwała Rady Ministrów Nr 84 z dnia 20 lutego 1952 r. o zmianie Instrukcji Nr 7 w sprawie zakresu spraw objętych terenowymi planami gospodarczymi oraz trybu składania projektów tych planów (M. P. Nr A-20, poz. 244).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 20 lutego 1952 r., zmieniające zarządzenie z dnia 11 stycznia 1952 r. w sprawie zasad i trybu zawierania umów o wykonanie robót budowlano-montażowych objętych planem inwestycyjnym (M. P. Nr A-20, poz. 246).

Okólnik Nr 40 Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 lutego 1952 r. w sprawie zasad używania środków lokomocji do przejazdów miejscowych we władzach, urzędach i przedsiębiorstwach państwowych (M. P. Nr A-20, poz. 249).

Uchwała Rady Ministrów Nr 81 z dnia 20 lutego 1952 r. o zmianie Instrukcji Nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-21, poz. 252).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 57 z dnia 16 lutego 1952 r. w sprawie pogłębienia współpracy organów administracji gospodarczej ze związkami zawodowymi w zakresie rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa pracy (M. P. Nr A-21, poz. 253).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 20 lutego 1952 r. w sprawie zaniechania ustalania zobowiązań podatkowych w podatku od nieruchomości i w podatku od lokali od części budynków zajmowanych na pokoje gościnne (M. P. Nr A-21, poz. 256).

Zarządzenie Ministra Budownictwa Miast i Osiedli z dnia 5 lutego 1952 r. w sprawie spisu miast, dla których projekty urbanistyczne podlegają zatwierdzeniu przez Ministra Budownictwa Miast i Osiedli (M. P. Nr A-21, poz. 265).

Instrukcja Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego z dnia 31 stycznia 1952 r. w sprawie właściwej eksploatacji nowego ogumienia samochodowego oraz trybu wycyfowania ogumienia zużytego (M. P. Nr A-21, poz. 268).

Uchwała Rady Ministrów Nr 97 z dnia 1 marca 1952 r. o zmianie Instrukcji Nr 3 w sprawie tworzenia wydziałów i referatów prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-22, poz. 279).

Uchwała Rady Ministrów Nr 99 z dnia 1 marca 1952



r. o zmianie Instrukcji Nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych (M. P. Nr A-22, poz. 280).

Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 29 lutego 1952 r. w sprawie sposobu powoływania i trybu postępowania komisji przeciwpożarowych (M. P. Nr A-22, poz. 285).

Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 25 lutego 1952 r. w sprawie przekazania prezydium wojewódzkich rad narodowych uprawnień w zakresie umarzania niektórych prywatno-prawnych wierzytelności państwowych (M. P. Nr A-22, poz. 289).

#### PREMIOWANIE SOLTYSÓW I GMINNYCH REFERENTÓW PODATKOWYCH

W celu zapewnienia sprawnego i terminowego poboru podatków i innych należności Rada Ministrów uchwałą Nr 42 z dnia 9 lutego 1952 r. (Monitor Polski Nr A-20, poz. 239) określiła zasady premiowania soltysów i gminnych referentów podatkowych oraz powołania poborców skarbowych przy powiatowych wydziałach podatków wiejskich.

Ogólną zasadą uchwały jest możliwość przyznawania premii najbardziej wydajnym inkasentom podatków i należności regulowanych na terenie gminy.

Soltysom, podsoltysom oraz innym pracownikom prezydiów miejskich rad narodowych, jako inkasentom podatków i innych należności wymierzanych i pobieranych przez prezydium gminnych rad narodowych, może być przyznana premia raz na kwartał w wysokości do 100 zł, jeżeli w danym kwartale wpływy z tytułu tych należności z gromady (miasta) wynoszą co najmniej 90 proc. planu kwartalnego dla tych należności; premia ta może być podwyższona o dalsze 100 zł, jeżeli plan kwartalny w danej gromadzie został wykonany w całości (100 proc.).

Referentom podatkowym referatów finansowych w zależności od oceny prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej mogą być przyznawane premie raz na kwartał w wysokości do 150 zł jednorazowo, jeżeli w danym kwartale wpływy finansowe wynoszą co najmniej 90 proc. całości planu kwartalnego; premia ta może być podwyższona o dalsze 150 zł, jeżeli plan kwartalny w danej gminie został wykonany w całości (100%).

Prezydium wojewódzkich rad narodowych wydziela z ogólnej puli przyznanych im na rok 1952 odpowiednią ilość etatów i wykorzystują je na ustanowienie przy wydziałach podatków wiejskich prezydiów powiatowych rad narodowych stanowisk poborców skarbowych w liczbie 2 do 3 na każdy powiat; poborcy ci będą zaszeregowani według obowiązującej tabeli stanowisk.

#### ORGANIZACJA KOMISJI PRZECIWPÓŻAROWYCH

W celu pogłębienia organizacji bezpieczeństwa przeciwpożarowego, tak doniosłego dla gospodarki komunalnej, zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 29 lutego 1952 r. (Monitor Polski Nr A-22,

poz. 285) określiło sposób powołania i tryb postępowania komisji przeciwpożarowych.

Komisje przeciwpożarowe powołują na czas nieokreślony prezydium powiatowych rad narodowych oraz prezydium miejskich rad narodowych w miastach stanowiących powiaty. W miastach, w których działają dzielnicowe rady narodowe, komisje przeciwpożarowe powołują prezydium dzielnicowych rad narodowych.

Zadaniem komisji przeciwpożarowych jest badanie sprzeciwów wnoszonych od zarządzeń pokontrolnych, wydanych przez powiatowe bądź miejskie komendy straży pożarnych, sprawdzanie zarzutów podniesionych w tych sprzeciwach oraz formułowanie opinii dla prezydium rady narodowej, do którego właściwości należy rozstrzygnięcie wnoszonych sprzeciwów. W skład komisji przeciwpożarowej wchodzi: 1) jako przewodniczący — przedstawiciel prezydium rady narodowej, przy którym komisja zostaje powołana, wybrany spośród członków prezydium bądź też spośród pracowników jednego z wydziałów prezydium, 2) jako członek — przedstawiciel komendy powiatowej (miejskiej) straży pożarnej delegowany przez nią, 3) oraz delegat inspektoratu powiatowego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Prezydium rady narodowej może powołać kilka komisji przeciwpożarowych, dokonując podziału prac pomiędzy nimi, o ile ilość spraw będzie tego wymagała.

Posiedzenie komisji zwołuje przewodniczący w miarę potrzeby. Dla przeprowadzenia poszczególnych czynności komisja może delegować jednego ze swych członków. Komisja przeciwpożarowa ma prawo: 1) badać obiekty, co do których zostały zgłoszone sprzeciwy, 2) wzywać i przesłuchiwać osoby, mogące udzielić komisji potrzebnych informacji w sprawach objętych sprzeciwem, 3) wezwać do przedstawienia przez wnoszącego sprzeciw danych i dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprzeciwu, 4) powoływać rzeczoznawców w sprawach wymagających wiadomości specjalnych. Po zbadaniu zarzutów podniesionych w sprzeciwie komisja przeciwpożarowa wydaje swoją opinię i przedstawia ją prezydium rady narodowej do decyzji w ciągu 14 dni od dnia wniesienia sprzeciwu.

Koszty związane z utrzymaniem komisji przeciwpożarowej oraz jej urzędowaniem obciążają właściwe budżety terenowe. Czynności kancelaryjne komisji przeciwpożarowych pełni wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydium powiatowej (miejskiej) rady narodowej.

Należy podkreślić, że zakres działania powierzony komisjom przeciwpożarowym w niczym nie uszczupla zadań wykonywanych przez komisje gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — powoływane przez rady narodowe — do których między innymi należą sprawy ochrony przeciwpożarowej. Wydaje się raczej możliwe i wskazane nawiązanie współpracy między komisjami gospodarki komunalnej a komisjami przeciwpożarowymi na odcinkach, którymi obie strony są zainteresowane.

## Głosy prasy

### SYN CHŁOPA ANTONI ROSZKO WICEPRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM WOJ. RN W BIAŁYMSTOKU

Na ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku wybrany został nowy zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. RN. Jest nim dotychczasowy przewodniczący Prez. PRN z Suwałk — Antoni Roszko

Na tak zaszczytne wyróżnienie Antoni Roszko zasłużył w całej pełni. Sprawując początkowo funkcję staro-

sty powiatowego w Grajewie, a następnie w Skótkce, ostatnio zaś przewodniczącego Prezydium PRN w Suwałkach wykazał się on aktywną pracą, podnosząc powiaty na wyższy poziom gospodarczy, społeczno-kulturalny i polityczny. Szczególnie duże zasługi położył na polu unowocześnienia w tych powiatach gospodarki rolnej. Antoni Roszko jest synem małorolnego chłopa.

Na tej samej sesji wybrano także nowego członka prezydium. Jest nim kierownik Wydziału Oświaty Woj. RN

Czesław Trybalski, były kierownik Wydziału Oświaty i członek Prezydium w Aleksandrowie Kujawskim.

(Życie Białostockie Nr 61)

### CIĘKAWIE ILUSTROWANE GABLO- TY PRZED GMACHEM PREZYDIUM MRN WE WROCŁAWIU

Należy przyklasnąć inicjatywie Prezydium MRN we Wrocławiu, które umieściło przed gmachem na ul. Świer-

zewskiego, 12 estetycznie urządzonych gablotek, ilustrujących osiągnięcia władz naszego miasta na przestrzeni ostatnich lat.

Specjalnie ciekawie przedstawia się wykres omawiający wzrost liczby pasażerów oraz rozbudowę linii tramwajowych i taboru tramwajowego. Ciekawie również wyglądają osiągnięcia wydziału ogrodnictwa i plantacji. Jak wiemy bowiem, Wrocław jest jednym z niewielu miast w Polsce posiadających taką dużą ilość zieleni.

Tę ceną inicjatywę Prezydium MRN powinny wykorzystać inne zakłady pracy i instytucje na terenie naszego miasta, przedstawiając w graficznych wykresach do publicznej wiadomości swoje dotychczasowe osiągnięcia.

(Gazeta Robotnicza Nr 63)

### DROGĘ MOŻNA NAPRAWIĆ

Niedawno pisaliśmy o pięknej inicjatywie mieszkańców gromady Radwanowice (gm. Krzeszowice, pow. Chrzanowski), którzy postanowili własnymi siłami naprawić błotnistą drogę, przez którą codziennie przechodzą dziesiątki robotników i dzieci szkolnych. W podobnej sytuacji znajdują się mieszkańcy gromad: Dębowa Góra i Burki (gmina Sławków). Stan drogi, łączącej te gromady ze Sławkowem, nie uległ do tej pory żadnej poprawie, mimo usilnych starań ze strony Prezydium GRN. Zrobiono dokumentację techniczną, zwieziono — jeszcze w 1950 roku — potrzebny kamień, zaczęto go nawet tłuc i rozsypywać po drodze, jednak pracę trzeba było przerwać z powodu braku sił roboczych. Od tej pory zwieziony materiał leży bezużytecznie i niszczeje. A przecież można by za przykładem mieszkańców gromady Radwanowice naprawić drogę własnymi siłami, tym bardziej, że jest potrzebny materiał

(Gazeta Krakowska Nr 68)

*A czy Prezydium GRN próbowało w tym wypadku zwrócić się o pomoc do mieszkańców zainteresowanych gromad?*

### GMINNA RADA NARODOWA W ŁĄCZNIKU POW. PRUDNIK NIE PRZESTRZEGA TERMINÓW

Zgodnie z planem, zebrania gromadzkie na terenie gminy Łącznik w pow. prudnickim miały się odbyć w dniu 10 lutego. W dniu tym na teren gromad należących do zasięgu gminy wyjechali przedstawiciele instytucji

kontraktujących oraz przedstawiciele władz powiatowych. Zdziwili się oni bardzo, kiedy będąc w oznaczonych gromadach, w salach, gdzie miały się odbyć zebrania, nie zastali nikogo z mieszkańców. Jeszcze dziwniejsze wydawało im się to, że na zebraniach tych nie było nawet przedstawicieli z gminy. Dlaczego tak było?

Otóż Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Łączniku bez porozumienia się z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN przesunęło termin zebrań na dzień 13 lutego. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że spowodowało to stratę czasu pracowników władz powiatowych i naraziło ich na niepotrzebne wydatki związane z kosztami podróży.

(Trybuna Opolska Nr 58)

### ZŁY PRZYKŁAD ŁOSIOWA

W skład komisji rolnej przy GRN w Łosiu, pow. brzeski, wchodzi 12 chłopów. Jak dotychczas komisja ta nie przejawia należytej działalności. Najjaskrawiej uwydatnia się to na odcinku zagospodarowania odłogów. Komisja rolna, której przewodniczącym jest instruktor rolny ob. Piotr Pózió, nie zapoznała chłopów z warunkami dzierżawienia gruntów dotychczas nieuprawianych, a co gorsze, nie sporządziła nawet wykazu znajdujących się w gminie nieużytków.

Zaniebdanie przez komisję rolną tak ważnej dla nas gospodarczo sprawy zniechęca chłopów poszczególnych gromad do zagospodarowania nieużytków. Ostatnio do ob. Pózió zgłosił się mało-rolny chłop, Bronisław Rakoczy, z prośbą o wskazanie mu odcinka niezagospodarowanego gruntu, który on mógłby uprawiać. W odpowiedzi usłyszał od instruktora rolnego, że na razie komisja nie posiada wykazu takich gruntów i ob. Rakoczy powinien sam wyszukać sobie odpowiednią działkę.

Takie biurokratyczne podejście do ważnej sprawy nie tylko źle świadczy o działalności komisji, ale również o braku kontroli nad jej pracą ze strony Prezydium GRN w Łosiu.

(Trybuna Opolska Nr 46)

*Instruktor rolny jest pracownikiem Prezydium GRN i nie powinien być przewodniczącym komisji rolnej.*

### BIUROKRACI Z GRN W DROHICZYNIE, POW. BIELSK PODLASKI

Prezydium GRN w Drohiczynie na czele z przewodniczącym Aleksandrem Sietkiewiczem nie reaguje na bolączki

chłopów. Ilustruje to najlepiej następujący fakt.

Matka trojga małych dzieci, ob. Burzyńska z gromady Zajęczniki, złożyła w maju 1951 r. podanie do Prez. GRN o przyznanie renty po mężu, byłym przewodniczącym Prez. GRN w Drohiczynie, który został zabity przez bandytów w przeddzień Święta Pracy 1951 roku. Dotychczas sprawy tej Prezydium GRN nie potrafiło załatwić, mimo że Burzyńska wydeptała ścieżki chodząc do GRN. Podobnych spraw jest więcej i nie one nie obchodzą władz gminnych w Drohiczynie.

A może Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim zapozna GRN w Drohiczynie z uchwałą rządu o szybkim i sprawiedliwym załatwianiu skarg i zażaleń ludności.

(Gazeta Białostocka Nr 47)

### POD ADRESEM PREZYDIUM PRN W GLIWICACH

Od Kamieńca do Księżyzylasu biegnie droga obsadzona drzewami owocowymi, które są własnością PRN w Gliwicach. Drzewa te są skarlłowaciałe lub uschnięte na skutek braku pielęgnacji.

Drzewa nigdy nie były spryskiwane, ani smarowane w celu wytopienia szkodników, dlatego też nie przynoszą żadnego dochodu. A szkoda.

(Dziennik Zachodni Nr 67)

### KTO SIĘ ZAJMIE MASZYNAMI ROLNICZYMI POZOSTAWIONYMI BEZ OPIEKI

Przed dwoma laty zebrano w gromadzie Jaworów pow. óławskiego niezbędne maszyny rolnicze, a mianowicie trzy młockarnie szerokokłotne, prasę do słomy, kosiarkę „Lanz“, małą młocarkę, kopaczkę do ziemniaków, siewnik do nawozów sztucznych, śrutownik, sieczkarkę i snopowiazakę. Zwieziono to wszystko na podwórze ob. Jana Domańskiego w Jaworowie i... zapomniano o nich.

Część tego majątku leży od dwóch lat pod gołym niebem, a reszta stoi w otwartej szopie. Niekonserwowane maszyny niszczeją od działania wpływów atmosferycznych, a nieuczciwi osobnicy rozkradają co lepsze części. Z maszyn, które znajdowały się w dobrym stanie, część jest już poważnie zniszczona.

Trzeba ratować, co pozostało.

(Słowo Polskie Nr 67)

*Prezydium PRN w Oławie powinno zainteresować się tymi maszynami.*

Adres Redakcji: Warszawa, Al. Stalina 3, Kancelaria Rady Państwa. Tel. 89000-005, Red. — 131, Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14.

Prenumerata 1 egz kwartalnie 7 zł 20 gr.

Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch“ — Oddz. Woj. w Warszawie, Srebrna 16, tel. 80420, na konto PKO nr I — 6800.

Administracja: W-wa, ul. Wiejska 12, tel. 7-52-50.

Wydawca: RSW „Prasa“, Warszawa. Drukarnia RSW „Prasa“, Warszawa, Marszałkowska 3-5.

3-B-16152

**Porady prawne** pod red. dra Jerzego Starościaka

55. Inspektor Prezydium PRN we Wrocławiu i kierownik Referatu Kontroli Prezydium PRN w Grójcu zapytują, czy przepisy o dyscyplinie pracy obejmują członków prezydiów rad narodowych, pobierających za swą pracę stałe uposażenie.

**Odpowiedź:**

Osoby wymienione w zapytaniu podlegają przepisom o dyscyplinie pracy.

**Uzasadnienie:**

Osoby te objęte zostały ustawą o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy z dn. 19. IV. 1950 r. (Dz. URP Nr 20, poz. 168). Ustawa ta odnosi się bowiem m. in. do każdego pracownika fizycznego lub umysłowego, bez względu na zajmowane stanowisko i rodzaj wykonywanej pracy pracującego w aparacie państwowym.

Niezależnie od odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny pracy z tytułu wymienionej ustawy członek prezydium rady narodowej odpowiada za sumienne i rzetelne wykonywanie nałożonych na niego obowiązków przed własnym prezydium, przed własną radą narodową i przed prezydium rady narodowej wyższego stopnia (Konsekwencja podwójnego podporządkowania).

Tryb tej odpowiedzialności nie jest uregulowany specjalnymi przepisami, w szczególności nie należy do członków prezydiów rad narodowych stosować trybu postępowania dyscyplinarnego, przewidzianego dla pracowników państwowych.

Z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20.III.50 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. URP Nr 14, poz. 130) stracił również moc dekret z dn. 23.XI.44 r. (Dz. URP Nr 14, poz. 74), a więc nie obowiązują w szczególności i jego art. 19, 20, 21 i 23. W każdym razie prezydium rady wyższego stopnia nie może w trybie tzw. odpowiedzialności dyscyplinarnej przenosić lub zwalniać członków prezydiów rad niższych stopni. Od-

wolywanie członków swych prezydiów jest wyłączną kompetencją rady narodowej.

Ze względu jednak na to, że praca członków prezydiów rad narodowych ma charakter operatywny, do obowiązku ich będzie należeć tylko powiadomienie przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej o każdym wyjściu poza teren biura i o przyczynach nieobecności w biurze.

Dyspozycje w sprawie nałożenia konkretnych operatywnych zadań ustala w stosunku do poszczególnych członków prezydiów samo prezydium kolektywnie.

St. Jarmoliński

56. Instruktor organizacyjny Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie zapytuje, czy z sesji składającej się z dwóch posiedzeń należy pisać dwa odrębne protokoły, czy można przebieg tych posiedzeń ująć w jednym protokole.

**Odpowiedź:**

Przebieg dwu lub więcej posiedzeń jednej sesji powinien być ujęty w jednym protokole. W protokole tym należy jednak wyodrębnić poszczególne posiedzenia zaznaczając którego dnia obrad poszczególne części protokołu dotyczą.

Protokół taki ma jeden numer i jeden raz podaje się w nim porządek obrad.

Na wszystkich posiedzeniach tej samej sesji przewodniczy wybrany na pierwszym posiedzeniu, przewodniczący obrad.

Również wybrany na pierwszym posiedzeniu sekretarz obrad zachowuje swoje uprawnienia na wszystkie posiedzenia tej samej sesji. Wystarczy przeto, że podpiszą oni protokół jeden raz w końcu protokołu z ostatniego posiedzenia.

T. Hattowski

57. Sekretarz Komisji Pracy i Pomocy Społecznej PRN w Bielsku Podlaskim prosi o podanie ważniejszych konkretnych zadań komisji pracy i pomocy społecznej powiatowej rady narodowej.

**Odpowiedź:**

Do ważniejszych zadań komisji pracy i pomocy społecznej powiatowej rady narodowej należy:

- 1) przygotowanie materiałów i wniosków dla rady narodowej i jej prezydium dotyczących planowego wykorzystania sił roboczych oraz udzielania pomocy społecznej,
- 2) inicjowanie lub opiniowanie działalności władz publicznych zmierzającej do poprawy warunków pracy na terenie przedsiębiorstw i zakładów pracy,
- 3) wykonywanie kontroli społecznej w dziedzinie ochrony pracy oraz stosowanie socjalistycznej dyscypliny w przedsiębiorstwach, zakładach i innych instytucjach,
- 4) utrzymanie z ramienia rady narodowej stałej łączności z ludnością pracującą, z organizacjami zawodowymi, społecznymi, młodzieżowymi i gospodarczymi w celu pobudzenia i wykorzystania ich inicjatywy w dziedzinie zatrudnienia, pracy i pomocy społecznej a w szczególności:
  - a) stałego zwiększania zatrudnienia kobiet i młodzieży;
  - b) właściwego wykorzystania pracy osób o niepełnej zdolności do pracy (inwalidzi, osoby w starszym wieku);
  - c) popularyzowania wzmożenia akcji werbunku siły roboczej dla potrzeb ogólnopaństwowych i lokalnych;
  - d) dbałości o warunki bytowe i kulturalno-oświatowe dla zwerbowanych pracowników ze szczególnym uwzględnieniem kobiet i młodzieży (dbałość o stan kwater, w których mieszkają zwerbowani robotnicy, higiena kwater, stan stołówek, świetlice itp.);
  - e) doszkalania do pracy inwalidów;
  - f) zwalczania żebractwa, wólczo-gostwa i alkoholizmu;
  - g) zapewnienia właściwej opieki potrzebującym jej o-

sobom niezdolnym do pracy przez kierowanie ich do zakładów pomocy społecznej lub udzielenie im pozazakładowej pomocy materialnej;

- h) koordynowania działalności stowarzyszeń pomocy społecznej celem racjonalnego wykorzystania będących w ich dyspozycji środków w zakresie niesienia pomocy społecznej.
- 5) udział w przyjmowaniu skarg i zażaleń ludzi ości w sprawach zatrudnienia, pracy i pomocy społecznej;
- 6) wykonywanie kontroli nad działalnością referatu pracy i pomocy społecznej i samodzielnego referatu zatrudnienia przydziuim rady. Komisja składa radzie narodowej lub jej przydziuim wnioski, zmierzające do usprawnienia pracy kontrolowanych organów oraz usunięcia stwierdzonych braków i uchybień.

St. Szklarczyk

**58. Pracownik Przydziuim Rady Narodowej w G. zapytuje, czy jest karalna krytyka, gdy fakty, podane przez piszącego list do czasopisma, nie są zgodne ze stanem faktycznym.**

**Odpowiedź:**

Krytyka za pośrednictwem prasy działalności wszelkich organów administracji państwowej jest w Polsce Ludowej formą walki o praworządność socjalistyczną. List do redakcji może dać podstawę do pociągnięcia osoby, od której pochodzi, do odpowiedzialności z art. 255 § 1 k. k. jedynie w wypadku, gdy sprawca działał nie w zamiarze krytyki i wywołania kontroli działalności jednostki aparatu administracyjnego lub gospodarczego, bądź członka takiego aparatu, lecz w zamiarze oszkalowania instytucji lub osoby.

**Uzasadnienie:**

Zagadnienie powyższe zostało rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr I.K. 1325/51,

który w uzasadnieniu stwierdził:

Państwo Ludowe jest państwem mas pracujących, tzn. państwem, w którym masy pracujące realnie sprawują władzę na wszystkich jej szczeblach, w którym wszelka działalność publiczna nie tylko może, ale musi pozostawać pod kontrolą i obserwacją najszerzych mas i w którym każdy obywatel ma prawo, a co więcej, nawet obywatelski obowiązek, walki z wszelkimi nadużyciami, nieprawidłowościami czy niedociągnięciami aparatu administracyjnego czy gospodarczego (Wyrok S.N.I.K. 16/50).

Rolę korespondentów robotniczych i chłopskich w państwie ludowym określili najbardziej miarodajnie Prezydent Rzeczypospolitej w przemówieniu podczas uroczystości odznaczenia korespondentów w słowach: „Państwo Ludowe liczy na Waszą pomoc w walce ze złem, na Waszą odwagę i wytrwałość w walce z wszelkimi przejawami samowoli i bezprawia, z każdym faktem naruszenia naszych ustaw, naszej ludowej praworządności. Śmiaiej więc piszcie o wszelkich przejawach biurokratyzmu, bezdusznego stosunku do człowieka, walczyć wypróbowanym orężem krytyki z brakiem troski o człowieka pracy, z nieudolnością, z marnotrawstwem. Nie szczędźcie zarozumiałców i sobiepanków, którzy tu i ówdzie usiłują nadużywać zaufania władzy ludowej i rządzić się ze szkodą dla państwa i obywateli“.

Zgodna z tymi wskazaniemii jest uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. (Monitor Polski z dnia 12.I.1951 r. Nr A-1), mocą której uznano jako jeden ze środków „skutecznego zwalczania wypaczeń biurokratycznych, usuwania nadużyć, uchybień i braków w pracy aparatu państwowego“ przyjmowanie i skrupulatne załatwianie przez redakcje organów prasowych Polski Ludowej wszelkich listów kierowanych do tych redakcji przez korespondentów robotniczych i chłopskich i ogół obywateli, wszelkie zaś próby hamowania lub tłumienia tej formy krytyki uznano za prze-

stępce i podlegające surowemu ukaraniu.

Stąd wypływa z nieodpartą koniecznością wniososek, że krytyka, za pośrednictwem prasy, działalności wszelkich organów administracji państwowej jest w Polsce Ludowej formą walki o praworządność socjalistyczną. Nie może ona zatem być czynnością bezprawną.

Dobra wiara piszącego korespondenta zachodzi w tych wszystkich wypadkach, w których podejmuje on krytykę w subiektywnym przekonaniu o prawdziwości czynionych zarzutów, chociażby nawet miało się okazać, że zarzuty te nie znajdują całkowitego oparcia w obiektywnych faktach. Każde bowiem inne ustosunkowanie się do krytyki stanowiłoby z natury rzeczy jej hamowanie lub tłumienie.

W Polsce Ludowej list do redakcji może dać podstawę do pociągnięcia osoby, od której pochodzi, do odpowiedzialności z art. 255 § 1 k. k. jedynie w wypadku, gdy sprawca działał nie w zamiarze krytyki działalności jednostki aparatu administracyjnego lub gospodarczego, bądź członka takiego aparatu, lecz gdy działał w zamiarze oszkalowania instytucji lub osoby. W takim wypadku redakcja organu prasowego, której musi być pozostawiona inicjatywa w tej mierze, skieruje pismo, które uzna za paszkwil, do właściwego prokuratora.

J. Kowal

**59. Przydziuim Gminnej Rady Narodowej w Nekli pow. Sroda zapytuje, czy Powiatowa Rada Narodowa może wprowadzić na obszarze gmin wiejskich całego powiatu podatek miejski. Wpływy z tego podatku mają być przeznaczone na pokrycie kosztów remontu budynków szkolnych.**

**Odpowiedź:**

Jak wynika z przepisów art. 2 ust. 2 ustawy o podatkach terenowych (Dz. URP z 1951 r. Nr 14, poz. 100) prawo do wprowadzenia podatku miejskiego na obszarze gmin wiejskich służy powiatowym radom narodowym, pod warunkiem jednak, że wpływy z

tego podatku będą przeznaczone wyłącznie na cele w tych przepisach przewidziane, a więc na pokrycie kosztów budowy i utrzymania dróg, ulic, placów oraz zakładów i urzędzeń komunalnych. Pod pojęciem „budowy i utrzymania“ należy rozumieć również naprawę i remont. Zarządzenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie w sprawie dokonania przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Nekli — w związku z uchwałą Powiatowej Rady Narodowej z dnia 27 sierpnia 1951 r. — wymiaru podatku miejskiego, z którego wpływy przeznaczone są na pokrycie remontu budynków szkolnych, jest prawnie uzasadnione.

A. Skarbek

**60. Prezydium MRN w Tomaszowie Lubelskim zapytuje, czy kierownikowi Referatu Finansowego Prezydium MRN pełniącemu jednocześnie funkcję kierownika rzeźni i targowicy i wykonującemu swe prace wyłącznie w godzinach pozaurzędowych przysługuje dodatkowe wynagrodzenie. W budżecie przewidziany jest etat kierownika rzeźni i targowicy, ale stanowisko to nie jest obsadzone.**

**Odpowiedź:**

Kierownikowi Referatu Finansowego Prezydium MRN, pełniącemu poza godzinami urzędowymi funkcję kierownika rzeźni i targowicy, można z tego tytułu wypłacać dodatkowe wynagrodzenie jako należność za wykonywanie prac zleconych. Wysokość należnego z tego tytułu wynagrodzenia powinna uwzględniać zakres, czas i uciążliwość pełnionych obowiązków i bezwarunkowo powinna być znacznie niższa od wysokości wynagrodzenia przewidzianego etatowo dla kierownika rzeźni i targowicy. Zwraca się przy tym szczególną uwagę na potrzebę najszybszego obsadzenia wakującego etatu kierownika rzeźni i targowicy ze względu na to, że przedłużenie na tym odcinku obecnego stanu wejdzie w kolizję z charakterem prac zleconych.

W. Skupień

**61. Obywatel Stanisław Hanaś z Łętowni pow. Myślenice zapytuje, czy istnieje przy sołtysie komisja do zarządzania majątkiem gromady. Kto i na jakiej podstawie prawnej wybiera taką komisję?**

**Odpowiedź:**

Kwestię zarządzania majątkiem gromady regulują obowiązujące dotychczas w tej materii przepisy ustawy z dnia 23. III. 1933 r. (Dz. URP Nr 36 poz. 294).

W myśl art. 20 ust. (7) p. 2 cytowanej ustawy zarządzanie majątkiem gromadzkim należy do zakresu działania sołtysa. W szczególności sołtys, jako organ wykonawczy gromady, zgodnie z przepisami wykonawczymi do tej ustawy:

- 1) zarządza majątkiem gromadzkim i urzędzeniami gromadzkimi dbając szczególnie troskliwie o całość i nienaruszalność majątku społecznego,
- 2) przedstawia zebraniu gromadzkemu i komisji gospodarczej (o ile została ona wybrana) sprawozdania z pobranych i wydatkowanych sum,
- 3) nadzoruje wykonywanie świadczeń w naturze pobieranych na cele gromady.

Kontroluje działalność sołtysa i podejmuje uchwały o sposobie wykorzystywania majątku gromadzkiego zebranie gromadzkie.

Sołtys (ani podsołtys) nie może być wybrany na przewodniczącego zebrania gromadzkiego, na którym rozpatrywane jest sprawozdanie z jego działalności. Poza tym przepisy rozporządzenia z 29. I. 1937 r. o gromadach (Dz. URP Nr 9/37, poz. 70) przewidują możliwość powoływania przez zebranie gromadzkie gromadzkiej komisji gospodarczej, która współdziałałaby z sołtysiem w sprawach gromady.

B. Wójtowicz

**62. Pracownik przedsiębiorstwa miejskiego w M. zapytuje, czy należy mu się w roku bieżącym urlop za rok ubiegły mając na uwadze, że urlopu tego ze względu na konieczność pilnych prac**

**szluby i dyspozycje kierownika przedsiębiorstwa nie mógł wykorzystać w roku poprzednim.**

**Odpowiedź:**

Pracownik, który nie skorzystał dla dobra pracy z urlopu wypoczynkowego, nie traci prawa do tego urlopu przez upływ roku kalendarzowego i powinien otrzymać go w późniejszym okresie.

**Uzasadnienie:**

Sprawa powyższa została rozstrzygnięta w orzeczeniu Sądu Najwyższego (Nr C 584/50), który w uzasadnieniu stwierdził, że przepisy o urloпах pracowników w ustroju państwa ludowego zmierzają do tego, by ze względów społecznych, zdrowotnych i kulturalnych zapewnić pracownikowi rzeczywisty wypoczynek po rocznej pracy. Jeśli ważne względy gospodarki narodowej, zwłaszcza w okresie odbudowy, nie pozwalają, by pracownik skorzystał z urlopu pozostawiając zajęcia wymagające jego obecności, nie powinno to pozbawiać go prawa do wypoczynku. Z funkcją społeczną urlopów nie da się pogodzić pogląd, by pracownik, który nie skorzystał dla dobra pracy z urlopu, tracił prawo do urlopu przez upływ roku kalendarzowego. Z drugiej strony sprzeczne byłoby z funkcją społeczną urlopów, by w zamian rzeczywistego wypoczynku pracownik miał otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie. W przypadku niewykorzystania urlopu w danym roku kalendarzowym pracownik powinien otrzymać urlop ten w późniejszym okresie. Jest to jednak możliwe tylko dopóty, dopóki między pracownikiem a pracodawcą trwa nadal stosunek pracy. Z chwilą, gdy stosunek ten ustaje, nie jest już możliwe wykorzystanie zaległego urlopu przez pracownika i wówczas w grę wchodzić może tylko wynagrodzenie za przepracowane okresy urlopowe, tj. za pracę, do której z mocy przepisów prawa pracy, a w szczególności ustawy o urloпах, pracownik nie był obowiązany. Byłoby natomiast sprzeczne z zasadami

ciągnąć przy organizowaniu zebrań gromadzkich w drugim rzucie, poczynając od dnia 15 marca br. Wnioski te zacierają do zmobilizowania aktywu rad narodowych do jak największego włączenia się do obsługi zebrań gromadzkich oraz do zapewnienia udziału członków rady, komisji i prezydiów.

Prezydium Woj. RN położyło również nacisk na zwiększenie wykorzystywania propagandowej roli ośrodków informacyjnych oraz zapewnienie stałej opieki punktom dyskusyjnym. Podkreślono równocześnie konieczność zapewnienia na zebraniach występów artystycznych organizowanych przez zespoły młodzieżowe, świetlicowe, szkolne itp.

Właściwe ustawienie pracy w dalszym etapie kampanii dyskusyjnej pozwoli na wciągnięcie w orbitę zagadnień projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej całego społeczeństwa i zapewni szerokim masom pracującym zrozumienie jego politycznej i społecznej treści, pozwoli na wniesienie poprawek i uwag do projektu Konstytucji, stwierdzi niezbicie, że Konstytucja tworzona jest dla ludu i przez lud.

**M. Lipert**

przewodniczący Prezydium  
Warszawskiej Woj. RN

#### **PRACA KOMISJI WOJ. RN I PRN WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO W II PÓŁROCZU 1951 R.**

Omawiając wyniki działalności komisji Woj. RN i PRN w II półroczu roku ubiegłego musimy zwrócić szczególną uwagę na stopień powiązania komisji z masami pracującymi oraz udział komisji w mobilizacji ludności do realizacji zadań, które stały przed radami narodowymi w ubiegłym okresie.

W II półroczu roku ubiegłego wiele komisji ożywiło znacznie swoją działalność, zaktywizowało swoich członków w tym stopniu, że czuli się oni odpowiedzialni za wykonanie ustalonego planu, występowali często z wnioskami, które prowadziły do usprawnienia działalności gospodarczej i społecznej oraz do usuwania bolączek ludności pracującej. W wielu wypadkach komisje nawet bez większej pomocy i udziału prezydiów rad narodowych potrafiły osiągnąć poważne wyniki w swych pracach. Na szczególne wyróżnienie zasługują tutaj komisje MRN w Białymstoku.

Poważne osiągnięcia mają również komisje szeregu powiatowych rad narodowych. Komisje PRN w Bielsku Podlaskim odbywały regularnie posiedzenia oraz dokonały 95 kontroli. Podobnie pracowały Komisje PRN w Białymstoku dokonując 150 kontroli oraz w Ełku dokonując 90 kontroli. Nieregularnie odbywały posiedzenia komisje PRN w Łomży i w Suwałkach, jednak ich działalność na odcinku kontroli była bardzo żywa; komisje PRN w Łomży dokonały 101 kontroli, a komisje PRN w Suwałkach 88.

Wynikami pracy wyróżniły się również komisje Woj. RN, z których większość systematycznie realizowała plany w granicach od 80 do 100%.

Powyższe przykłady świadczą o tym, że wiele komisji rad narodowych przejawiało ożywioną działalność, stosując coraz właściwsze formy pracy oraz coraz częściej występując z inicjatywą dotyczącą między innymi usprawnienia własnej pracy, np. komisje MRN w Białymstoku zorganizowały współzawodnictwo zespołowe między komisjami i między poszczególnymi członkami komisji. Współzawodnictwo to przyczyniło się w dużym stopniu do ożywienia prac komisji.

Poważnym niedociągnięciem jest niedostateczna frekwencja na posiedzeniach komisji. Przeciętna frekwencja roczna na posiedzeniach komisji Woj. RN wahała się w granicach od 45% (Komisja Finansów, Budżetu i Planu) do 67% (Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Oświaty i Kultury oraz Porządku Publicznego). Przeciętna frekwencja na posiedzeniach komisji PRN wahała się w granicach: Augustów 50 — 65%, Bielsk 60 — 80%, Białystok 70 — 90%, Ełk 40 — 95%, Kolno 40 — 60% i MRN Białystok 50 — 90%.

Brak dostatecznej frekwencji odbija się bardzo często ujemnie na pracach komisji, na realizacji ustalonych w planie zadań.

Na wzrost aktywności komisji wpływa zainteresowanie członków komisji ich pracą i zaznajamianie członków z wynikami prac, które uzasadniają skuteczność i potrzebę działalności komisji oraz pobudzają do dalszych wysiłków. Wiele komisji potrafiło już wychować sobie takich działaczy.

W wielu wypadkach stwierdza się, że ciężar prac w komisji jest rozłożony nierównomiernie. Obok członków pracujących aktywnie pewna ilość nie bierze udziału w pracach komisji. Wpływa to ujemnie na realizację planów komisji. Fakty tego rodzaju, że w komisjach rady narodowej pracuje tylko część członków, trzeba uznać za niepożądane. Nie można opierać działalności komisji na jednostkach.

Wyniki pracy komisji uwarunkowane są nie tylko wkładem pracy, jaki dają członkowie komisji, lecz również prawidłowym zaplanowaniem i zorganizowaniem pracy. Na odcinku planowania obok znacznych osiągnięć występują jeszcze niedociągnięcia. Z wyjątkiem komisji PRN w Kolnie wszystkie komisje miały plany pracy. Do niedociągnięć należy zaliczyć niedostateczne zsynchronizowanie planów pracy komisji z planami prezydiów rad narodowych, niedostateczne uwzględnianie charakteru kontroli społecznej oraz aktualnej problematyki i potrzeb terenu. Wiele planów nie było dostatecznie przemyślanych i dlatego rozmiary ich często przekraczają realne możliwości komisji.

W niektórych powiatach prezydium PRN nie doceniają roli i znaczenia komisji, a sprawę pomocy komisjom traktują w sposób formalny i mało konkretny. Z tych powodów w pow. kolneńskim działalność komisji PRN była bardzo niska, w pow. gołdapskim zaledwie 3 komisje zrealizowały częściowo swe plany pracy, w pow. sokólskim działalność większości komisji ograniczyła się do odbycia 1 — 3 posiedzeń, w pow. wysoko-mazowieckim



**CENA 1 zł 20 gr**